AE forum
BIULETYN AKADEMII EKONOMICZNEJ W KATOWICACH

Komisja Akredytacyjna
Fundacji Promocji i Akredytacji
Kierunków Ekonomicznych

przyznaje

Wydziałowi Zarządzania
Akademii Ekonomicznej w Katowicach

certyfikat akredytacji

nr 11/2003

dla studiów

licencjackich i magisterskich

prowadzonych na kierunku

zarządzanie i marketing

Certyfikat potwierdza wypełnienie standardów akredytacji
i wysoką jakość studiów prowadzonych w ramach tego kierunku.

Certyfikat przyznaje się na okres 3 lat.

Przewodniczący
Rady Fundacji
Prof. dr hab. Marek Rocki

Przewodniczący
Komisji Akredytacyjnej
Prof. dr hab. Emil Panek

Warszawa, dnia 18 października 2003 r.

PWPW S.A. 2003

NUMER VIII
grudzień 2003

ISSN 1731-075X

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2003/2004

KATOWICE

AE Forum
BIULETYN AKADEMII EKONOMICZNEJ W KATOWICACH

Od redakcji

Witam w grudniu. Kiedy pisząc te słowa spoglądam za okno, to nijak nie chce mi się wierzyć, iż już za kilka dni nadejdą te uroczyste chwile... I będzie biały obrus, opłatek, mieniąca się kolorowymi lampkami choinka. A potem wspólne kolędowanie, pasterka i cała ogromna bożonarodzeniowa radość. Miejmy nadzieję, że mimo wiosennej aury na początku miesiąca, w święta śnieg okryje świat białym dywanem, aby dopełnić magii tych dni.

Na świąteczne wieczory przygotowaliśmy dla Państwa przegląd najciekawszych wydarzeń z życia Uczelni. Jesienią obchodziliśmy jubileusz 50-lecia pracy naukowej prof. Józefy Kramer – zapraszam więc do przeczytania wywiadu z jubilatką oraz relacji z konferencji „Internet w marketingu". W murach Akademii odbyło się także niezwykłe spotkanie – dyskusja, w której ks. arcbp Damian Zimoń oraz ks. Adam Boniecki wspominali ks. Karola Wojtyłę, jako nauczyciela akademickiego. Gorąco zachęcam do lektury zapisu tej rozmowy oraz artykułu ks. dr. Arkadiusza Wuwra na temat papieskiego przesłania dla ekonomistów. Miło jest mi również powiadomić, iż kierunek zarządzanie i marketing został akredytowany przez Fundację Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych. Szczerze wierząc, że jest to dobry początek drogi do akredytacji wszystkich kierunków kształcenia w Akademii, polecam Państwu lekturę artykułu traktującego o jakości kształcenia oraz pozostającego w tej samej tematyce wywiadu z prof. Józefem Biolikiem, prorektorem ds. edukacji. Poza tym, prezentujemy wiele relacji z konferencji i spotkań organizowanych w Uczelni. Jak zawsze relacjonujemy także obrady ciał kolegialnych Akademii oraz środowiska szkół wyższych. Poruszamy też tematy współpracy międzynarodowej, rozwoju Biblioteki oraz działalności Wydawnictwa Uczelnianego. Mam nadzieję, że większość opisywanych przez nas zagadnień jest bliska Państwa sercu i z przyjemnością przeczytacie Państwo ten numer „AE Forum".

Na zakończenie proszę o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń świątecznych, jakie składam w imieniu całego zespołu tworzącego „AE Forum". Niech te Święta będą wyjątkowym czasem, w którym serca ogrzeją się miłością płynącą z Betlejem, a nowo narodzony Jezus niech błogosławi Państwu i Państwa bliskim na każdy dzień nowego roku.

MARCIN BARON
baron@ae.katowice.pl

Spis treści

BOŻE NARODZENIE **4**
AKTUALNOŚCI **7**
JAN PAWEŁ II A ŚWIAT AKADEMICKI **14**
WYDARZENIA **26**
KRÓTKO **36**
OSOBOWOŚCI **38**
NASZE SPRAWY **41**
BIBLIOTEKA **45**
WYDAWNICTWO **48**

AE Forum
Biuletyn Akademii Ekonomicznej
w Katowicach
nr VIII, grudzień 2003

Adres redakcji
Akademia Ekonomiczna im. Karola
Adamieckiego w Katowicach
Biuro Rektorskie
ul. 1 Maja 50, 40-287 Katowice
telefon: (32) 2577100,
faks: (32) 2577113
e-mail: rektorat@ae.katowice.pl

Redaktor naczelny
Marcin Baron

Redaguje zespół
Marzena Kolczyk,
Jadwiga Popławska-Mszyca,
Sylwia Szulik

Projekt okładki
Magdalena Zych

Opracowanie graficzne i skład
Marcin Strzelczyk

Zdjęcia
Krzysztof Balewicz, Marcin Baron,
Jacek Kuczowic,
Damazy Kwiatkowski,
Henryk Sroka, Sylwia Szulik

Druk
Prodruk s.c.

Numer zamknięto
5 grudnia 2003

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian redakcyjnych w nadesłanych tekstach. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

ISSN 1731-075X

Bezpłatny materiał promocyjny
Akademii Ekonomicznej w Katowicach

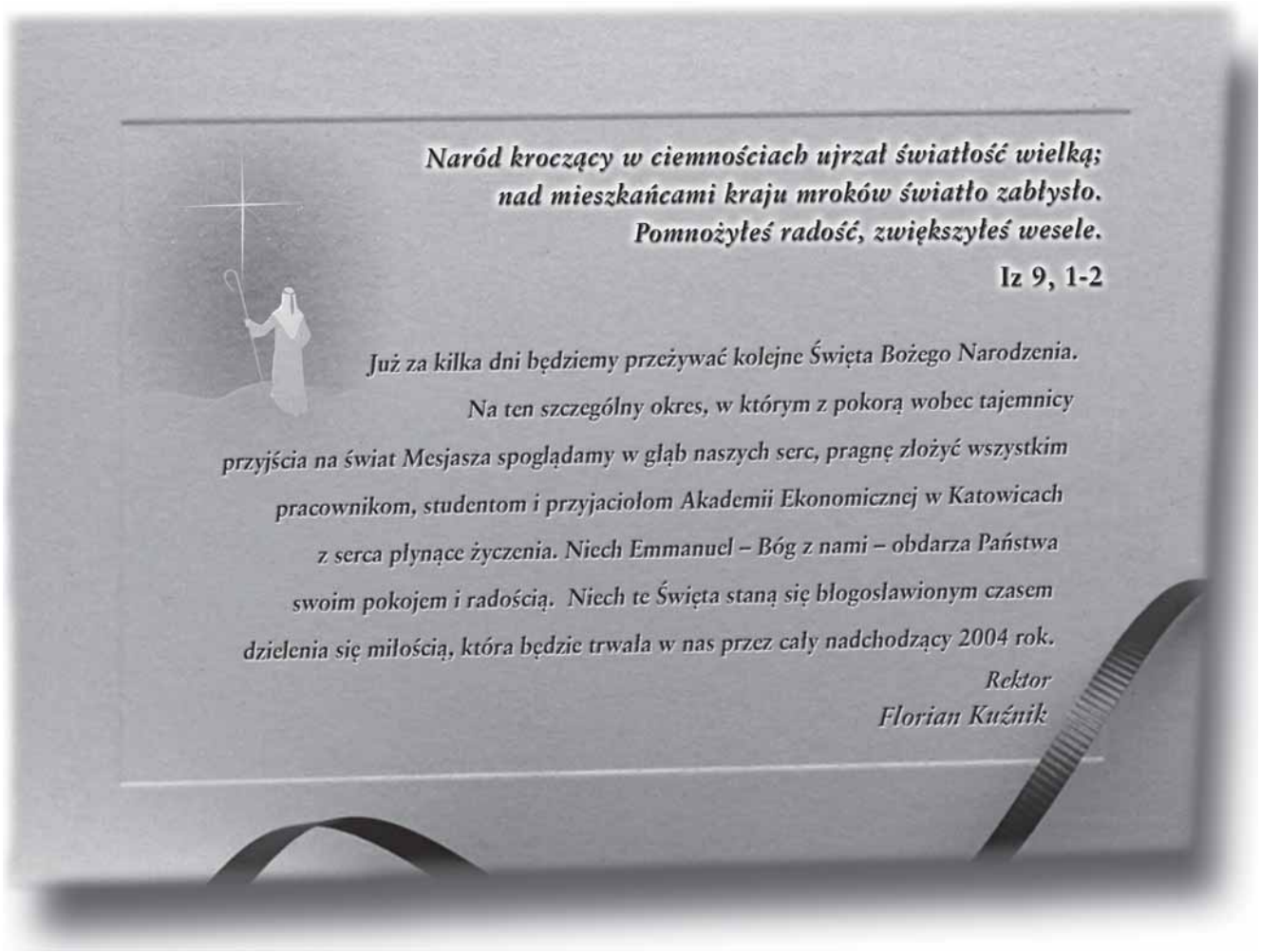

Dzień Bożego Narodzenia

Kiedy zasiadamy w wigilijny wieczór przy świątecznym stole, aby w rodzinnym gronie spożyć jedyną w swoim rodzaju wieczerzę, głosimy radosną nowinę o narodzinach Pana. Dzielimy się opłatkiem i ciepłym słowem, a potem kolędujemy śpiewając pieśni o tajemnicy Bożego Narodzenia.

Kolędy (z języka łacińskiego *calendae* = pierwszy dzień miesiąca) to pierwotne pieśni związane ze zwyczajem składania życzeń w okresie Godów i obrzędami noworocznymi. Kolędy w tym stylu zachowały się jeszcze w szczątkowej formie do XX wieku. Najwcześniej zapisanym tekstem o charakterze kolędowym są *Ludycje wieśne (Rurale indicium) na ten nowy 1544 rok. Przez chwalebnego Pana Macieja Zajcowica w Bysinie podgórnego proroka słożone*. Ta 9 kartkowa broszura dzieliła się na część kolędową, prognozy i zakończenie. Kolęda stanowi wymianę życzeń między „Panem dziedzicznym" podgórskiej wsi Bysiny i gromadą reprezentowaną przez „Podmistrzka dnia szczodrego" sołtysa Jaszczurę i jest wedle wszelkiego prawdopodobieństwa starą pieśnią średniowieczną opartą na wróżbach chłopskich, takich jak przepowiednie pogody w okresie od Bożego Narodzenia do Trzech Króli, wraz z prognozami „O pokoju i walce", „O dobrym zdrowiu i powietrzu", jak też wiadomości o rozmaitych lekach i czarach do użytku gospodyń. Znamienny jest fakt, iż przesądy zapisane w *Ludycjach* zostały starannie opisane kilka wieków później w pracach Kolberga.

Jednakże rychło tematyka tych kolęd ustąpiła miejsca kolędom o tematyce związanej ze świętami Bożego Narodzenia. Analogiczne pieśni ukazywały się pod różnymi nazwami w całej Europie Zachodniej wywodząc się z łacińskiej hymnologii. Ma to również odniesienie do rodowodu polskiej kolędy, np. popularna i do dziś śpiewana XV-wieczna kolęda *Anioł Pasterzom mówił* ma zapewne u podstaw oryginał łaciński. Teksty z tego okresu rozproszone po różnych rękopisach w następnym stuleciu ukazują się głównie w postaci ulotnych druków. Dopiero wydawca religijnych pieśni staropolskich M. Bobrowski przedrukował w swojej książce wiele tekstów na Boże Narodzenie.

Epoką największego rozkwitu polskich kolęd są stulecia XVII i XVIII. W tym czasie ukształtowały się one w postaci znanej nam w dzisiejszych czasach. W miejsce rozważań dogmatycznych wkracza realizm obyczajowy. Wtedy to właśnie wykształca się typ kolędy zwany od jej motywu przewodniego pastorałką, gdzie na szkielet tematyki biblijnej nakłada się rodzima tradycja. Pastorałka opowiada o wędrówce pasterzy do Betlejem, o Aniołach i przygodach, jakich po drodze doznają, o darach jakie niosą. Fakty biblijne uległy tak dalekiemu przestylizowaniu, że pasterze znajdują się nagle wśród polskiego krajobrazu, noszą swojskie imiona: Bartek, Kuba, Maciek i przemawiają językiem gwarowym. Ciekawym zjawiskiem jest rozwój kolędy o charakterze lirycznym (np. *Lulajże Jezuniu*). Być może jest ona związana z obrzędem kołysania figurki Jezuska. Cała ówczesna bogata twórczość kolędowa nie została nigdy ujęta w żadną antologię. O autorach niewiele można powiedzieć. Wywodzili się oni zapewne z warstwy niższego duchowieństwa. Jednakże istnieją również autorzy kolęd o zacięciu literackim, jak np. Jan Kochanowski. Jednakże ich utwory nie zdobyły nigdy popularności. Zyskały ją za to kolędy J. Żabczyca, wśród nich szczególnie *Przybieżeli do Betlejem pasterze* żyjąca do dziś. W późniejszych czasach zdarzały się też bardzo udane próby autorskie np. *Bóg się rodzi* pióra Franciszka Karpińskiego czy też późniejsza *Mizerna cicha stajenka licha* Teofila Lenartowicza.

Osobnym zagadnieniem jest sprawa melodii kolęd. Wiele z XV i XVI wieku nie nadawało się do śpiewu. Jednakże już w XVI wieku występuje bardzo powszechne zjawisko śpiewania kolęd na nutę popularnych pieśni świeckich. Być może tą drogą weszła do kolęd rytmika i melodie tańców ludowych: poloneza, mazurka, krakowiaka.

Rodzimym zjawiskiem związanym z Bożym Narodzenie są widowiska ludowe zwane „Jasełkami". Pierwsze wzmianki o Jasełkach pojawiają się już w XVI wieku wspominane jako franciszkański zwyczaj adoracji żłóbka. W tych widowiskach wątek biblijny przeplatał się z elementami świeckimi, realiami codziennego życia czy obyczajowością. Szczególnie

eksponowane były elementy ludowe, np. postaci pasterza, żołnierza, wędrownego dziada, mocno osadzone w chłopskiej rzeczywistości. Prócz partii pasterskich, akcentowana była adoracja Trzech Króli. Powstawały osobne na ten temat misteria stanowiące genezę tak popularnych w wielu regionach Herodów, gdzie król Herod stanowi kluczową postać.

Spadkobierczynią tematyki jasełkowej okazała się również znana w czasach współczesnych szopka, z którą obchodzi się całą okolicę. W niektórych dzielnicach szopki takie są niezwykle ozdobne i pomysłowe. Celuje w tym Kraków – tam właśnie do tej pory co roku organizuje się konkursy na najpiękniejszą szopkę.

Również obecne czasy są bogate w twórczość kolędową. Wielu twórców podejmuje tę problematykę w swoich pracach. Współczesna poetka, Urszula Benka, napisała piękną kolędę dla jednego z polskich czasopism.

Ewa Stasica

Jakże cudna to Dziecina
w ludzkim się ciele rozpoczyna
Iskrzy w kielichu wina
Jasna jak
Opłatek

Śnieżną zimową noc się rodzi
A kosmos stary do Niej wodzi
Przez zapomniane drogi
Nagich gwiazd
Przemiany

Miliardy lat u góry trwały
Zanim się gwiazdy znakiem stały
I otchłań nieba pokonały
Światłem swym
Aż do nas

Podejdźmy cicho do dzieciny
Tak dziwnie nadzy bo bez winy
Obmyci przecież bez przyczyny
W miłości
Chrystusa

Urszula Benka

Miło nam powiadomić, iż Studencki Zespół Pieśni i Tańca „Silesianie", działający przy Akademii Ekonomicznej w Katowicach, nagrał kolejną płytę. Tym razem w repertuarze znalazło się 15 tradycyjnych kolęd i pastorałek. Więcej informacji oraz zapis nagrania w formacie mp3 można znaleźć na stronie internetowej zespołu – www.silesianie.pl

Senat

Podczas posiedzenia Senatu, 25 września 2003 roku, JM Rektor wręczył prof. **Barbarze Woźniak-Sobczak** mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na stałe oraz prof. **Halinie Chwisteckiej-Dudek** mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego AE na czas nieokreślony. Rektor skierował także podziękowania do studentów – członków Senatu ubiegłej kadencji Parlamentu Studenckiego oraz powitał nowych: **Michała Kościerzyńskiego** – przewodniczącego Parlamentu, **Annę Iwanowicz**, **Dariusza Jacaka**, **Przemysława Krupińskiego** oraz **Adama Nawrockiego**.

W uznaniu zasług dla utworzenia Rybnickiego Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Akademii Ekonomicznej oraz Rybnickiego Zespołu Szkół Wyższych Senat nadał odznaki „Zasłużonemu dla Akademii Ekonomicznej w Katowicach":

- **Adamowi Fudalemu** – Prezydentowi Miasta Rybnik
- **Michałowi Śmigielskiemu** – Przewodniczącemu Rady Miasta Rybnik
- **Tadeuszowi Sopickiemu** – Przewodniczącemu Rady Fundacji „Ekoterm Silesia"
- **Jerzemu Chachule** – Prezesowi Zarządu Elektrowni „Rybnik" S.A.

Odznaki zostały wręczone podczas inauguracji roku akademickiego w Zespole Szkół Wyższych w Rybniku 10 października 2003 roku.

W roboczej części wrześniowego posiedzenia Senat:
- ratyfikował umowę o współpracy pomiędzy Państwowym Uniwersytetem Technicznym w Kaliningradzie oraz Akademią Ekonomiczną w Katowicach,
- przyjął raport z przebiegu prac Komisji Senackiej ds. Nowelizacji Regulaminu Studiów,
- pozytywnie zaopiniował kandydatury: mgr. **Grzegorza Miksia** na rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów oraz mgr. **Borysa Budki** na zastępcę rzecznika dyscyplinarnego ds. studentów.

W bieżącym roku akademickim Senat obradował już dwukrotnie: 16 października i 13 listopada 2003. Podczas uroczystej części obrad Senatu 16 października br. JM Rektor wręczył prof. AE dr hab. **Marii Smejdzie** nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego AE na czas nieokreślony.

W dalszej części obrad Senat:
- przyjął i pozytywnie ocenił sprawozdanie rektora z działalności Uczelni w roku akademickim 2002/2003 informacje o działalności w ubiegłym roku akademickim przedstawili także dziekani wydziałów,
- zaopiniował pozytywnie wniosek w sprawie przekazania gminie Trzebinia działki przylegającej do Zespołu Parkowo-Pałacowego w Młoszowej, będącej własnością Akademii, gdyż gmina Trzebinia zwróciła się do Akademii z prośbą o przekazanie w formie darowizny, części działki oznaczonej nr 1344, na cele modernizacyjne drogi gminnej; część działki, która będzie przedmiotem darowizny znajduje się poza ogrodzeniem Zespołu Pałacowo-Parkowego Młoszowa.

W uroczystej części posiedzenia Senatu 13 listopada 2003 roku rektor wręczył prof. **Krystynie Lisieckiej** nominację na stanowisko profesora nadzwyczajnego AE na czas nieokreślony.

Pozytywnie zaopiniowano wnioski Rady Wydziału Ekonomii w sprawie:
- mianowania prof. **Urszuli Zagóry-Jonszty** na stanowisko profesora zwyczajnego,
- zatrudnienia prof. **Stanisława Swadźby** na stanowisku profesora nadzwyczajnego AE na czas nieokreślony.

Ponadto, podczas listopadowego posiedzenia Senat:
- wyraził pozytywną opinię w sprawie powierzenia na okres urlopu prof. **Tadeusza Trzaskalika** obowiązków kierownika Studium Doktoranckiego prof. **Jerzemu Gołuchowskiemu**,
- ratyfikował umowę o współpracy pomiędzy Uniwersytetem w Miszkolcu i Akademią Ekonomiczną w Katowicach,
- uchwalił zasady rekrutacji na studia w roku akademickim 2004/2005 i 2005/2006 oraz ustalił wysokość stypendium dla studentów wykonujących czynności asystenta-stażysty.

Kolejne obrady Senatu zaplanowano na 18 grudnia 2003 roku.

Sylwia Szulik

Rady Wydziałów

RADA WYDZIAŁU EKONOMII

16 września 2003 roku Rada Wydziału Ekonomii zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Sprawozdanie Komisji i głosowanie nad nadaniem stopnia doktora nauk ekonomicznych:
   – mgr Teresie Gądek-Hawlenie,
   – mgr. Wojciechowi Adamczykowi.
2. Sprawozdanie Wydziałowej Komisji w sprawie dopuszczenia dr Janiny Harasim do kolokwium habilitacyjnego.
3. Sprawozdanie Wydziałowej Komisji w sprawie dopuszczenia dr Mirosławy Capigi do kolokwium habilitacyjnego.
4. Zaopiniowanie wniosków o nagrodę rektora.
5. Głosowanie w sprawie skierowania do poprawy rozprawy doktorskiej mgr. Franciszka Gońki.
6. Powołanie recenzentów pracy doktorskiej i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr. Witolda Gradonia.
7. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Elwiry Korczyńskiej; proponowany promotor: prof. Joanna Żabińska.
8. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Sylwii Zajega; proponowany promotor: prof. Gabriela Łukasik.
9. Zmiana promotora pracy doktorskiej mgr. Marka Wróbla; proponowany promotor: dr hab. Alina Lipińska-Słota.
10. Sprawozdanie z działalności Wydziału Ekonomii w roku akademickim 2002/2003.
11. Sprawy osobowe.

RADA WYDZIAŁU EKONOMII

23 października 2003 roku Rada Wydziału Ekonomii zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Sprawozdanie Komisji i głosowanie nad nadaniem stopnia doktora nauk ekonomicznych:
   – mgr Jolancie Gałuszce,
   – mgr Krystynie Mitrędze-Niestrój,
   – mgr Helenie Przybyle,
   – mgr Katarzynie Szczepańskiej-Woszczynie.
2. Sprawozdanie Wydziałowej Komisji powołanej w związku z ogłoszonym konkursem na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze Ekonomii.
3. Sprawozdanie Komisji w sprawie powołania na czas nieokreślony na stanowisko profesora nadzwyczajnego Akademii Ekonomicznej dr. hab. Stanisława Swadźby. Głosowanie nad wnioskiem Komisji.
4. Wniosek w sprawie zasad i trybu przyjmowania na studia w roku akademickim 2004/2005 i 2005/2006.
5. Wymogi stawiane pracom licencjackim na Wydziale Ekonomii.
6. Powołanie recenzentów projektu otwarcia nowej specjalności: dystrybucja i sprzedaż na rynkach krajowych i międzynarodowych.
7. Powołanie recenzentów projektu otwarcia nowej specjalności: komunikacja w biznesie krajowym i międzynarodowym.
8. Powołanie recenzentów pracy doktorskiej i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr. Mariana Zaborskiego.
9. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Marzeny Jeżak; proponowany promotor: prof. Maria Smejda.
10. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Anny Korombel; proponowany promotor: prof. P.Cz. Eugeniusz Sitek.
11. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr. Gracjana Pietrzyka; proponowany promotor: prof. Irena Pyka.
12. Sprawy osobowe.

RADA WYDZIAŁU

20 listopada 2003 roku Rada Wydziału Ekonomii zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Sprawozdanie Komisji i głosowanie nad nadaniem stopnia doktora nauk ekonomicznych mgr Ewie Chorowskiej-Kasperlik.
2. Ogłoszenie konkursu w sprawie zatrudnienia na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze Gospodarki Przestrzennej.
3. Powołanie Wydziałowej Komisji Dydaktycznej.
4. Modyfikacja Uchwały nr 8 Rady Wydziału w sprawie otwierania nowych specjalności dydaktycznych.
5. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Aleksandry Włoczyk; proponowany promotor: prof. Tadeusz Sporek.
6. Sprawy osobowe.

A.Z.

Rady Wydziałów

RADA WYDZIAŁU FINANSÓW I UBEZPIECZEŃ

16 października 2003 roku Rada Wydziału Finansów i Ubezpieczeń zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Podjęcie uchwały w sprawie warunków, jakim powinna odpowiadać praca magisterska i licencjacka na Wydziale Finansów i Ubezpieczeń.
2. Podjecie uchwały dotyczącej szczegółowych zasad odbywania studiów według Indywidualnego Planu i Programu Studiów.
3. Informacja o stanie organizacyjnym studiów stacjonarnych.
4. Informacja o stanie organizacyjnym studiów niestacjonarnych.
5. Przedstawienie wniosku w sprawie warunków i trybu rekrutacji na studia oraz zakresu egzaminu wstępnego w roku akademickim 2004/2005 oraz 2005/2006.
6. Rozstrzygnięcie konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Inwestycji.
7. Rozstrzygnięcie konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Prawa.
8. Rozstrzygnięcie konkursu na stanowiska asystenta w Katedrze Rachunkowości.
9. Ogłoszenie konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Rynku Ubezpieczeniowego.
10. Ogłoszenie konkursu na stanowisko asystenta w Katedrze Prawa.
11. Sprawy osobowe.

A.K.

RADA WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA

25 września 2003 roku Rada Wydziału Zarządzania zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr Ewy Michalskiej; promotor: prof. Donata Kopańska-Bródka.
2. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr. inż. Arkadiusza Szmala; promotor: prof. Jan Pyka.
3. Informacja o wynikach rekrutacji na studia dzienne i zaoczne.
4. Sprawozdanie Wydziałowej Komisji w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu naukowego profesora nauk ekonomicznych prof. Włodzimierzowi Szkutnikowi.
5. Powołanie recenzentów i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr inż. Sylwii Palarz-Dyli pt. *Dylematy etyczne menedżera w organizacjach handlowych. Identyfikacja i modele ich rozwiązywania*; promotor: prof. Grażyna Gruszczyńska-Malec.
6. Zaopiniowanie wniosków o Nagrody JM Rektora za 2002 rok.
7. Projekt uchwały w sprawie określenia misji Wydziału i kierunków studiów.
8. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Moniki Kulikowskiej; proponowany promotor: prof. Mariusz Bratnicki.
9. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr. Tomasza Papaja; proponowany promotor: prof. Krystyna Lisiecka.
10. Informacja dotycząca nowej edycji Studium Doktoranckiego.
11. Sprawozdanie Komisji Konkursowej w sprawie zatrudnienia prof. Krystyny Lisieckiej na stanowisku profesora nadzwyczajnego AE na czas nieokreślony.
12. Sprawozdanie Komisji Konkursowej w sprawie zatrudnienia na stanowisku adiunkta:
    a) w Katedrze Informatyki,
    b) w Katedrze Matematyki.
13. Sprawozdanie Komisji Konkursowej w sprawie zatrudnienia na stanowisku asystenta w Katedrze Badań Rynkowych i Marketingowych.
14. Zaopiniowanie wniosku w sprawie zatrudnienia na stanowisku starszego wykładowcy:
    a) w Katedrze Ekonometrii – dr Czesławy Fijałkowskiej,
    b) w Katedrze Zarządzania Przedsiębiorstwem – dr. Włodzimierza Rudnego,
    c) w Katedrze Zarządzania Ochroną Środowiska – dr Anny Gibaszewskiej.
15. Zaopiniowanie wniosków w sprawie zatrudnienia w ramach umowy zlecenia:
    a) w Katedrze Statystyki – mgr Alicji Ganczarek,
    b) w Katedrze Matematyki – mgr Moniki Miśkiewicz, mgr Katarzyny Zeug,
    c) w Katedrze Ekonometrii – mgr. Andrzeja Wójcika,
    d) w Katedrze Zarządzania Przedsiębiorstwem – mgr. Andrzeja Borczucha.
16. Ogłoszenie konkursu na stanowisko asystenta w Katedrze Ekonometrii.
17. Zaopiniowanie wniosku w sprawie przyznania stypendium naukowego.
18. Przyjęcie ramowego harmonogramu prac Komisji Problemowych na Wydziale Zarządzania.
19. Przyjęcie szczegółowego harmonogramu roku akademickiego 2003/2004 na Wydziale Zarządzania.
20. Nadanie absolwentom tytułu zawodowego magistra i licencjata.

Rady Wydziałów

RADA WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA

23 października 2003 roku Rada Wydziału Zarządzania zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr inż. Ewy Pośpiech; promotor: prof. Jerzy Mika.
2. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr Eweliny Stolarczyk; promotor: prof. Kornelia Karcz.
3. Informacja Przewodniczącej Zespołu Autorskiego Raportu Samooceny o zakończeniu postępowania akredytacyjnego kierunku: Zarządzanie i Marketing.
4. Powołanie recenzentów i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr Barbary Trzaski; promotor: prof. Krystyna Śliwińska.
5. Projekt uchwały w sprawie warunków i trybu rekrutacji oraz zakresu egzaminu wstępnego na studia w roku akademickim 2004/2005 i 2005/2006.
6. Projekt uchwały w sprawie uczestnictwa przedstawicieli Rady Wydziału Zarządzania w Radzie Programowej Studiów Doktoranckich.
7. Zatwierdzenie listy pytań ogólnoekonomicznych do egzaminu magisterskiego.
8. Ogłoszenie konkursu na stanowisko adiunkta w Katedrze Matematyki.
9. Zaopiniowanie wniosku w sprawie zatrudnienia w ramach umowy zlecenia:
   a) mgr. Jerzego Kwiatkowskiego z Katedry Rachunkowości,
   b) mgr. Rafała Piszczyka z Katedry Ekonometrii.
10. Zaopiniowanie wniosku w sprawie przyznania stypendium naukowego.
11. Nadanie absolwentom tytułu zawodowego magistra i licencjata.

RADA WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA

27 listopada 2003 roku Rada Wydziału Zarządzania zebrała się na posiedzeniu, którego porządek był następujący:

1. Wszczęcie postępowania kwalifikacyjnego o nadanie prof. Ber Hausowi tytułu doktora honoris causa.
2. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr Renaty Dudzińskiej; promotor: prof. Donata Kopańska-Bródka.
3. Sprawozdanie z przebiegu publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską mgr Aleksandry Nizielskiej; promotor: prof. Kornelia Karcz.
4. Powołanie recenzentów i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr. Piotra Hanusa; promotor: prof. Danuta Kempny.
5. Powołanie recenzentów i Wydziałowej Komisji ds. Wybranych Czynności Przewodu Doktorskiego mgr Katarzyny Widery; promotor: prof. Zygmunt Przybycin.
6. Informacja o przebiegu procesu akredytacyjnego dla kierunku: Informatyka i Ekonometria.
7. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Alicji Ganczarek; proponowany promotor: prof. Grażyna Trzpiot.
8. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Doroty Rozmus; proponowany promotor: prof. Eugeniusz Gatnar.
9. Otwarcie przewodu doktorskiego mgr Jolanty Zrałek; proponowany promotor: prof. Ewa Kieżel.
10. Sprawozdanie Wydziałowej Komisji w sprawie zatrudnienia na stanowisku adiunkta w Katedrze Matematyki.
11. Ogłoszenie konkursu na stanowiska adiunkta w Katedrze Badań Operacyjnych.
12. Zaopiniowanie wniosku w sprawie przedłużenia wypłacania stypendium naukowego.
13. Informacja o nadaniu tytułu zawodowego magistra i licencjata.

A.S.

Habilitacje

Dr hab. Robert Tomanek

Temat rozprawy habilitacyjnej: *Konkurencyjność transportu miejskiego*

M.K.

Doktoraty

Wydział Ekonomii

Dr Wojciech Adamczyk: *Wpływ harmonizacji polskich przepisów dotyczących podatku VAT z przepisami Unii Europejskiej na kształtowanie się dochodów budżetu państwa w Polsce*. Promotor: prof. Joachim Meisner.

Dr Ewa Chorowska-Kasperlik: *Metody oceny ryzyka upadłości małych i średnich przedsiębiorstw*. Promotor: prof. Krystyna Znaniecka.

Dr Jolanta Gałuszka: *Ekonomiczny aspekt podatku dochodowego w świetle procesu akcesyjnego z Unią Europejską*. Promotor: prof. Krystyna Znaniecka.

Dr Teresa Gądek-Hawlena: *Determinanty rozwoju podaży usług pocztowych w Polsce*. Promotor: prof. Maria Michałowska.

Dr Krystyna Mitręga-Niestrój: *Skutki liberalizacji przepływów kapitałowych dla systemów finansowych wybranych krajów Azji Południowo-Wschodniej*. Promotor: prof. Joanna Żabińska.

Dr Helena Przybyła: *Filozoficzne źródła ekonomii klasycznej*. Promotor: prof. Urszula Zagóra-Jonszta.

Dr Katarzyna Szczepańska-Woszczyna: *Absolwenci wyższych uczelni ekonomicznych na rynku pracy w woj. śląskim (marketingowa analiza segmentacyjna)*. Promotor: prof. Zofia Kędzior.

A.Z.

Wydział Zarządzania

Dr Renata Dudzińska: *Zastosowanie metod optymalizacyjnych w wyborze strategii inwestycyjnej*. Promotor: prof. Donata Kopańska-Bródka.

Dr Ewa Michalska: *Wspomaganie decyzji inwestycyjnych metodami teorii odnowy i niezawodności*. Promotor: prof. Donata Kopańska-Bródka.

Dr Aleksandra Nizielska: *Strategie marketingowe korporacji transnarodowych na polskim rynku*. Promotor: prof. Kornelia Karcz.

Dr inż. Ewa Pośpiech: *Zastosowanie systemu informatycznego do ilościowych analiz rozwoju gospodarczego w Polsce w warunkach integracji europejskiej*. Promotor: prof. Jerzy Mika.

Dr Ewelina Stolarczyk: *Zachowania konsumentów a proces integracji europejskiej- uwarunkowania, prawidłowości*. Promotor: prof. Kornelia Karcz.

Dr inż. Arkadiusz Szmal: *Determinanty rozwoju przedsiębiorstw powstałych w wyniku restrukturyzacji tradycyjnych sektorów polskiego przemysłu*. Promotor: prof. Jan Pyka.

A.S.

Zarządzenia Rektora

Z 25 września 2003 roku w sprawie powołania Rzecznika Dyscyplinarnego dla studentów oraz zastępcy Rzecznika.

Z 29 września 2003 roku w sprawie organizacji studiów podyplomowych i innych form podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wykształcenia ogólnego w Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego.

Z 1 października 2003 roku w sprawie zasad funkcjonowania i struktury organizacyjnej Kolegium Zarządzania.

Z 1 października 2003 roku w sprawie zmiany wysokości opłat za udział w zajęciach prowadzonych przez Studium Pedagogiczne.

Z 15 października 2003 roku w sprawie zmiany struktury organizacyjnej Wydziału Zarządzania.

I.S.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich

8-9 listopada br. odbyło się w Politechnice Łódzkiej posiedzenie Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Rektorzy – członkowie Prezydium KRASP, przyjmując stosowne uchwały:

- potwierdzili swoje poparcie dla projektu Prawa o szkolnictwie wyższym,
- zwrócili się z apelem do ministra edukacji narodowej i sportu o podjęcie działań zmierzających do jak najszybszego ratyfikowania Konwencji Lizbońskiej, regulującej sprawy uznawalności wykształcenia w Europie,
- zaapelowali o podjęcie działań w uczelniach członkowskich KRASP, mających na celu uruchamianie programów studiów prowadzonych wspólnie z uczelniami zagranicznymi.

Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich:

- podkreśliło wagę kształcenia ustawicznego, obejmującego m.in. różne formy doskonalenia kwalifikacji zawodowych – powinno ono zatem stać się integralną częścią procesu dydaktycznego w szkole wyższej, prowadzonego we współpracy z instytucjami gospodarczymi,
- wyraziło sprzeciw wobec zmian dokonanych w projekcie ustawy Prawo zamówień publicznych (w konsultowanym ze środowiskiem akademickim projekcie ustawy stosowny zapis stanowił, że ustawy nie stosuje się do zamówień, których przedmiotem są dostawy specjalistycznych urządzeń, a także materiałów eksploatacyjnych niezbędnych do ich obsługi lub funkcjonowania, nabywanych ze środków przeznaczonych na finansowanie projektu badawczego; zapis ten umożliwiał uproszczenie procedur oraz oszczędność środków, ułatwiając jednocześnie realizację zadań, przed jakimi stoją uczelnie wyższe),
- zaapelowało do wszystkich uczelni członkowskich KRASP o zagwarantowanie osobom niepełnosprawnym dostępu do studiów, jednocześnie wyrażając przekonanie, iż powstaną wkrótce mechanizmy prawne wspierające osoby niepełnosprawne podejmujące trud zdobywania wykształcenia oraz uczelnie otwarte na potrzeby tych osób,
- zwróciło się do organów administracji publicznej o większą rzetelność i wnikliwość podczas przekazywania informacji dotyczących szkolnictwa wyższego; przekazywanie niepełnych informacji tworzy fałszywy obraz publicznych szkół wyższych,
- zwróciło się do wszystkich uczelni członków KRASP o wprowadzenie ułatwień w przyjmowaniu na studia kandydatów posiadających międzynarodową maturę, w szczególności przyjmowanie ich bez egzaminów wstępnych,
- podjęło uchwałę w sprawie regulacji wynagrodzeń pracowników naukowych PAN,
- wyraziło poparcie dla zainicjowanej przez „Gazetę Wyborczą" akcji „Szkoła z klasą" i zaapelowało do uczelni członkowskich o przyłączenie się do tej akcji.

M.K.

Regionalna Konferencja Rektorów Uczelni Akademickich

27 października 2003 odbyło się w Śląskiej Akademii Medycznej pierwsze w tym roku akademickim posiedzenie Regionalnej Konferencji Rektorów Uczelni Akademickich. Konferencja w całości poświęcona była przygotowaniu śląskich uczelni do wykorzystania środków z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

M.K.

Konferencja Rektorów Uczelni Ekonomicznych

10-12 października 2003 roku w Szkole Głównej Handlowej odbyło się posiedzenie Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych. Gościem honorowym obrad był podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu prof. dr hab. inż. **Tadeusz Szulc**. Rektorzy – członkowie Konferencji – podejmowali w trakcie obrad tematy ważkie dla wszystkich uczelni:

– zasady rekrutacji w kontekście „nowej matury",
– elektroniczne dokumentowanie toku studiów oraz prac dyplomowych.

Rektor prof. dr hab. **Marek Rocki** przedstawił problemy związane z elektroniczną dokumentacją studiów, zaistniałe w Szkole Głównej Handlowej. Wspomniał również o powstających w tym zakresie postulatach ograniczających praktyczną rolę studenckiego indeksu. Rektorzy – członkowie KRUE podjęli uchwałę w sprawie zasad rekrutacji na studia w 2005 roku, rekomendującą Senatom uczelni następujące zasady:

1. Senaty powinny ustalić listę przedmiotów, z których kandydaci mają zdawać maturę (przedmioty te powinny być zdawane na poziomie rozszerzonym) – wyniki egzaminów maturalnych będą podstawą decyzji rekrutacyjnych.
2. Dla wszystkich kandydatów (na dany wydział/kierunek lub do uczelni w przypadku SGH) powinna zostać stworzona jedna, wspólna lista rankingowa.
3. Uczelnie powinny zorganizować egzaminy odpowiadające stopniem trudności, zakresem programu oraz standardami rygorów, egzaminom maturalnym dla tych kandydatów, którzy zdawali maturę przed 2005 rokiem, nie zdawali tzw. nowej matury w 2002 roku oraz dla tych, którzy zdawali nową maturę w 2002 roku lub 2005, lecz chcą poprawić uzyskany wynik – komisje rekrutacyjne powinny wówczas przyjąć wynik korzystniejszy dla kandydata.

M.K.

Pożegnanie

22 listopada 2003 roku pożegnaliśmy na katowickim cmentarzu śp. doc. dr. **Romana Murzyna**. Zmarły był wieloletnim pracownikiem naukowo-dydaktycznym Akademii. W latach 1984-1990 pełnił funkcję prodziekana ówczesnego Wydziału Handlu, Transportu i Usług.

Doc. Roman Murzyn urodził się w 1924 roku w Dzikowie koło Tarnobrzega. W czasie wojny pracował jako robotnik oraz działał w Armii Krajowej. W tym okresie był również uczestnikiem tajnych kompletów, na których zgłębił zakres nauczania szkoły średniej. Po wojnie ukończył Liceum Administracyjne w Zabrzu. Rozpoczął studia w ówczesnym Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach. Następnie przeniósł się na Uniwersytet Wrocławski, gdzie ukończył Wydział Prawa. W 1951 roku podjął pracę w naszej Uczelni. Jako asystent, adiunkt, starszy wykładowca i docent zajmował się zagadnieniami prawa, a w szczególności prawa pracy. Wydał wiele publikacji z tego zakresu. Był wieloletnim kierownikiem Zakładu Prawa. W 1991 roku doc. Roman Murzyn odszedł na emeryturę, jednak jego kontakt z Akademią był ciągle żywy. Zmarł 18 listopada 2003 roku pozostając w serdecznej pamięci tych, których uczył i z którymi współpracował.

Marcin Baron

Jan Paweł II a świat akademicki

W ostatnich miesiącach tego roku w Polsce i wielu krajach świata ma miejsce refleksja nad fenomenem osoby jaką jest Ojciec Święty Jan Paweł II. Dokonuje się to w sposób szczególny w Kościele katolickim, a także wśród wielu chrześcijan, ludzi innych wyznań oraz osób niewierzących. Wiąże się z jubileuszem 25-lecia pontyfikatu Biskupa Rzymu. Również w Akademii Ekonomicznej w Katowicach zrodziła się idea „przyjrzenia się" postaci ks. Karola Wojtyły jako nauczyciela akademickiego. Postawiono więc pytanie, czy z nauczania Jana Pawła II może wynikać jakieś przesłanie dla studentów ekonomii.

Realizacji tego zamysłu podjęło się Duszpasterstwo Akademickie „Zawodzie", Parlament Studencki, Niezależne Zrzeszenie Studentów oraz Katedra Nauk Humanistycznych. Owocem podjętych działań była konferencja, która odbyła się 28 października w Auli „B" Akademii Ekonomicznej. Nosiła ona tytuł: „Ks. Karol Wojtyła – nauczyciel akademicki. Przesłanie dla studentów ekonomii w nauczaniu Jana Pawła II".

Osobę Ojca Świętego – nauczyciela akademickiego – przybliżono w panelu, w którym jego uczestnicy – Metropolita Katowicki ks. arcybiskup Damian Zimoń oraz ks. Adam Boniecki redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego" – dzielili się swoimi przeżyciami ze spotkań z ks. Karolem Wojtyłą.

Odpowiedzi na postawione pytanie o przesłanie jakie wynika z nauczania Biskupa Rzymu dla studentów ekonomii, udzielił ks. dr Arkadiusz Wuwer adiunkt na wydziale teologicznym Uniwersytetu Śląskiego, specjalista z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej.

W konferencji uczestniczyły władze uczelniane, pracownicy naukowi i administracyjni oraz około trzystuosobowa rzesza studentów, określona przez ks. Adama Bonieckiego jako „zupełnie nadzwyczajne audytorium".

ks. Grzegorz Polok

Blask osoby ks. Karola Wojtyły

Wspomnienia ks. arcbp. Damiana Zimonia oraz ks. Adama Bonieckiego. Zapis dyskusji, która odbyła się 28 października 2003 w Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Ks. dr Grzegorz Polok: Szanowni państwo, przypadł mi w udziale zaszczyt powitania wszystkich na konferencji noszącej tytuł „Ks. Karol Wojtyła – nauczyciel akademicki. Przesłanie dla studentów ekonomii w nauczaniu Jana Pawła II". Organizatorami tej konferencji są Duszpasterstwo Akademickie Zawodzie, Parlament Studencki, Niezależne Zrzeszenie Studentów oraz Katedra Nauk Humanistycznych Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Proszę pozwolić, że w sposób szczególny powitam Jego Ekscelencję Metropolitę Katowickiego Arcybiskupa Damiana Zimonia oraz czcigodnego redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego" ks. Adama Bonieckiego. Witam także Jego Magnificencję Rektora Akademii Ekonomicznej prof. Floriana Kuźnika, prorektorów – prof. Józefa Biolika i prof. Jana Pykę oraz wszystkich tu obecnych dziekanów, prodziekanów, profesorów, doktorów, adiunktów i pracowników naszej Uczelni. Witam wszystkich obecnych na tej konferencji księży – w sposób szczególny prelegenta – ks. dr. Arkadiusza Wuwra. Szczególnie serdecznie witam wszystkich studentów, uczniów X Liceum Ogólnokształcącego w Katowicach oraz tych, do których dotarło zaproszenie na tę konferencję. Witam Was wszystkich bardzo serdecznie.

Prof. Florian Kuźnik: Ekscelencjo, księże arcybiskupie, księże redaktorze, szanowni państwo zebrani w tej sali, jest mi niezmiernie miło, że mogę otworzyć dzisiejszą konferencję, poświęconą dwudziestopięcioleciu pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II.

25 lat w czasach, w których przyszło nam żyć to już naprawdę wielka epoka. Mam świadomość tego, że większości z Was siedzących na tej sali nie było na świecie w 1978 roku, kiedy to z balkonu bazyliki św. Piotra w Rzymie padły słowa, których my wszyscy słuchaliśmy – czy to w tym momencie, czy też z pewnym opóźnieniem – i stanęliśmy w osłupieniu. Stało się coś nieprawdopodobnego. Coś, co wydawało się niemożliwością. Co prawda, w wielkiej literaturze romantycznej, której uczyliśmy się w szkole średniej i szkole podstawowej, pojawiał się tego

rodzaju motyw, lecz zawsze było to traktowane jak poezja i to taka górnolotna poezja na temat Polaka papieża.

Należę do pokolenia, które w 1978 roku nie skończyło jeszcze 30 lat. To wydarzenie z całą pewnością wywarło na nas wszystkich ogromny wpływ i chyba zmieniło nasz sposób myślenia, koleje życia, sposób wartościowania... A potem wszystko potoczyło się już bardzo szybko i lawinowo. Potem był rok osiemdziesiąty, a przed nim w 1979 pierwsza wizyta Ojca Świętego w Polsce i pamiętne słowa, wypowiedziane w Warszawie na placu ówcześnie zwanym Placem Zwycięstwa, a dziś Placem Piłsudskiego. W Krakowie, w Gnieźnie, w wielu innych miastach padały słowa, stwierdzenia, które dawały do myślenia, mimo że ówczesne gazety pisały co innego i pokazywały jakby nie te zdjęcia, które pokazywać należało. Już później, po roku osiemdziesiątym, wszyscy szukaliśmy swojej drogi. Uczyliśmy się, zdobywaliśmy wiedzę oraz nie tylko „oficjalne" informacje w duszpasterstwach akademickich oraz różnych innych ośrodkach. Z rąk do rąk przekazywano sobie wtedy „Tygodnik Powszechny", jako coś wyjątkowo cennego. Nie tak łatwo było go kupić, a na kartki też nie można było go dostać.

No i nastał inny czas, lata dziewięćdziesiąte. Wkład Ojca Świętego w to wszystko, co w tym okresie działo się w Polsce też jest trudny do przecenienia. Chociaż jako człowiek pokolenia, które w 1978 roku nie skończyło jeszcze trzydziestu lat mam wrażenie, że tę pierwszą pielgrzymkę Ojca Świętego w latach dziewięćdziesiątych (1991) źle wykorzystaliśmy. Całe nauczanie dotyczące katechizmu było wszak ogromnym przypomnieniem naszych obowiązków publicznych i społecznych, a przeszło to jakoś bez echa.

W tym roku mamy możność obchodzić papieski jubileusz. Oddaję wobec tego głos tym, którzy na ten temat będą w stanie powiedzieć więcej i, zgodnie z hasłem wywoławczym konferencji, zaprezentować sylwetkę Ojca Świętego jako duszpasterza i nauczyciela akademickiego. Zwróćmy też uwagę na wynikające z jego nauczania przesłanie dla ekonomistów. Dziękuję i zapraszam do uczestnictwa w konferencji.

Ks. dr Grzegorz Polok: Przebieg konferencji jest następujący – teraz odbędzie się panel, w którym będziemy wspominać ks. Karola Wojtyłę jako nauczyciela akademickiego, a w drugiej części wykład, w którym wydobędziemy z nauczania papieskiego wszystko to, co może służyć dzisiejszemu studentowi ekonomii.

Zapraszam teraz do panelu dwóch jego uczestników – ks. Arcybiskupa Metropolitę Katowickiego Damiana Zimonia i redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego" ks. Adama Bonieckiego. Dyskusję poprowadzą studentki – Anna Iwanowicz z Parlamentu Studenckiego i Anna Rynczuk z Niezależnego Zrzeszenia Studentów. One przygotowały pytania, które są również pytaniami pozostałych studentów.

Anna Rynczuk: Szanowni Państwo, drogie Koleżanki, drodzy Koledzy. Mamy ogromny zaszczyt i przyjemność zadać naszym gościom pytania, które są pytaniami nie tylko naszymi, ale także Waszymi. Dotyczą one przede wszystkim ks. Karola Wojtyły zanim został papieżem – jakim był człowiekiem, co sobą reprezentował.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że Jan Paweł II jest człowiekiem o ogromnej sile charakteru i niezwykłej charyzmie. Ale jaki był Karol Wojtyła zanim został papieżem? Jakie było księży pierwsze spotkanie z nim, czy coś szczególnego utkwiło księżom w pamięci?

Ks. arcbp Damian Zimoń: Jan Paweł II był dla mnie profesorem w Seminarium Duchownym. Wykładał etykę społeczną. Był młodym doktorem, chyba jeszcze wtedy nie habilitowanym. To było w latach 1955--1956. Wykłady odbywały się przy Alei Mickiewicza w Krakowie w Śląskim Seminarium Duchownym. Byli tam klerycy z Krakowa, z Częstochowy, wielu zakonników, no i my – Ślązacy. Karol Wojtyła był młodym człowiekiem, który mówił dosyć „trudno", jego pierwsze wykłady były dla nas takie trochę „suche"... Ale to, co nas ujmowało, to jego niezwykła życzliwość dla studentów, życzliwość najbardziej prosta – zwyczajna.

Kiedy w 1956 roku usłyszeliśmy, że ma w Krakowie rekolekcje dla studentów – bo ks. Karol Wojtyła był także duszpasterzem akademickim, nie tylko wykładowcą dla kleryków – poszliśmy na nie. Proszę Państwa, poszperałem w archiwum i wydobyłem notatki z tych właśnie rekolekcji u św. Floriana, które trwały od 5 do 12 marca 1956 roku. Sporo tego ponotowałem... I okazuje się, że nadal można to czytać. Oczywiście nie będę tego w tej chwili czytał, powiem natomiast, jakie były te rekolekcje. Ogólnie rzecz biorąc, nawet gdybym je w tej chwili przepisał, są one absolutnie aktualne. Pierwszy temat: „Bóg w myślach, Bóg w ludzkiej woli, Bóg w uczuciach" – trzy wieczory. Następne trzy: „Kościół", „Czym jest sakrament pokuty", „Modlitwa." Czytając te notatki sprzed kilkudziesięciu lat przekonałem się, że do dziś powtarzam pewne myśli, które są tu właśnie zapisane. Rekolekcje Karola Wojtyły były rzeczywiście inne niż wykłady, których słuchaliśmy. W pewnym sensie były bardzo proste. To były słowa duszpasterza akademickiego, który miał kontakt z młodzieżą. To się czuło. Nikogo specjalnie nie cytował – nie cytował mędrców tego świata, od czasu do czasu tylko *Pismo Święte*. Lecz widać było ten jego język filozoficzny, tę intelektualną konstrukcję. I o tym świadczy też sam temat rekolekcji. Pamiętam, że studenci nie tylko wypełniali cały kościół, ale siedzieli na ołtarzu, co wtedy było dla nas zdumiewające, pod ołtarzem, obok, nad bocznym ołtarzem. Wtedy jeszcze nie było głównego ołtarza. My, klerycy, też niby byliśmy studentami, ale wtedy nie byliśmy już studentami Uniwersytetu, bo w 1954 roku został zlikwidowany wydział teologiczny Uniwersy-

tetu Jagiellońskiego, który został tam utworzony za czasów św. królowej Jadwigi. Kiedy nas stamtąd wyrzucano – kiedy wydział został zamknięty i musieliśmy oddać legitymacje – pozwolono nam zachować indeksy, dzięki czemu mam wpis papieża w indeksie. Pozwolę sobie jeszcze na małą dygresję: nie przypuszczałem wtedy – ani nigdy później – że będę człowiekiem, który będzie erygował, za pozwoleniem Ojca Świętego Jana Pawła II, wydział teologiczny na Uniwersytecie Śląskim. A zaczęliśmy już trzeci rok...

Moi drodzy, i ostatnie wrażenie, bo przecież czekamy wszyscy na wypowiedź księdza redaktora. To, co z tych rekolekcji zostało mi jeszcze w pamięci to niekończące się kolejki do spowiedzi i ksiądz rekolekcjonista, profesor seminaryjny, siedzący i słuchający w konfesjonale. Człowiek, który był widoczny, ale nie był aż tak widoczny, żebyśmy przypuszczali, że będzie papieżem. To się nam zupełnie w głowach nie mieściło.

Ks. Adam Boniecki: Na początku, zanim zacznę, chciałem podziękować za to zaproszenie. To dla mnie – skromnego redaktora – zaszczyt być w auli wyższej uczelni i przemawiać. Dziękuję za Waszą obecność.

Pytanie o to pierwsze spotkanie chciałbym jeszcze poprzedzić krótkim wprowadzeniem wyjaśniającym, z jakiego tytułu ja się tu wypowiadam, jakie były moje kontakty z ks. Karolem Wojtyłą. Otóż spotkanie, o którym zaraz powiem, odbyło na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie studiowałem i między innymi uczęszczałem na jego wykłady. Potem byłem osiemnaście lat duszpasterzem akademickim w Krakowie, zaproszonym przez biskupa Wojtyłę do pracy w „Tygodniku Powszechnym". To były systematyczne spotkania, a więc niejako podwójny nurt tego kontaktu z Karolem Wojtyłą – jako diecezjalny duszpasterz akademicki regularnie, co miesiąc, spotykałem się z nim roboczo, a dochodziły do tego spotkania w „Tygodniku Powszechnym". Kiedy Arcybiskup Wojtyła został wybrany papieżem wpadł na pomysł, a może ktoś mu doradził, żeby założyć polskie wydanie „L'Osservatore Romano". A więc trzeba było kogoś tam sprowadzić. Przy kolacji ze Stanisławem Grygielem tak się zastanawiali: „ten ma starą matkę, ten ma żonę i dzieci, a to zawsze kłopot. Jest też taki Boniecki, on się trochę na dziennikarstwie zna, nie ma żony – jak wiadomo, nie ma dzieci, ma dom zakonny w Rzymie. To będzie najmniej kłopotu. Weźmiemy go na rok". No i zaproszono mnie na rok do Rzymu, a zostałem tam lat jedenaście. Mówiłem papieżowi, że rok już się skończył, a on pytał: „I co z tego wynika?". Jedenaście lat bardzo bliskiego kontaktu z papieżem, bardzo dobry punkt obserwacyjny, bo jako redaktor naczelny mogłem towarzyszyć Ojcu Świętemu w wielu jego podróżach i patrzeć na niego, sporo się nauczyć. Potem jeszcze byłem sześć lat generałem zakonu w Rzymie, więc to był też innego rodzaju kontakt z Ojcem Świętym – na pewno mniej intensywny niż przy „L'Osservatore", ale jednak stały kontakt, uwieńczony pięknym gestem. Kiedy Papież odwiedzał Polskę zatrzymał się na dwa dni w klasztorze mojego zakonu. Odbieram to jako dar, nawet taki osobisty, bo w moim zakonie w Polsce – zakonie Marianów założonym w XVII wieku – nie było takiego przypadku, żeby zamieszkał w nim jakiś papież. I w ciągu najbliższych trzystu lat coś takiego ponownie raczej się nie zapowiada. Ostatni raz widziałem Ojca Świętego w zeszłym tygodniu na Uroczystościach Jubileuszowych z okazji dwudziestopięciolecia.

Jak wyglądało to pierwsze spotkanie? Kiedy z warszawskiego klasztoru wyrzuciło nas UB, rok byliśmy we Włocławku. Moim profesorem był biskup Kazimierz Majdański, który był przyjacielem Karola Wojtyły i to dość bliskim, czego wtedy jeszcze nie wiedziałem. Biskup w swoich wykładach często opowiadał o wspaniałym księdzu z Krakowa, który zna się i na św. Janie od Krzyża i na innych rzeczach. Kiedy poszedłem na KUL wiedziałem, że wśród wykładów, które mnie tam obowiązywały, będzie także wykład prowadzony przez Wojtyłę. Była inauguracja roku i wtedy po raz pierwszy go zobaczyłem. Aula nie taka, jak ta. Nie taka, jak te teraz. Kiczowata, napchana do niemożliwości. W pierwszych rzędach przedstawiciele ministerstwa, ściągnęli nawet jakiś ambasadorów, a to były czasy prześladowań, trudności Kościoła. I ciągnie się ta nudnawa inauguracja, gdy nagle jakiś ruch w tyle sali. Coś się dzieje. Obejrzałem się i widzę, że przez środek sali wielkimi susami pędzi ksiądz, rozpaczliwie szukając czegoś po kieszeniach. Nagle wyjmuje stamtąd łańcuch biskupi i zarzuca go sobie na szyję. Dalej rozpaczliwie szuka czegoś i już blisko stołu prezydialnego wyciąga triumfalnie piuskę, otrzepuje ją i wbija sobie na głowę. Już w kompletnym stroju biskupim zasiada na przewidzianym dla niego przy stole miejscu prezydialnym. Muszę powiedzieć, że nie było to zachowanie typowe dla ówczesnych polskich biskupów, dla których charakterystyczne było pewne dostojeństwo. Kiedyś pisząc jakiś reportaż napisałem, że „biskupi poszli na kolację". Ksiądz Andrzej Bardecki, który był moim mistrzem, powiedział: „Mój kochany, zapamiętaj sobie na całe życie: biskupi nie idą, tylko się udają." Niewątpliwie biskup Wojtyła nie „udawał się" wtedy do stołu prezydialnego, on sadził wzdłuż sali wielkimi susami. Widziałem to z daleka. A potem było spotkanie już osobiste – to były jego wykłady, które mnie obowiązywały. Wojtyła przyjeżdżał dwa razy do roku na KUL i robił taki maraton. I to było straszne, po prostu straszne. Wiecznie się spóźniał. Zatrzymywał się, rozmawiał nawet wtedy, kiedy był spóźniony. Nigdy się nie śpieszył – taki miał styl. Ta chwila rozmowy była dla niego bardzo ważna. Sala nieduża, nabita do niemożliwości, podniecenie „Wojtyła, Wojtyła...". On był niemal czczony na KUL-u, był strasznie lubiany.

Czekałem na ten wykład. W końcu przyszedł. Wyciągnął z teczki opasły skrypt i powiedział, że oto zaczynamy nasz wykład, a właściwie odczyt. A potem zaczął ten skrypt czytać. Proszę państwa, tego się po prostu nie dało słuchać. W Krakowie mówiło się, że w czyśćcu księża krakowscy będą czytać *Osobę i czyn*. Jest zresztą taka historyjka, jak na jakimś zebraniu księży jeden ksiądz rozrabiał strasznie i Wojtyła go poprosił, żeby nie przeszkadzał, bo pójdzie za to do czyśćca. A on na to: „Tak i wiem nawet, co będę w tym czyśćcu za pokutę robił." „Co?" – zapytał Wojtyła. „Będę czytać książkę księdza kardynała «Osoba i czyn»". Ten ksiądz umarł dość niedługo po tym. Gdy Wojtyła go chował, zapytał kogoś stojącego blisko, świadka wcześniejszej rozmowy, „Jak sądzisz, pewnie teraz czyta... «Osobę i czyn»?". Wykłady Wojtyły były wtedy dla takiego człowieka, jak ja „nie do strawienia". Miałem wrażenie, że on mówi rzeczy tak banalne, że w ogóle nie posuwa się do przodu i mówi w kółko to samo. Na szczęście jego wykłady były tylko dwa razy w roku, a ćwiczenia, egzaminy przeprowadzał ks. Styczeń, który był jakoś o wiele bardziej życiowy. Czasami prowadził wykłady inaczej – systematyczniej. Także ciekawe były seminaria, na które nie chodziłem, bo tam uczęszczały jakieś same szczyty filozoficzne z KUL-u.

Anna Iwanowicz: W jaki sposób Karol Wojtyła integrował młodych prowadząc duszpasterstwo akademickie?

Ks. Adam Boniecki: Otóż był to człowiek, który miał niezwykły talent do integrowania środowiska. Natomiast jego duszpasterstwo opierało się na grupach raczej niezbyt dużych, w których słabo było to widoczne. Wykłady były masowe, rekolekcje też masowe, a duszpasterstwo małe.

Dobrym przykładem zintegrowanego środowiska są jego studenci z KUL-u, których nie był duszpasterzem akademickim. Wojtyła integrował ich poprzez wykłady, przywiązując ogromną wagę do swojej obecności. Seminaria prowadził w Krakowie albo w górach, albo gdzieś w podkrakowskich skałkach. Uważał, że obecność to największy walor. Dla niego liczyło się po prostu, żeby być z tymi ludźmi. Jedna z uczestniczek wspomina pewną górską wycieczkę. Pogoda była okropna. Pewnego dnia, gdy pili herbatę, przyjechał do nich z daleka Wojtyła. Z dużym wysiłkiem musiał wejść dość wysoko w okropnym deszczu. Przyszedł, patrzył, jak tańczą. Studenci zapytali: „Wujku, ale czy warto było?". Odpowiedział: „Jak to, czy było warto? Przecież ja jestem z wami". Ta bardzo intensywna obecność była jednym z elementów integracji. Drugim elementem, którym integrował, i którym integruje do tej pory, jest ogromna uwaga zwrócona na człowieka, z którym rozmawia, o co trudno byłoby podejrzewać Wojtyłę. On robi wrażenie trochę roztargnionego. Siostra Erlich, która uczyła go angielskiego opowiadała mi, że wykładała mu jakieś zawiłości angielskiej gramatyki, a on w tym czasie podpisywał listy. Siostra, wytrawna nauczycielka, po 15 minutach zaczęła dygotać z irytacji, a po 20 powiedziała: „Jego Ekscelencjo, może przyjdę innym razem, jeśli Ekscelencja jest zajęty". Na co odparł: „Nie, proszę mówić, ja słucham". Przepytała go potem dość ostro, zapamiętał wszystko. Miał niezwykły talent podzielności uwagi. Sam doświadczyłem tego. Czasami miałem wrażenie, że z roztargnieniem słucha tego, co do niego mówię. Wielkie zdziwienie ogarnęło mnie, kiedy po roku Ojciec Święty wrócił do tych problemów. Dla niego bardzo ważny był każdy człowiek, jego sprawy, i to sprawiało, że wszyscy czuli się dowartościowani. I trzeci element, który jest chyba najważniejszy. Bycie blisko Wojtyły, nie chcę powiedzieć „zmuszało", ale prowadziło do modlitwy, która pojawia się w niezliczonych wspomnieniach, także w moich. Ten człowiek się modlił i pozwalał, żeby było to widoczne. Milczał na tych seminariach – przerwy, milczenie, odchodził skoncentrowany. W czasie wykładów był chyba jedynym profesorem na KUL-u, który na przerwach szedł do kościoła akademickiego i tam modlił się na chórze. To był człowiek, który zapraszał tych ludzi, którzy byli blisko niego do wspólnej modlitwy. To znaczy więcej niż wszystkie socjotechniczne sposoby integrowania środowiska. Sądzę, że więzi, które powstały w połowie zeszłego stulecia żyją do dziś i przynoszą owoce.

Ks. arcbp Damian Zimoń: Może uzupełnię ten wątek. Wojtyła widział studenta i miał jakieś wyczucie, że do niektórych trzeba podejść, bo sami nie podejdą. Myślę tutaj o pewnym studencie teologii przed prymicjami – Arnoldzie Szuła z Imielina. Profesor Wojtyła spotkał go na Plantach. Spojrzał na jego zatroskaną twarz i zatrzymał go. To była absolutna rzadkość, żeby profesor w Krakowie zaczął rozmawiać ze swojej inicjatywy ze studentem. On zwierzył się, że ma niedługo święcenia, a nie ma kaznodziei. Wojtyła bez wahania odpowiedział: „To ja Ci powiem kazanie". Oczywiście kleryk zgodził się chętnie. To nie koniec tej historii. Ksiądz Szuła pojechał na misje do Afryki i nie mógł sobie poradzić z policjantami, a Wojtyła był już papieżem. Wyciągnął zdjęcie z tych prymicji, pokazał je policjantom i spytał: „Spójrzcie, czy znacie tego człowieka? To był mój kaznodzieja prymicyjny". Poznali i z tą chwilą zakończyły się jego problemy. To było najważniejsze, że on wyszedł do człowieka, rozpoczął z nim rozmowę. Mógł zwyczajnie przecież przejść obok, nie zauważyć. I to mu zostało do dzisiaj, że nieraz wypatrzy kogoś, komu naprawdę trzeba pomóc, porozmawiać z nim i pomóc.

Anna Rynczuk: Dziękuję. Na razie nakreśliliśmy obraz księdza Wojtyły, jako człowieka może troszkę roztargnionego, ale otwartego na innych ludzi, który potrafi ich integrować i poświęca im czas. Jakie były inne cechy, które zmieniły kardynała Karola Wojtyłę w Jana Pawła II?

Ks. Adam Boniecki: Zgodziłbym się, co do tego roztargnienia. Z jednej strony oddawał swoją pensję uniwersytecką innemu księdzu, duszpasterzowi akademickiemu z przeznaczeniem na pomoc dla ubogich studentów, a z drugiej nie znał rzeczywistej wartości powierzonych pieniędzy. Kiedyś, podczas spaceru w parku krakowskim z Bogdanem Cywińskim, redaktorem Znaku, Wojtyła zapytał: „Bogdan, ile zarabiacie w tej redakcji?", a on odpowiedział: „Wujku, a ile kosztuje bochenek chleba?", „No, nie wiem", „A kostka masła, no tak mniej więcej?" „Nie wiem", „A ile kilo cukru?" „Nie mam pojęcia". „No to ja też nie powiem, ile zarabiamy". Świadczy to o jego specyficznym podejściu do spraw materialnych. Znał dobrze trudności życia, gdyż ciężko pracował fizycznie nie tylko dlatego, żeby się uchronić przed deportacją do Niemiec, ale żeby zarobić na chleb dla ojca i siebie. Wie dobrze, czym jest ciężka praca i ta pamięć mu pozostała.

Cechą, która rzuca się wszystkim w oczy jest to, że Wojtyła nie zmienił się od początku pontyfikatu. Został absolutnie sobą. Jako biskup nie zbiskupiał, był tak normalny i tak zwyczajny, że nie potrafiliśmy tego docenić. Myśleliśmy, że wszyscy są tacy. Pamiętam, jak pierwszy raz siedziałem w saloniku i czekałem, aż przyjdzie papież... I wchodzi Wojtyła, normalny człowiek, tylko ubrany cały na biało. A jednocześnie z biegiem lat zauważyłem nawarstwianie się mądrości tego człowieka, rozszerzanie się spojrzenia, zaskakującą wiedzę.

Ks. arcbp Damian Zimoń: Widzę, że temat domu papieskiego jest ciekawy. Ojciec Święty zaprasza biskupów, różne grupy, redaktorów i wszyscy czują się tak swobodnie, jakby co najmniej spacerowali po ulicy Franciszkańskiej w Krakowie. Kiedy byłem prorektorem naszego seminarium zapraszał nas z późniejszym arcybiskupem Szymeckim na spotkania do swojej rezydencji w Krakowie. Właściwie nie było żadnych barier psychologicznych. Teraz zaprasza się 15 czy 12 gości do stołu papieskiego, spośród których jedni są bardziej skrępowani niż inni. Jeden ma więcej do powiedzenia niż drugi. Papież zawsze tego pilnuje i po jakimś czasie pyta: „A co ksiądz biskup na to powie?". Pilnuje tej demokracji przy stole papieskim.

Ale w mojej pamięci szczególnie utkwiły niezwykle pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców w Piekarach, w których uczestniczył bezpośrednio przed swoim papiestwem 12 kolejnych razy. Wojtyła zawsze do tego wraca, pyta, prosi o modlitwę właśnie w Piekarach. Jest zafascynowany głównie tym, że przychodzi tam tylu ludzi pracy. Co jest rzeczą dość niecodzienną, co roku posyła swoje słowo do tej regionalnej, mimo wszystko, pielgrzymki. To jest ewenement, bo przecież tych spotkań pielgrzymkowych, szczególnie w ostatnich czasach, jest bardzo dużo na świecie. Niejeden biskup o nie prosi i przeważnie podpisuje takie listy jeden z sekretarzy, a tutaj zawsze jest podpis Ojca Świętego, zawsze na aktualne tematy. To jest dowód na to, jak bardzo jest związany z naszym regionem. Długo nie wiedziałem, dlaczego przemawiał tych 12 razy. Biskup poprzednik, Herbert Bednorz, zapraszał wielu kardynałów do Piekar. W czasie komunizmu klasa robotników miała być przecież chlubą partii, więc kardynałowie przyjeżdżali tam dlatego, by bronić robotników przed partią robotniczą. Może wtedy ktoś przypuszczał, że jest wśród nich przyszły papież. Ostatecznie Wojtyła jako metropolita sam zaproponował biskupowi Bednorzowi, że będzie przemawiał w Piekarach. Zafascynowała go ta męska rzesza, ich problemy społeczne leżały mu na sercu. Biskup chętnie się na to zgodził. Ta chęć bycia z innymi, niezależnie od pozycji, jaką zajmuje, czy jako profesor, czy jako biskup Krakowa, czy jako Metropolita Krakowski, czy jako człowiek bardzo ważny w ówczesnej konferencji episkopatu Polski, obok kardynała Wyszyńskiego, czy jako pasterz kościoła powszechnego, on zawsze jest taki sam. W jego obecności człowiek zawsze może być sobą.

Anna Iwanowicz: Usłyszeliśmy, że Jan Paweł II jako biskup nie zbiskupiał, zaryzykowałabym stwierdzenie, że jako papież nie spapieżał, a to pewnie dlatego, że jest to wybitny człowiek. Co było pasją tego wielkiego człowieka, dlaczego to były góry?

Ks. Adam Boniecki: Góry są jego pasją. Myślę, że jest kilka tego powodów. Jednym z nich jest na pewno jego biografia. Wychował się w Wadowicach, chodził w góry, jeździł na nartach, bardzo kiepsko, ale jeździł i to było jego naturalnym środowiskiem. Ludzie, którzy wyrośli w górach źle się czują na mazowieckich równinach. Uważam, że istotnym czynnikiem jest też taki, powiedziałbym, instynkt samozachowawczy. Wojtyła bardzo poważnie traktował zalecenia lekarzy, dużo odpoczywał, ale żeby odpoczywać, musiał wcześniej się zmęczyć. Góry dawały mu taką szansę. Kiedyś zjeżdżali po nocy z Kasprowego, jechali strasznie wolno, bo Wojtyła niósł bardzo ciężki plecak. Mówił wtedy, że strasznie bolą go nogi, narzekał, że nie może jechać szybciej, ale on w ten sposób odpoczywał i poprawiał sobie kondycję fizyczną. Wojtyła był dumny ze swojej kondycji fizycznej – to zrozumiałe nawet – pracował nad nią. Miał swoją ilość dniówek, jakie musiał zjechać z Kasprowego i czasem dawał do zrozumienia, że jest w tym dobry, ma krzepę. Sprawiało mu to przyjemność. Kiedy patrzę teraz na niego, jak na wózku inwalidzkim wypychany jest przed ołtarz... To jest odarcie ze wszystkiego. Jego aktywność było dla niego dumą, siłą, źródłem sukcesów.

Wracając do gór, wrażliwość Papieża na ich piękno związana jest z przeżyciem religijnym. Świadectw tego jest bardzo dużo, w postaci opowieści ludzi, którzy chodzili z nim po górach. Zostawał sam, oddzielał się od grupy, szedł w milczeniu i czasami wędrował przygotowując rekolekcje. Pamiętam, że Paweł VI zaprosił go na rekolekcje, było mało czasu. Trzeba było pracować bezwzględnie szybko, w obcym języku. Papież całe dnie pisał te rekolekcje z przerwą na niesamowite wypady na narty. Modlił się tam, jak w świątyni, gdzie widział odblask piękna Pana Boga. Wszystkie jego ludzkie potrzeby: pracy, zmagania się z trudnościami, łączyły się w tym miejscu. Odnosi się to do polskich gór, ale nie tylko. Papież kocha też Dolomity, wyjeżdża tam na wakacje. Jest wrażliwy na ich niebywałe piękno.

Ks. arcbp Damian Zimoń: Jako duszpasterz akademicki po prostu był z młodzieżą, a młodzież lubi góry, lubi kajaki. Mamy nawet zdjęcia, jak na jeziorach mazurskich odmawia brewiarz. Jego po prostu wciągała ta praca duszpasterska, choć na pewno jego duchowość i zainteresowania naukowe były fundamentalne. Spędzał czas z młodzieżą na wieczor-

nych rozmowach. I to pamiętają żyjący uczestnicy tych różnych spotkań wakacyjnych. Spotkania te były duszpasterstwem głęboko zapadającym w serca młodzieży.

Ks. Adam Boniecki: Nasze duszpasterstwo w porozumieniu z Wojtyłą podjęło taką działalność, że budowaliśmy kościoły w ramach wyjazdów wakacyjnych. Jechaliśmy, grupa studentów, czasami kilkudziesięciu, pracowała. Kopała ziemię, wykonywała fizyczną pracę zwyczajnych robotników, co z resztą robiło duże wrażenie na miejscowych. Byliśmy z tego bardzo dumni, pisaliśmy do kardynała Wojtyły listy. Zawsze mówił, że do nas przyjedzie, choć nigdy nie przyjechał, ale zapraszał uczestników wyjazdu do siebie. Pokazywaliśmy mu przeźrocza z obozu, co zdawało się być potwornie nudne dla takiego biskupa, ale pokazywaliśmy mu to i opowiadaliśmy. Pewnego dnia przyszliśmy tak do niego i jeden ze studentów mówi: „A ja księdza kardynała widziałem kiedyś na Kasprowym na nartach i sfotografowałem, mam tu między innymi to przeźrocze, te zdjęcia". W dalszej części my – tacy podnieceni – pokazujemy, jak Kasia kopie dół czy dźwig pracuje, a Wojtyła mówi: „No, kiedy będzie ten Kasprowy?". Po prostu chciał zobaczyć siebie na nartach.

Anna Rynczuk: Pytany o motywy swojego pielgrzymowania po świecie papież tłumaczy: „Zostając biskupem Rzymu i papieżem w tej epoce wędrowców, musiałem i ja stać się wędrowcem". Ale jego praca to nie tylko podróże, to także spotkania z ludźmi, nabożeństwa, układanie przemówień. W jaki sposób potrafi dokonać aż tyle, w czym odnajduje motywację i siły?

Ks. Adam Boniecki: Przyglądałem się temu z bliska. Otóż samo pielgrzymowanie, jak twierdzi papież, jest przypadkiem. Tego nie było w jego programie. To był rzadki wypadek, że papieżem został normalny duszpasterz, biskup, który w taki sposób podróżował po swojej diecezji. Wizytacja trwała czasami kilka tygodni. Wojtyła wyjeżdżał, wracał, spotykał ludzi, spowiadał w Kościele, odwiedzał chorych. Można powiedzieć, że taki był jego styl duszpasterstwa biskupiego, ale na pewno nie było to zamierzone. Do Meksyku musiał pojechać, albowiem widział w tym otwarcie drzwi do podróży do Polski, do której miał ogromną ochotę przyjechać. Wiedział że musi tu przyjechać, że taka jest jego misja – Polaka, który nagle stał się rzecznikiem Kościoła milczenia. Potem zaproszenia posypały się. Okazało się, że koszty pokrywają dziennikarze, że za lot Volo Papale płacą redakcje. Tak że nie jest to nawet specjalnie duży koszt dla Watykanu, a widział jaki to ogromny oddźwięk znajduje w świecie, co zresztą potwierdzały ciągle spływające zaproszenia. Widział, że przy dzisiejszych możliwościach komunikacji można je odbywać. Wydaje mi się, że papież oszalałby, gdyby siedział ciągle w kurii, bo to jest jednak straszne. Pamiętam, jak pierwszy raz był w Krakowie i było spotkanie z zakonnicami w Kościele Mariackim. Papież mówił wtedy: „Dziękuje Wam kochane siostry, bo dzięki Wam zobaczyłem rynek". Papież trochę zwiększył możliwości poruszania się, ale różnica nadal polega na tym, że ja mogę sobie pójść na lampkę wina do jakiejkolwiek tawerny w Rzymie, a on musi siedzieć w Watykanie. Jeśli natomiast ruszy się gdzieś, to towarzyszy mu zawsze korowód policji itd. Myślę, że normalność tego człowieka wyraża się w tym, że zawsze znajduje pewną przestrzeń wolnego oddechu. Następnie, ma wielką potrzebę poznawania Kościoła, którego, jak sam mówi, uczy się w tych przeróżnych sytuacjach, czasem bardzo przejmujących, podczas podróży. Myślę, że urzędnicy kurii są nawet czasem z tego zadowoleni. Papież nie zajmuje się organizowaniem kurii urzędników, jak to czynił w Krakowie. Podczas konklawe spotkałem kierowcę Wojtyły – pana Muchę. Zapytałem go, co będzie jak naszego wybiorą? A on powiedział: „Niech Go ręka Boska broni! Z krakowską kurią sobie nie dał rady, to go w Rzymie zjedzą". Pan Mucha dobrze znał swojego pryncypała. Tylko że papież zrobił rzecz genialną, po prostu nie zajmował się sprawami administracji. Zlecił je kurii, wiedział, że lepiej lub gorzej, ale będzie się to kręcić. On podjął misję proroka. Przecież całe życie by mu zeszło na reperowaniu administracji. Ojciec Święty zostawił to kurii, bo wie, że ważniejsze dla całego Kościoła uniwersalnego jest to, że On oczy całego świata skupi na jakiejś dramatycznej sytuacji ludzi Kościoła w Peru, Wenezueli czy innej części świata. To wszystko jest bardzo dobrze wkomponowane w całość jego pontyfikatu.

Ks. arcbp Damian Zimoń: Te pielgrzymki to nowy, niezwykle ważny w czasach mediów sposób jednoczenia Kościoła. Kościół ma tutaj do dyspozycji zupełnie nowe narzędzie: papież w danym, partykularnym Kościele. Są też takie kraje i tacy zarządzający tymi krajami – prezydenci, premierzy – którzy pragną wizyty Ojca Świętego, bo wiedzą, że wtedy będzie o nich głośno, o ich państwie, poza Kościołem.

Pielgrzymki są nowym sposobem, który Duch Święty podpowiada Papieżowi, by patrzeć i widzieć wszystko oczyma wiary, a nie widzieć tylko jakieś organizacje polityczne i ich interesy.

Anna Iwanowicz: Przed chwilą usłyszeliśmy o „narzędziach Kościoła". W 1958 roku młody biskup Karol Wojtyła twierdził, że: „Nie trzeba tworzyć programów nowych, trzeba tylko w nowy sposób, z nową gorliwością i nową gotowością wejść w odwieczny program, ten odwieczny Boży, Chrystusowy program i wypełnić go na miarę naszych czasów". Czy z perspektywy minionego czasu, 25 lat Jego pontyfikatu można powiedzieć, iż Jan Paweł II dał świadectwo swoim słowom? Jak Papież wypełnił swój Program? Czego nauczył ludzi?

Ks. arcbp Damian Zimoń: To pytanie jest bardzo rozległe, ale spróbuję króciutko na nie odpowiedzieć, bo leży to w płaszczyźnie moich zainteresowań na kanwie konferencji Episkopatu Polski. Papież te same słowa mówi dzisiaj, zwłaszcza w związku z wielkim jubileuszem; programuje duszpasterstwo w Kościele Powszechnym. W taki sposób jest to właściwie robione po raz pierwszy, tego jeszcze w historii nie było. Jubileusz jest kontynuacją, realizacją Soboru. Po jubileuszu Papież nadal wraca stale do Chrystusa, mówi: to jest ten program, to jest ta nowa ewangelizacja czy reewangelizacja – poznawać Chrystusa, miłować i naśladować. Ukazała się teraz nowa adhortacja dotycząca Europy. Nadzieja w Europie, Chrystus w Europie – jest to stale to samo, ale oglądane z innej perspektywy, przedstawiane innym ludziom.

Ks. Adam Boniecki: W tym przemówieniu programowym, a zwłaszcza potem w kardynalskim, uderzyło mnie inne zdanie Wojtyły niesprzeczne z tym. Powiedział, że „Jego zadaniem jako biskupa jest wy

dobywanie całego dobra, które jest w Kościele lokalnym". Po to, aby odkryć to dobro, które jest i kultywować je, uprawiać. To jest wspaniałe, że nie przychodzi ktoś, kto narzuca coś innym, tylko wydobywa to, co Duch Święty mówi Kościołowi. To był jego program, to jest jego program i można by tu bardzo wiele na ten temat mówić, ale z trudem się powstrzymam. Idąc tropem Jana Pawła II istotne jest niewątpliwie to, co powiedział ksiądz arcybiskup, że programem jego pontyfikatu jest Sobór Watykański II. Jeżeli chce się coś zrozumieć z tego, co się dzieje w Kościele, to warto przebrnąć przez te źle przetłumaczone, kiepsko wydane dokumenty. Jeśli ktoś twierdzi, że się interesuje Kościołem i nie czytał tych dokumentów, to tylko udaje, że się interesuje. Tylko, że Papież pewne elementy zawarte w słowach wypowiedzianych podczas Soboru zaprowadził bardzo daleko. Poszedł tak daleko, że ten pontyfikat w kilku miejscach można uznać za przełomowy.

Przed soborem obowiązywała zasada, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Za pójście do cerkwi automatycznie spadała na człowieka kara kościelna. Wiem o tym, bo sam w taką karę wpadłem i biedny spowiednik nie wiedział, czy może mnie rozgrzeszyć czy nie. Ale ponieważ nie byłem na całym nabożeństwie, tylko na fragmencie, dostałem rozgrzeszenie. A Papież zaprasza dwa razy do Asyżu szefów, głowy różnych religii, „pogan", „heretyków", „schizmatyków". Nie po to, żeby ich nawracać, nie po to, żeby prowadzić z nimi jakąś dysputę. On mówi do nich „bądźmy razem i się módlmy". Tego do tej pory wielu katolików nie może zrozumieć, mówią, że tutaj Papież przesadził.

Papież wyciągnął wnioski z Soboru Watykańskiego II. Dał znak, że my jesteśmy podzieleni, ale nad tymi podziałami jest jeden jedyny Bóg. Papież zrobił coś, czego nie da się wykreślić z historii Kościoła. Z tego, co zostało powiedziane o jedności chrześcijan wyciągnął taki wniosek, że w bazylice Św. Piotra w obecności Patriarchy Konstantynopola, „schizmatyka" – tak się mówiło dawniej – powiedział „Proszę was wszystkich chrześcijan, teologów, biskupów zastanówmy się, co naprawdę znaczy prymat Biskupa Rzymu. Co to znaczy? To miało łączyć chrześcijan, a nas dzieli. Trzeba to od nowa przemyśleć". Poprzednik Jana Pawła II, nie znowu taki dawny, zwołał sobór i ogłaszał na nim dogmat nieomylności papieża, gdzie się centralizowało tę władzę i na niej skupiało, a Jan Paweł II mówi, żebyśmy przemyśleli, co znaczy ten prymat, który dzieli ludzi i potem wpisał to zdanie w przypisie w encyklice *Ut unum sint*.

Myślę, że jego program był już obecny podczas Soboru Watykańskiego II, który był przełomem. Natomiast pontyfikat sam w sobie nie jest przełomem, bo Kościół nie jest instytucją, która żyje od przełomu do przełomu, tylko czerpie z tego przełomowego wydarzenia. Papież wyznał wobec Boga i świata winy Kościoła, winy ludzi Kościoła, Kościoła jako instytucji. Podkreślił przede wszystkim to, że siłą przymuszano ludzi do wiary, do przyjęcia ewangelii. Tego też wielu ludzi Kościoła nie może zrozumieć. Praca nad tym wydarzeniem trwała od lat osiemdziesiątych. Wiem o tym, bo znam historyka z archiwów watykańskich, który mi powiedział, że już wtedy Papież zlecił mu przestudiowanie historii Kościoła i jego dokumentów, pod kątem popełnianych błędów. Różni prałaci mówili nie róbcie tego, nie grzebcie w tych smutnych historiach, a Papież na początku w Wielkim Poście Roku Jubileuszowego wypowiedział: „mea culpa". Tego się nigdy nie robiło. Kościół zawsze miał rację, zawsze wszystko dało się wytłumaczyć, wszystko było dobre, był nieomylny. Papież zmienił oblicze Kościoła i uczynił go wiarygodnym. Z programem w ręce czy bez niego wziął to, co otrzymał od poprzedników, to co znalazł w Kościele i z wiarą w działanie Ducha Świętego sprawił, że te narzędzia zaczęły funkcjonować, że to posiane ziarno zaczęło przynosić owoce.

Anna Rynczuk: Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że Ojciec Święty bardzo podupadł na zdrowiu. Nie cichną dyskusje na temat jego kondycji psychiczno-fizycznej. Dlaczego, mimo takiego ogromu cierpienia podejmuje kolejne wyzwania?

Ks. Adam Boniecki: Ojciec Święty podjął jedno wyzwanie. Podjął wyzwanie cierpienia i krzyża. To jest rozdzierający widok. Była taka audycja we Włoszech: „Otwarte drzwi", której gościem był anestezjolog obecny podczas operacji Papieża po zamachu. Ktoś zapytał: „Panie profesorze, jaki jest właściwie stan zdrowia Papieża?". A on odpowiedział, że nie trzeba być lekarzem, żeby odpowiedzieć na to pytanie. Jest, jaki jest. Papież przyjął to wyzwanie i staje wobec całego Kościoła, wobec tego tłumu, który hipnotyzował swoją siłą, który porywał swoją fizyczną także tężyzną. Staje w takiej postaci, że przypomina Pana Jezusa przybitego do krzyża. Takie skojarzenie narzuca się samo i to jest wyzwanie, które przyjmuje. Różne podróże są ogłaszane, a potem odwoływane. Papież już niewiele będzie mógł. Przyjedzie na wózku inwalidzkim, a przemieszczanie takie stwarza prawdziwe problemy dla całego otoczenia. On pokazał, że trzeba przyjąć cierpienie. Przyjąć krzyż, nie chować się z tym i iść do końca jak długo Pan Bóg będzie od niego tego żądał. Niektórzy mówią, może lepiej by się już podał do dymisji. Oczywiście! Gdyby Kościół był wielkim przedsiębiorstwem multinacjonalnym albo organizacją międzynarodową, to wtedy taki szef powinien zrezygnować, ustąpić miejsca komuś młodszemu. Tylko że Kościół nie jest przedsiębiorstwem multinacjonalnym. Kościół jest mistycznym ciałem Chrystusa. Kościół narodził się z boku Chrystusa ukrzyżowanego i dlatego Papież chory, przybity do wózka jest na swoim miejscu, a administracją niech zajmuje się kuria tak, jak cały czas się nią zajmowała.

Anna Iwanowicz: Nie da się niestety w tych kilku pytaniach wyczerpać tematu pontyfikatu Jana Pawła II. Dotknąć jego mądrości, wrażliwości, dobroci serca, ale pozwolę sobie na koniec przytoczyć słowa skierowane do nas, do młodych tak bliskich sercu Papieża: „Nie lękajcie się tego, coście sami stworzyli, nie lękajcie się świata tych wszystkich ludzkich wytworów, które coraz bardziej stają się dla człowieka zagrożeniem! Nie lękajcie się wreszcie samych siebie". Życzę nam wszystkim, abyśmy czerpali ze słów Jana Pawła II jak najwięcej po to, aby w przyszłości stać się dobrymi ludźmi.

Ks. Adam Boniecki: Dokończę te słowa jednym zdaniem. Powiedział także André Frossard: „Nie lękajcie się własnych słabości". ■

DZIĘKUJEMY ANNIE IWANOWICZ ORAZ ANNIE RYNCZUK
ZA POMOC W REDAKCJI TEKSTU.

Warto przeczytać – książki biograficzne o Janie Pawle II

George Weigel: *Świadek nadziei*. Kraków 2000.

Adam Boniecki: *Kalendarium życia Karola Wojtyły*. Kraków 2000.

Maria Filipek, Andrzej Szostek: *Obecność*. Lublin 1987.

Etyka w ekonomii – przesłanie społeczne Jana Pawła II dla studentów ekonomii

ks. dr Arkadiusz Wuwer

Doktryna społeczna Kościoła z jej dziedzictwem, istotnymi treściami i konsekwencjami winna być przedmiotem głębokiej refleksji, studiów i nauczania.

Jan Paweł II

Niemal wszyscy obserwatorzy życia społecznego są zgodni, że nie sposób dzisiaj konstruować nowego porządku społeczno-ekonomicznego dla świata bez uwzględnienia etycznego wymiaru ekonomii. Kościół przewodzi tym wszystkim, którzy twierdzą, że działalność ekonomiczna powinna być ukierunkowana, przy zachowaniu sobie właściwych wartości i mechanizmów działania, na wartości ludzkie i społeczne. Etyka nakłada na ekonomię wymaganie, aby uwzględniała ona kontekst antropologiczny, społeczny i kulturowy oraz by nie stawała się celem sama w sobie. W tym sensie ekonomia powinna się objawiać jako działalność, która – realizując swoje specyficzne cele – prowadziłaby zarazem do realizacji integralnego, a więc także transcendentnego, wymiaru człowieka i społeczeństwa. Powinna być jednocześnie wyrazem realizacji projektu społecznego, który uwzględnia zapotrzebowania nie tylko struktur: rynku czy kapitału, ale przede wszystkim człowieka: przedsiębiorców, pracowników, a nawet tych ludzi, którzy bezpośrednio nie są zaangażowani w proces wytwarzania i rozdziału dóbr. Ekonomia powinna zatem uwzględniać i realizować również wartości kulturowe niezbędne do integralnego rozwoju człowieka i społeczeństwa. Oznacza to w praktyce, że ekonomia musi – przynajmniej w jakimś sensie – uznać prymat etyki, czyli respektować fundamentalne zasady moralne. Etyka zaś może spełniać rolę krytyczną, ale i dynamiczną, mobilizując ekonomię do poszukiwania najsłuszniejszych rozwiązań, mających na celu rozwój i dobro człowieka oraz tworzenie nowego, bardziej sprawiedliwego porządku dla świata. W czasie pontyfikatu Jana Pawła II to właśnie katolicka nauka społeczna stała się w ręku Kościoła katolickiego tym narzędziem, które przypominając o wymienionych celach daje wskazania, które pozwalają je osiągnąć.

Niniejszy tekst niech będzie pomocną dla studentów ekonomii próbą odpowiedzi na apel Patriarchy Zachodu, aby *doktryna społeczna Kościoła z jej dziedzictwem, istotnymi treściami i konsekwencjami* stała się *przedmiotem głębokiej refleksji, studiów i nauczania*.

Co to jest katolicka nauka społeczna?

Człowiek rodzi się, żyje i umiera wśród innych ludzi — jest *istotą społeczną*. Dorasta, pracuje i wypoczywa, a komunikując się z innymi — *tworzy relacje społeczne*. Organizuje i porządkuje swój świat: zakłada rodzinę, dobiera sobie przyjaciół, staje się członkiem *różnych formalnych bądź nieformalnych grup:* wraz z innymi jest mieszkańcem tego samego osiedla albo członkiem tej samej partii politycznej. Wraz z innymi, podobnymi sobie, przeżywa radości sukcesów i gorycz zawodów, dąży do podobnych celów… Żyje i dąży do spełnienia wraz z innymi, w takich, a nie innych, warunkach i okolicznościach – *w ziemskiej rzeczywistości społecznej*, której, niestety, daleko do ideału. Jest ona dana, jej zastany kształt nie zależy od woli człowieka. Jednocześnie jest jednak zadana. Stanowi wezwanie do współudziału w dziele stworzenia poprzez wypełnianie woli Boga, który nakazał człowiekowi *czynić sobie ziemię poddaną* (por. Rdz. 1,28).

Rzeczywistość społeczna jest trudna i fascynująca zarazem. Często przestaje być środkiem prowadzącym do zbawienia, a staje się celem samym w sobie. Człowiek zapomina wówczas o swoim wymiarze nadprzyrodzonym. Często relacje osobiste lub grupowe pociągają za sobą nieporozumienia i konflikty, rodzą niesprawiedliwość i narażają na szwank godność człowieka. Każda z tych sytuacji sprawia, że zamiast wspomagać się nawzajem w dążeniu do ostatecznego celu i *tworzyć dobro wspólne*, człowiek marnotrawi bezcenny czas na niesnaski i zachowania egoistyczne. Przybierają one czasem rozmiary tragedii – wojen, wyzysku jednych przez drugich, braku szacunku dla najsłabszych, poniżania moralnego i materialnego... Stają się *kwestią społeczną*.

Chrześcijanie od samego zarania Kościoła musieli zająć stanowisko wobec środowiska, w którym żyli i w którym rozprzestrzeniała się Ewangelia. W świetle wiary i chrześcijańskich zasad ocenić musieli swój stosunek do władzy państwowej i do posiadanych dóbr, do niewolnictwa i do pracy, do wojen, na które byli zaciągani i do pokoju... Kościół, który *nie jest z tego świata*, ale jest w tym świecie, od początku swego istnienia, najpierw okazjonalnie, a od połowy XIX wieku systematycznie, zastanawiał się nad tymi problemami. Tak narodziła się uporządkowana refleksja zajmująca się rzeczywistością społeczną, miejscem i rolą chrześcijan w zmienianiu oblicza tego świata: *katolicka nauka społeczna*.

Skierowana do wszystkich ludzi dobrej woli, stawia sobie trzy zadania: określa i przypomina z punktu widzenia chrześcijańskiego i ludzkiego *podstawowe zasady*, które rządzą życiem społecznym; oferuje *kryteria oceny* rzeczywistości społecznej oraz *wskazuje na sposoby działania*, mające na celu naprawę złych struktur i relacji. Jej metodę można więc uprościć do tego, by po chrześcijańsku *widzieć – oceniać – działać* w rzeczywistości społecznej, także ekonomicznej. Papież Jan XXIII twierdził, że światłem katolickiej nauki społecznej jest prawda, celem sprawiedliwość, a główną siłą – miłość. Poznając i żyjąc według jej wskazań, chrześcijanin powołany jest do rozszerzania Dobrej Nowiny o zbawieniu (ewangelizacja) i sprawiania, że oblicze świata staje się coraz bardziej ludzkie (humanizacja rzeczywistości ziemskiej).

W poszukiwaniu źródeł katolickiej nauki społecznej

Katolicka nauka społeczna zrodziła się ze spotkania orędzia ewangelicznego i jego wymogów etycznych z problemami pojawiającymi się w zastanej rzeczywistości społecznej. Powstała z szukania odpowiedzi na pytanie o miejsce chrześcijańskiego widzenia świata wśród innych, często wrogich, systemów i ideologii. Szukając inspiracji, pierwsi chrześcijanie w sposób naturalny zwrócili się przede wszystkim ku Tekstom Objawionym. To właśnie *Biblia* stanowi pierwsze źródło katolickiej nauki społecznej. Jej istotą jest przypominanie o godności każdego człowieka stworzonego na obraz Boży; o jego powołaniu do zba-

wienia przez *czynienie sobie ziemi poddaną* – przez *budowanie cywilizacji miłości i sprawiedliwości*. Już w Starym Testamencie znajdziemy wiele podstawowych, ciągle aktualnych, zasad i obowiązków życia społecznego.

Innym źródłem katolickiej nauki społecznej są, przeprowadzane na kanwie wskazań biblijnych, *refleksje Ojców Kościoła i wielkich teologów*. Ich rozważania są tak znane i kompleksowe jak dzieła św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu bądź też fragmentaryczne, jak luźne notatki dominikanów mówiących o prawach człowieka w czasach podboju Ameryki. Wszystkie stanowią jednak zespół wysiłków, by stworzyć wspólnotę wzorową i godną naśladowania w postępowaniu, miłości wzajemnej, w solidarności.

W pierwszej połowie XIX wieku zaczęto bardziej systematycznie uprawiać refleksję nad sprawami społecznymi w świetle moralności chrześcijańskiej. Wśród *pionierów* katolickiej nauki społecznej są: Emmanuel von Ketteler, biskup Moguncji, Adolf Kolping – założyciel stowarzyszeń czeladniczych czy też Frédéric Le Play – twórca metody naukowej w nauce społecznej. Podstawową częścią katolickiej nauki społecznej jest jednak nauka głoszona przez *Urząd Nauczycielski Kościoła* – a więc przez papieży. Przybrała ona głównie kształt encyklik społecznych. Charakterystyczną cechą papieskiego nauczania w kwestiach społecznych jest z jednej strony wskazywanie na zagrożenia dla godności człowieka, które wypływają z błędów organizacji i niesprawiedliwych rozwiązań społecznych i ekonomicznych, z drugiej – dostrzeganie dróg woli Bożej w dziejach świata, czyli *znaków czasu*. Naprawa stosunków społecznych powinna iść po linii wyznaczonej ludzkości przez te znaki.

Wszystkie wymienione źródła wskazują na kilka podstawowych zasad, tzw. *wartości prymarnych*. Są wśród nich: pierwszeństwo człowieka przed rzeczą, pierwszeństwo ducha przed materią, pierwszeństwo prawdy przed koniunkturą i sensacją, pierwszeństwo etyki przed techniką, człowieka przed ideologią, prymat *bardziej być* nad *więcej mieć*, prymat pracy ludzkiej nad kapitałem, prymat ubóstwa nad bogactwem oraz pierwszeństwo miłości przed sprawiedliwością. Wcielanie w życie społeczne *wartości prymarnych* można uznać za najważniejsze obecnie zadanie w budowaniu *cywilizacji miłości*, a więc porządku społecznego na miarę człowieka i jego możliwości.

Znaki czasu w świetle Objawienia

Katolicka nauka społeczna nie jest – jak sądzą niektórzy – jedynie specyficzną nauką historyczną, a więc w pewnym sensie *martwą*, ograniczającą się do rozważania modnego niegdyś tematu *kwestii robotniczej*, narzędziem obrony praw pracowniczych i walki z ideologią komunistyczną. Jest dziedziną żywą, dynamiczną i niezwykle aktualną, proponującą rozwiązanie ciągle nowych kwestii. Na horyzoncie jej zainteresowań pojawiają się problemy związane z globalizacją i etyką aktywności gospodarczej, nowe marginalizacje i zagrożenia, które niesie rozwój nauki i technologii, miejsce kultury w życiu społeczeństwa informatycznego, powiększanie się różnych dysproporcji. Jest niezwykle bliska współczesnemu człowiekowi. Podejmuje bowiem także te tematy, o których czyta się w gazetach i dyskutuje podczas towarzyskich spotkań.

W starożytności chrześcijańskiej, w średniowieczu i aż do XIX wieku problematyka społeczna podejmowana była w ramach teologii i prawa kanonicznego. W rezultacie narastania nowych problemów, związanych głównie z rewolucjami – francuską i przemysłową, w połowie XIX wieku stała się dyscypliną samodzielną. Mimo iż papież Leon XIII (1810-1903) nazywał ją *filozofią społeczną* i w jej centrum umieścił rozważania nad sprawiedliwością rozdzielczą, to jej charakter teologiczny pozostał nienaruszony w przynajmniej dwóch kontekstach: teologii moralnej oraz pastoralnej. Jako taka, katolicka nauka społeczna podejmuje wraz z innymi naukami teologicznymi próbę zrozumienia tajemnicy człowieka i zadań społeczeństwa w świetle Objawienia. Wnioski, stanowiące owoc jej wysiłków, odgrywają w życiu społecznym doniosłą rolę: przypominają o godności człowieka i jego prawach, wskazują na źródła i przejawy niesprawiedliwości, podają podstawowe zasady i wartości, które stają się kryterium oceny systemów i programów. Słowem, stanowią pozytywną wizję chrześcijańskiej miłości, sprawiedliwości i pokoju.

Choć katolicka nauka społeczna jest dyscypliną teologiczną, to odwołuje się do nauk filozoficznych i społecznych. Za J. Majką można powiedzieć, że jest to nauka teologiczno-etyczno-społeczna. Jako taka zawiera następujące elementy: *treści objawione* – dotyczące wizji człowieka i jego powołania, jak również odnoszące się do podstawowych relacji: do Boga, świata i innych ludzi oraz wspólnot, *treści filozoficzne* – dotyczące tej samej problematyki, ale rozważanej w świetle rozumu i doświadczenia; z filozoficzną koncepcją człowieka (natury ludzkiej i osoby) oraz społeczeństwa i prawa naturalnego; *treści empiryczne* – stanowiące wynik badań nauk humanistycznych (np. socjologii, psychologii, pedagogiki), nauk przyrodniczych oraz technicznych; są one ważne o tyle, o ile ich rozwój pozwala na lepsze poznanie znaków czasu; oraz *treści historyczne* – pozwalające zrozumieć procesy społeczne i gospodarcze danego momentu historycznego i epoki oraz stanowiące podstawę porównań i właściwej oceny instytucji, struktur i procesów społecznych.

Można zatem powiedzieć, że współczesna nauka społeczna Kościoła ma trzy wymiary – teoretyczny, historyczny oraz praktyczny. W kontekście historycznym zaś ewolucja katolickiej nauki społecznej przebiegała od ponadczasowej doktryny społeczno-moralnej po nauczanie o charakterze pastoralnym. Zawsze była i pozostaje narzędziem ewangelizacji realizowanej poprzez głoszenie niezmiennych zasad w zmiennych okolicznościach życia społecznego.

W aspekcie teologicznym nauczanie społeczne Kościoła stanowi kontynuację religijnej i społecznej misji Jezusa. Nie pretenduje jednak do tego, by być nieomylne. Jest raczej *wołaniem proroka* o obecnej kondycji rodzaju ludzkiego, w świetle znaków czasu i Ewangelii. Wypływa z miłości do Chrystusa i jest świadectwem miłości do ludzi.

Kwestia społeczna w nauczaniu papieży

Każda epoka ma swoją specyficzną kwestię społeczną. W pojęciu tym zawiera się zawsze element negatywny – niesprawiedliwe struktury lub zespoły zjawisk – oraz pozytywny – kryteria oceny, podstawowe zasady społeczne i strategie rozwiązywania problemów. Zawsze też zawiera w sobie element dysproporcji, braku równowagi.

Pod koniec XIX wieku papież Leon XIII, ogłaszając fundamentalną dla katolickiej nauki społecznej encyklikę *Rerum novarum* (1891), utożsamił ówczesną kwestię społeczną z *kwestią robotniczą*, z przerażającym, *wołającym o pomstę do nieba* położeniem robotników przemysłowych. W latach międzywojennych Pius XI dostrzegł, że *kwestia robotnicza* ustąpiła miejsca *kwestii politycznej i gospodarczej* (*Quadragesimo anno*, 1931). Niebezpieczeństwo zagrażające życiu społeczeństw widział w nadmiernej ingerencji państwa. W tym czasie powstawały systemy totalitarne, negujące nie tylko wolność, ale i samo prawo człowieka do życia. W dziedzinie gospodarczej Pius XI przyczynę zła widział w przyjęciu wolnej konkurencji za jedyną kierowniczą zasadę życia gospodarczego. Jego następca, Pius XII – który w przesłaniach radiowych z lat 1939-1958 stworzył cały system nauczania zwany, na wzór *Summy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu, *Summą społeczną* – rozciągnął osąd z płaszczyzny państwowej na międzynarodową. Kwestię społeczną utożsamiał z niesprawiedliwością i przemocą w świecie mu współczesnym. Nowością spojrzenia papieża Jana XXIII było dostrzeżenie kwestii społecznej w nierównomiernym rozwoju gospodarczym i kulturalno-społecznym wewnątrz poszczególnych narodów i w skali ogólnoświatowej. W latach *zimnej wojny* ostrzegał przed niebezpieczeństwem zbrojeń i podkreślał kwestię pokojowego ułożenia stosunków międzynarodowych (*Mater et Magistra*, 1961; *Pacem in terris*, 1963). Na przełomie lat 60. i 70. papież Paweł VI podkreślał, że kwestia społeczna przybrała kształt cywilizacji konsumpcyjnej, która akcentowała ilość bogactwa, a nie jakość życia. Przypominał, że zagrożeniem jest nierównomierny rozwój człowieka i społeczeństw – postęp materialny, za którym nie idzie postęp duchowy (*Populorum progressio*, 1967; *Octogesima adveniens*, 1971).

Ojciec Święty Jan Paweł II kwestię społeczną dostrzega w zagrożeniach, jakie dla samego istnienia i rozwoju człowieka niesie *cywilizacja śmierci*. Zagrożenie dobra osoby ludzkiej widzi w kryzysie wolności, prawdy i solidarności. Znajduje on wyraz w różnych sferach życia: od rozumienia pracy ludzkiej (*Laborem exercens*, 1981), przez wizję rozwoju i postępu (*Sollicitudo rei socialis*, 1987), aż po kulturę i przyszłość cywilizacji (*Centesimus annus*, 1991).

Cechą katolickiej nauki społecznej jest jej ciągłość i rozwój. Zadaniem Kościoła jest wypracowanie pewnej wrażliwości i wyczulenia na sprawy społeczne, to znaczy umiejętności dostrzegania, że jakieś zjawisko, z niegroźnego i zawsze obecnego, przekształciło się w proces pilnie domagający się moralnej oceny i interwencji. Osądu czasem trudnego do przyjęcia. Jesteśmy jednak w sytuacji św. Pawła, który pisał do Tymoteusza: *Zdrowej nauki nie ścierpią* (2 Tm 4,3), a równocześnie dodawał: *Nastawaj w porę, nie w porę* (2 Tm 4,2).

Drogi Kościoła prowadzą do człowieka

Zaskakująca jest szybkość zachodzących wokół nas przemian. Postęp cywilizacyjny i ludzki domagają się moralnego komentarza i oczekują na ocenę etyczną ze strony Kościoła. W tej zmienności istnieje jednak *twardy rdzeń* – kilka podstawowych zasad i wartości życia społecznego, do których Kościół odwołuje się zawsze w swoim społecznym nauczaniu. Wśród nich najistotniejsze są: *zasada dobra wspólnego*, *zasada solidarności* oraz *zasada pomocniczości*. Główne wartości regulujące tak życie jednostek w społeczeństwie, jak i całych grup społecznych to *miłość* i *sprawiedliwość społeczna*.

Celowe wydaje się jednak uświadomienie sobie, że istnieje jeszcze bardziej podstawowa zasada, bez której trudno wyobrazić sobie budowanie świata bardziej sprawiedliwego i przeniknięgo miłością. Jest nią chrześcijańska wizja człowieka, podkreślająca jego wyjątkowość i wrodzoną godność (*personalizm chrześcijański*).

Godność osoby ludzkiej wynika z faktu, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże i powołany do pełni, która przekracza wymiary życia ziemskiego. Jako istota rozumna i wolna, podmiot praw i obowiązków, człowiek jest pierwszą zasadą oraz – można powiedzieć – sercem i duszą nauki społecznej Kościoła. Ojciec święty Jan Paweł II napisał: *Człowiek [...] jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła [...]. Dlatego usprawiedliwiona jest troska Kościoła o to, aby życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie, aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka [...]. Sytuacja w świecie współczesnym daleka jest bowiem od wymagań porządku moralnego, sprawiedliwości i miłości społecznej – człowiek coraz bardziej bytuje w lęku* (*Redemptor hominis*, 15).

Zasada chrześcijańskiego personalizmu, kładąc nacisk na godność osoby ludzkiej, stanowi źródło innych zasad. Przypomina ona, że człowiek-osoba jest podmiotem i ośrodkiem społeczeństwa, jest *przed społeczeństwem*. Społeczeństwo zaś, przez swoje struktury, organizacje i funkcje ma na celu tworzenie takich warunków, które pozwalają możliwie największej liczbie osób na rozwijanie swych zdolności i zaspokajanie pragnienia doskonałości i szczęścia. Dlatego Kościół nie przestaje nigdy podkreślać godności osoby, przeciwstawiając się wszelkim formom niewolnictwa, wyzysku i manipulacji dokonywanych na szkodę ludzi, nie tylko w dziedzinie polityki i ekonomii, ale także kultury, ideologii i medycyny.

Człowiek ma być celem, a nigdy środkiem, podmiotem – nigdy przedmiotem, punktem wyjścia, nigdy przystankiem na drodze do mety – we wszelkich sferach życia społecznego i państwowego. Szacunek dla człowieka, dla każdego człowieka i dla jego godności powinien stanowić podstawowe kryterium rozstrzygania wszelkiego rodzaju problemów. Nie może bowiem istnieć żadne dobro wspólne czy powszechne, którego podstawą nie byłoby dobro osoby ludzkiej – dobro konkretnego człowieka.

Przesłanie Jana Pawła II dla studentów ekonomii

Działalność gospodarcza przynależy do istoty człowieka. Nie można redukować człowieka do wymiaru jedynie *homo oeconomicus*, nie można też zaprzeczyć, że aktywność wytwórcza, handlowa i organizacyjna w tych dziedzinach zawsze odgrywała szczególną rolę w życiu jednostek i społeczeństw. To nie tyle ekonomia, ale człowiek – w integralnym znaczeniu tego pojęcia – stanowi centrum zainteresowania Kościoła, ekonomia zaś o tyle, że nie można w pełni zrozumieć człowieka bez *ekonomicznego kontekstu* jego życia. Co więcej, dlatego, że ów ekonomiczny rys jego egzystencji rodzi wiele, często dramatycznych dylematów, tak o charakterze osobistym, jak społecznym i instytucjonalnym. Kościół uprawniony jest do zabierania głosu jedynie w rzeczach odnoszących się do zbawienia, a więc zawierających w sobie aspekt nadprzyrodzony, transcendentny, przekraczający materialne granice ludzkiego bytowania. Trudno jednak sobie wyobrazić, by mógł to skutecznie czynić nie biorąc pod uwagę ziemskiego, boleśnie nieraz realistycznego wymiaru egzystencji.

Gospodarka zależy od człowieka i od etyki. Ekonomia może się rozwijać tylko wtedy, gdy jest w jakiś sposób organizowana, ekonomia potrzebuje jakiegoś systemu, ładu ekonomicznego. Przez system Kościół rozumie *podstawowe zasady organizacji ekonomicznej w sensie technicznym*, zaś przez ład ekonomiczny – *pewne idealne zasady porządkujące dziedzinę ekonomii*. Kościół w swojej refleksji używa terminów ład i porządek, ponieważ nie jest uprawniony do proponowania technicznych rozwiązań ekonomicznych. Wskazuje raczej na pewne fundamentalne zasady, na podstawie których możliwe jest dopiero realizowanie założeń konkretnego systemu.

Wspomnieliśmy już, że zdrowa ekonomia powinna opierać się na właściwej podstawie antropologicznej, że Kościół objawia ostateczną prawdę o człowieku, który jest obrazem Boga. Z nauczania Jana Pawła II wydobywamy przesłanie, że głównym bogactwem człowieka jest sam człowiek. Nosząc w sobie obraz Boga zasługuje na najwyższy szacunek. To z tej racji Jan Paweł II widzi *konieczność humanizacji ekonomii*, a więc konieczność gruntownej zmiany dotychczasowego systemu ekonomicznego tak, by przybrała postać *społecznej ekonomii wolnego rynku, dla której priorytetową sprawą będzie służba człowiekowi*. Do tej podstawowej zasady dodać należy te, które wskazują, jak bardzo istotne jest docenienie *podmiotowości społeczeństwa*, przez

którą Jan Paweł II rozumie rolę, jaką ma do spełnienia wiele instytucji pośrednich, które stoją pomiędzy państwem a rynkiem (rodzina, związki pracownicze, organizacje kulturalne, stowarzyszenia religijne itp.). Sprawiają one, że wiele relacji społecznych splata się ze sobą. W ten sposób jednostka nie czuje się tylko przedmiotem administracji państwowej, nie jest redukowana jedynie do roli wytwórcy czy nabywcy towarów, ale *osoba ludzka żyje, a wraz z nią wzrasta podmiotowość społeczeństwa*. Istotna jest również *koordynacja działalności politycznej z ekonomiczną*. Na władzy politycznej spoczywa obowiązek budowania demokratycznych struktur państwa, które Jan Paweł II uważa za *optymalną formę rządów we współczesnej rzeczywistości*. Istotna jest *świadomość współzależności*, rozumianej jako stanowisko moralne i społeczne, czyli cnota wynikająca ze świadomości, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za dobro wspólne, także na poziomie ogólnoświatowym. Autentyczny rozwój potrzebuje nadto jasnych kategorii moralnych i solidarności, stąd papieski apel o *globalizację solidarności*, rozumianej nie jako jedna z wielu wartości obecnych w życiu społecznym, ale widzianej jako kategoria antropologiczna, moralna i teologiczna.

Jan Paweł II wyraża się pozytywnie o rzeczywistości wolnego rynku, co nie oznacza jednak, że bezkrytycznie go akceptuje. Raczej opowiada się za pewnym modelem, który – jego zdaniem – jest zdolny poruszyć i wyzwolić wzrost ekonomiczny i duchowy ludzkości. Oceniając jednak pozytywnie wolny rynek Kościół nie utożsamia się z nim całkowicie. Wskazuje raczej na konieczność podporządkowania mechanizmów rynkowych zasadom moralnym i racjonalnym w perspektywie integralnej wizji człowieka. Tę myśl możemy samodzielnie wydobyć z papieskiego nauczania analizując przedstawiony niżej ciąg jego wypowiedzi.

1. Dobra tej ziemi przeznaczone są dla wszystkich. *Raz jeszcze należy przypomnieć typową zasadę chrześcijańskiej nauki społecznej: dobra tego świata zostały pierwotnie przeznaczone dla wszystkich. Prawo do własności prywatnej jest słuszne i konieczne, ale tej zasady nie niweczy. Ciąży bowiem na własności „hipoteka społeczna", czyli uznaje się jako jej wewnętrzną właściwość funkcję społeczną, mającą swoją podstawę i uzasadnienie właśnie w zasadzie powszechnego przeznaczenia dóbr. Nie można też w zaangażowaniu na rzecz ubogich pomijać owej szczególnej formy ubóstwa, jaką jest pozbawienie osoby ludzkiej podstawowych praw, w szczególności prawa do wolności religijnej, a także prawa do inicjatywy gospodarczej*. (Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis (1987)*, 42).

2. Podaż i popyt dóbr są wyrazem kultury człowieka. *Dążenie do coraz lepszych i bardziej zadowalających warunków życia i coraz większej zamożności jest samo w sobie uzasadnione; trudno jednak nie podkreślić związanych z tym etapem rozwoju nowych obowiązków i niebezpieczeństw. W sposobie powstawania i określania nowych potrzeb zawsze się wyraża mniej lub bardziej słuszna koncepcja człowieka i jego prawdziwego dobra. Poprzez decyzje dotyczące produkcji i konsumpcji ujawnia się określona kultura jako ogólna koncepcja życia. To właśnie tutaj powstaje zjawisko konsumizmu. Określając nowe potrzeby i nowe sposoby ich zaspokajania, koniecznie należy się kierować integralną wizją człowieka, która ogarnia wszystkie wymiary jego istnienia i która wymiary materialne i instynktowne podporządkowuje wewnętrznym i duchowym. Natomiast odwoływanie się bezpośrednio do jego instynktów i ignorowanie na różne sposoby jego wolnej i świadomej natury osobowej może prowadzić do wytworzenia nawyków konsumpcyjnych i stylów życia obiektywnie niegodziwych lub szkodliwych dla fizycznego i duchowego zdrowia.*(Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus (1991)*, 36).

3. Produkcja i konsumpcja dóbr nie mogą kierować się niezależnymi kryteriami etycznymi. *W samym systemie gospodarczym nie ma kryteriów pozwalających na poprawne odróżnienie nowych i doskonalszych form zaspokajania ludzkich potrzeb od potrzeb sztucznie stwarzanych, przeszkadzających kształtowaniu się dojrzałej osobowości. Dlatego pilnie potrzebna jest tu wielka praca na polu wychowania i kultury, obejmująca przygotowanie konsumentów do odpowiedzialnego korzystania z prawa wyboru, kształtowanie głębokiego poczucia odpowiedzialności u producentów i przede wszystkim u specjalistów w dziedzinie społecznego przekazu; konieczna jest także interwencja władz publicznych.* (Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus (1991)*, 36).

4. Ekonomia zawiera w sobie prawo do wolności i obowiązek odpowiedzialnego z niej korzystania. *Człowiek pracuje z innymi ludźmi, uczestnicząc w „pracy społecznej", która obejmuje coraz szersze kręgi. Jeśli ktoś wytwarza jakiś przedmiot, to czyni to na ogół nie tylko dla własnego użytku, ale także po to, by inni mogli go używać po zapłaceniu słusznej ceny, ustalonej za wspólną zgodą w drodze wolnej umowy. Otóż właśnie zdolność rozpoznawania w porę potrzeb innych ludzi oraz układów czynników produkcyjnych najbardziej odpowiednich do ich zaspokojenia jest kolejnym ważnym źródłem bogactwa współczesnego społeczeństwa. Istnieje zresztą wiele dóbr, których nie można w odpowiedni sposób wytworzyć pracą pojedynczego człowieka i które wymagają zmierzającej do jednego celu współpracy wielu osób. Zorganizowanie takiego wysiłku, rozplanowanie go w czasie, zatroszczenie się, by rzeczywiście odpowiadał temu, czemu ma służyć oraz podjęcie koniecznego ryzyka jest dziś także źródłem bogactwa społeczeństwa. W ten sposób staje się coraz bardziej oczywista i determinująca rola zdyscyplinowanej i kreatywnej pracy ludzkiej oraz – jako część istotna tej pracy – rola zdolności do inicjatywy i przedsiębiorczości.*

Ten proces, który w sposób konkretny i jasny ukazuje prawdę o osobie, prawdę nieustannie potwierdzaną przez chrześcijaństwo, zasługuje na uwagę i przychylność. Istotnie, głównym bogactwem człowieka jest wraz z ziemią sam człowiek. To właśnie jego inteligencja pozwala odkryć możliwości produkcyjne ziemi i różnorakie sposoby zaspokojenia ludzkich potrzeb. To jego zdyscyplinowana praca i solidarne współdziałanie z innymi umożliwia tworzenie coraz szerszych i coraz bardziej godnych zaufania wspólnot pracy, mających dokonywać przekształceń środowiska naturalnego i środowiska społecznego. Proces ten wymaga zaangażowania tak ważnych cnót, jak rzetelność, pracowitość, roztropność w podejmowaniu uzasadnionego ryzyka, wiarygodność i wierność w relacjach międzyosobowych, męstwo we wprowadzaniu w życie decyzji trudnych i bolesnych, lecz koniecznych dla wspólnej pracy przedsiębiorstwa i dla zapobieżenia ewentualnym katastrofom. Współczesna ekonomia przedsiębiorstwa zawiera aspekty pozytywne, których korzeniem jest wolność osoby, wyrażająca się w wielu dziedzinach, między innymi w dziedzinie gospodarczej. Ekonomia bowiem jest jedną z dziedzin wielorakiej ludzkiej działalności i podobnie jak w każdej z nich, obowiązuje w niej prawo do wolności oraz obowiązek odpowiedzialnego z niej korzystania. (Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 32).

5. Wolny rynek jest instrumentem pozwalającym na właściwe wykorzystanie zasobów i zaspokajanie potrzeb. *Wydaje się, że zarówno wewnątrz poszczególnych narodów, jak i w relacjach międzynarodowych wolny rynek jest najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystania zasobów i zaspokajania potrzeb. Dotyczy to jednak tylko tych potrzeb, za których zaspokojenie można zapłacić, to jest które dysponują siłą nabywczą, i tych zasobów, które „nadają się do sprzedania", czyli mogą uzyskać odpowiednią cenę. Istnieją jednak liczne ludzkie potrzeby, które nie mają dostępu do rynku. W imię sprawiedliwości i prawdy nie wolno dopuścić do tego, aby podstawowe ludzkie potrzeby pozostały nie zaspokojone i do wyniszczenia z tego powodu ludzkich istnień. Konieczne jest też udzielenie ludziom potrzebującym pomocy w zdobywaniu wiedzy, we włączaniu się w system wzajemnych powiązań, w rozwinięciu odpowiednich nawyków, które pozwolą im lepiej wykorzystać własne zdolności i zasoby. Ważniejsze niż logika wymiany równowartości i niż różne formy sprawiedli-*

wości, które się z tym wiążą, jest to, co należy się człowiekowi, ponieważ jest człowiekiem, ze względu na jego wzniosłą godność. To, co należy się człowiekowi, musi gwarantować możliwość przeżycia i wniesienia czynnego wkładu w dobro wspólne ludzkości. (Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus (1991)*, 34).

6. Wolny rynek ma swoje granice – nie może być ubóstwiany. *Do obowiązków Państwa należy troska o obronę i zabezpieczenie takich dóbr zbiorowych jak środowisko naturalne i środowisko ludzkie, których ochrony nie da się zapewnić za pomocą zwykłych mechanizmów rynkowych. Jak w czasach dawnego kapitalizmu na państwie spoczywał obowiązek obrony podstawowych praw pracy, tak teraz wobec nowego kapitalizmu na Państwie i całym społeczeństwie spoczywa obowiązek obrony dóbr zbiorowych, stanowiących między innymi ramy wyznaczające jedyną przestrzeń, w której człowiek może w uprawniony sposób realizować własne, indywidualne cele. Stanowi to nowe ograniczenie rynku: istnieją potrzeby zbiorowe i jakościowe, których nie da się zaspokoić za pośrednictwem jego mechanizmów. Istnieją ważne wymogi ludzkie, które wymykają się jego logice. Istnieją dobra, których ze względu na ich naturę nie można i nie należy sprzedawać i kupować. Niewątpliwie mechanizmy rynkowe niosą pewne korzyści: m.in. służą lepszemu wykorzystaniu zasobów, ułatwiają wymianę produktów, a zwłaszcza w centrum zainteresowania umieszczają wolę i upodobania osoby ludzkiej, umożliwiając jej w chwili zawierania kontraktu spotykanie z wolą i upodobaniami innej osoby. Wiąże się z nimi jednak niebezpieczeństwo przyjęcia wobec rynku postawy „bałwochwalczej", nie biorącej pod uwagę istnienia dóbr, które ze swej natury nie mogą być zwykłymi towarami*. (Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus (1991)*, 40).

7. Rynek powinien być bezpieczny, stabilny i regulowany. *Działalność gospodarcza, zwłaszcza w zakresie gospodarki rynkowej, nie może przebiegać w próżni instytucjonalnej, prawnej i politycznej. Przeciwnie, zakłada ona poczucie bezpieczeństwa w zakresie gwarancji indywidualnej wolności i własności, a ponadto stabilność pieniądza oraz istnienie sprawnych służb publicznych. Naczelnym zadaniem Państwa jest więc zagwarantowanie tego bezpieczeństwa tak, by człowiek, który pracuje i wytwarza, mógł korzystać z owoców tej pracy, a więc znajdował bodziec do wykonywania jej skutecznie i uczciwie. Brak tego poczucia bezpieczeństwa, towarzysząca mu korupcja władz publicznych i mnożenie się niewłaściwych źródeł wzbogacenia i łatwych zysków, opartych na działaniach nielegalnych czy po prostu spekulacji, jest dla rozwoju i dla porządku gospodarczego jedną z głównych przeszkód. Kolejną funkcją Państwa jest czuwanie nad realizowaniem praw ludzkich w dziedzinie gospodarczej i kierowanie nim; tu jednak główna odpowiedzialność spoczywa nie na Państwie, ale na poszczególnych ludziach oraz na różnych grupach i zrzeszeniach, z których się składa społeczeństwo. Państwo nie byłoby w stanie bezpośrednio zapewnić prawa do pracy wszystkim obywatelom bez narzucenia sztywnej dyscypliny całemu życiu gospodarczemu i stłumienia wolnej inicjatywy jednostek, co jednak nie oznacza, że nie ma ono żadnej kompetencji w tej dziedzinie, jak utrzymywali zwolennicy zupełnej eliminacji reguł z dziedziny gospodarczej. Co więcej, obowiązkiem Państwa jest popieranie działalności przedsiębiorstw poprzez tworzenie warunków zapewniających możliwości pracy, dostarczanie bodźców tam, gdzie owa działalność jest niewystarczająca albo przez udzielanie pomocy w chwilach kryzysu. Państwo ma również prawo interweniować wówczas, gdy szczególne sytuacje wywołane przez istnienie monopolu powodują zahamowania czy stwarzają przeszkody dla rozwoju. Jednak oprócz funkcji harmonizowania rozwoju i kierowania nim, Państwo, w sytuacjach wyjątkowych, może spełniać także funkcje zastępcze, wtedy mianowicie, gdy zbyt słabe lub dopiero się tworzące sektory społeczne lub organizacje przedsiębiorstw nie są przystosowane do swych zadań. Te zastępcze interwencje, usprawiedliwione pilnymi potrzebami wiążącymi się z dobrem wspólnym, powinny być, w miarę możności, ograniczone w czasie, by nie odbierać na stałe wspomnianym sektorom i organizacjom przedsiębiorstw właściwych im kompetencji oraz nadmiernie nie poszerzać zakresu interwencji Państwa ze szkodą dla wolności, tak gospodarczej, jak i obywatelskiej*. (Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus (1991)*, 48).

8. Działalność ekonomiczna domaga się silnej świadomości etycznej i religijnej. *Żaden system ekonomiczny nie może długo funkcjonować, a tym bardziej odpowiadać na wymagania życia bardziej godnego człowieka, jeśli nie znajduje się w solidnych ramach struktur prawnych i politycznych, a przede wszystkim, jeśli nie jest wspomagany i „ożywiany" poprzez mocną świadomość etyczną i religijną.* (Jan Paweł II, 1 maja 1991, Prezentacja encykliki *Centesimus annus* – według „La Traccia" 1991, nr 5).

Podsumowanie

Nie można powiedzieć, że Kościół opowiada się za takim czy innym konkretnym rozwiązaniem systemowym w ekonomii. W całej katolickiej nauce społecznej, także w nauczaniu Jana Pawła II, nie odnajdziemy w związku z tym żadnej określonej doktryny ekonomicznej. Odnajdziemy natomiast zasadnicze linie przewodnie pod budowę sprawiedliwych struktur społeczno-ekonomicznych, wyrażone w kontekście etyczno-religijnego przepowiadania Magisterium Kościoła. Wypowiadając się na temat rzeczywistości społeczno-ekonomicznej Jan Paweł II proponuje założenia natury ściśle antropologicznej, moralnej i kulturowej, a nie technicznej. W ten sposób katolicka nauka społeczna nie przedstawia konkretnych rozwiązań poszczególnych problemów, ale inspiruje do wyznaczania idealnych perspektyw społeczeństwa, ekonomii, polityki, rozwoju człowieka i świata. Nauczanie społeczne Kościoła rodzi się z praktyki życia i ukierunkowane jest na konkretną rzeczywistość z nadzieją, że wartości, środki i metody przez nią wypracowane znajdą zastosowanie w istniejących systemach, zmienią istniejące struktury i doprowadzą do pełnego rozwoju człowieka. ■

Zasłużonemu dla Akademii

Podczas uroczystej inauguracji roku akademickiego w Rybnickim Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym rektor, prof. **Florian Kuźnik**, dokonał uroczystego wręczenia odznaki „Zasłużonemu dla Akademii Ekonomicznej w Katowicach" osobom, które w szczególny sposób przyczyniły się do rozwoju Zespołu Szkół Wyższych w Rybniku.

Na mocy uchwały Senatu z 25 września 2003 roku odznaczono **Adama Fudalego** – prezydenta Miasta Rybnika, **Michała Śmigielskiego** – przewodniczącego Rady Miasta Rybnika oraz prezesa zarządu Fundacji Ekologicznej „Ekoterm Silesia", **Tadeusza Sopickiego –** przewodniczącego rady Fundacji Ekologicznej „Ekoterm Silesia" oraz **Jerzego Chachułę** – prezesa Elektrowni Rybnik S.A. Powyższa decyzja podjęta została w uznaniu podejmowanych przez odznaczonych działań na rzecz szkolnictwa wyższego, w tym rozwoju Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach, czego szczególnym wyrazem jest utworzenie Zespołu Szkół Wyższych w Rybniku, w którym Akademia zyskała godne miejsce.

W przemówieniu okolicznościowym oraz listach gratulacyjnych rektor zwrócił szczególną uwagę na zaangażowanie odznaczonych w działania na rzecz społeczności lokalnej oraz wyraził wiarę, że podejmowane przez nich wyzwania jeszcze przez wiele lat będą służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców naszego regionu.

Marcin Baron

XXX-lecie informatyki w AE

W roku akademickim 2002/2003 minęło 30 lat od wprowadzenia informatyki jako kierunku kształcenia i dyscypliny nauki w naszej Akademii. Z tej okazji 20 września odbyło się spotkanie jubileuszowe absolwentów oraz osób, które przyczyniły się do kształtowania wizerunku informatyki ekonomicznej w naszej Uczelni.

Przygotowania do uroczystości rozpoczęto już w październiku 2002 roku. Patronat nad uroczystością objął rektor prof. **Florian Kuźnik**, Przewodniczącym Komitetu Honorowego został prof. **Zbigniew Messner**, któremu zawdzię-

czać należy wprowadzenie informatyki w mury Akademii. Zastępcą przewodniczącego został prof. **Henryk Sroka**, obecny Kierownik Katedry Informatyki. Pieczę nad sprawami organizacyjnymi sprawował prof. **Jerzy Gołuchowski**.

Zaproszenia do udziału w uroczystości skierowane zostały do władz Katowic, byłych pracowników Instytutu Organizacji Przetwarzania Danych oraz Katedry Informatyki, profesorów ośrodków akademickich prowadzących kierunek Informatyka i Ekonometria, pracowników naszej Uczelni, którym zawdzięczamy obecny kształt informatyki. Zaproszenia rozesłano także do wszystkich absolwentów kierunku Cybernetyka Ekonomiczna i Informatyka oraz kierunku Informatyka i Ekonometria, których adresy udało się pozyskać (ponad 800 osób). Wśród studentów rozpisany został konkurs na projekt znaczka upamiętniającego jubileuszowe spotkanie. Kierownik Katedry Informatyki, prof. **Henryk Sroka**, wydał z okazji Jubileuszu publikację, w której został przedstawiony dorobek i sylwetki pracowników Katedry. Przygotowano także wystawę okolicznościową prac promocyjnych i publikacji pracowników, a także zdjęć, na których zostały utrwalone ważne chwile dla rozwoju informatyki w Uczelni. Dla poprawienia komunikacji z uczestnikami spotkania uruchomiona została strona internetowa.

Swoją obecnością w 20 września zaszczyciło organizatorów ponad 250 osób. Uroczystość Jubileuszu otworzyła prorektor ds. nauki prof. **Halina Henzel**. Następnie prof. **Zbigniew Messner** opowiedział uczestnikom o trudnościach w realizacji wizji nauczania informatyki i informatyzacji Uczelni. W dalszej kolejności głos zabierali dr **Doris Buchta** i **Michał Grabe**, którzy przypomnieli początki kształtowania Zakładu Informatyki oraz Ośrodka Obliczeniowego. Po wspomnieniach przyszedł czas na refleksje na temat obecnego stanu i perspektyw rozwoju informatyki ekonomicznej w murach Akademii, które przedstawił prof. **Henryk Sroka**. Profesor **Andrzej Barczak** podzielił się z uczestnikami spotkania ciekawymi refleksjami na temat powiązań informatyki i ekonometrii. Zaproszeni goście: prof. **Jerzy Kisielnicki** z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. **Adam Nowicki** z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, prof. **Bernard Kubiak** z Uniwersytetu Gdańskiego podkreślali wkład środowiska Akademii Ekonomicznej w Katowicach w rozwój informatyki ekonomicznej i życzyli dalszych sukcesów na tym polu. Życzenia uczestnikom spotkania przekazali także Sekretarz Generalny PTI **Jerzy Nowak** oraz dr **Janusz Grabara**. Głos zabierali również absolwenci: **Eugenia Sikora**, dyrektor w ING Banku Śląskim, oraz **Jacek Połap**, kontroler finansowy w Opel Polska, którzy opowiedzieli o wpływie studiów informatycznych w naszej Uczelni na ich kariery zawodowe. W imieniu byłych pracowników głos zabrał dr **Karol Chrabański**, obecnie właściciel firmy informatycznej OMIKRON, który zaproponował uczestnikom spotkania powołanie w ramach Stowarzyszenia Absolwentów sekcji Absol-

wentów Kierunków Cybernetyka Ekonomiczna i Informatyka oraz Informatyka i Ekonometria. Na zakończenie zostały odczytane listy gratulacyjne, które napłynęły pod naszym adresem od prezydenta Katowic, dziekana Wydziału Zarządzania, rektora Akademii Górniczo-Hutniczej i wielu profesorów z całego kraju.

Po części oficjalnej uczestnicy spotkali się w sali konferencyjnej budynku F, gdzie obejrzeli piękny jak zawsze występ zespołu „Silesianie". Później były już tylko rozmowy, wspomnienia miłych chwil, które uczestnicy przeżyli razem w ciągu tych trzydziestu lat.

Maria Smolarek

Pierwsza umowa z węgierską uczelnią

Akademia włączyła do grupy partnerów zagranicznych pierwszą uczelnię węgierską. Jest nią Węgierski Uniwersytet w Miszkolcu, instytucja kształcąca studentów od 266 lat.

30 października 2003 roku w Katowicach rektorzy, prof. **Lajos Besenyei** oraz prof. **Florian Kuźnik** podpisali ramową umowę o współpracy.

Węgierski Uniwersytet w Miszkolcu posiada obecnie 5 Wydziałów i specjalistyczne centra, jak np. Centrum Kształcenia Ustawicznego czy Instytut Studiów w zakresie Opieki Zdrowotnej. Łącznie wykształcenie zdobywa tam 15.000 studentów wspomaganych przez 800 nauczycieli akademickich. Uczelnia ma akredytację i dwustopniowy system studiów.

Podpisana umowa otwiera możliwości realizowania wspólnych projektów. Aktualnie przygotowywane są dwie aplikacje w ramach programu CEEPUS: Akademii dotycząca rozwoju współpracy regionalnej i WUM w obszarze związanym z funkcjonowaniem małych i średnich przedsiębiorstw.

Pozyskane środki sfinansują wymianę studentów i nauczycieli akademickich już w przyszłym roku, a w przyszłości wspólną szkołę letnią. Jednocześnie od nowego roku możemy wspólnie realizować projekty programu Socrates-Erasmus, a także wymieniać praktyki zagraniczne. Katedry zainteresowane wspólnymi badaniami naukowymi mają szansę na uzyskanie środków na wymianę poprzez projekty oparte na umowach rządowych.

Barbara Centkowska

Internet w marketingu

15-16 września odbyło się seminarium „Internet w marketingu", którego celem było zainicjowanie dyskusji nad zastosowaniem Internetu w działalności marketingowej przedsiębiorstw i samorządów lokalnych. Zaprezentowane zostały najnowsze wyniki badań bezpośrednich prowadzonych przez Katedrę Badań Rynkowych i Marketingowych AE Katowice oraz inne ośrodki akademickie z Polski oraz Czech i Słowacji.

Seminarium cieszyło się dużym zainteresowaniem. W obradach wzięli udział reprezentanci 15 krajowych ośrodków akademickich: Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Politechniki Łódzkiej, Politechniki Rzeszowskiej, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Opolskiego, Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego w Warszawie, Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów we Wrocławiu, Wyższej Szkoły Zarządzania w Szczecinie.

Obrady odbyły się w trzech grupach problemowych, gdzie przedyskutowane zostały podstawowe wątki teoretyczne, metodyczne i empiryczne związane z identyfikacją obszarów zastosowań Internetu oraz barier i korzyści wynikających z włączenia Internetu do działalności marketingowej podmiotów rynkowych.

W grupie problemowej „Internet w działalności marketingowej przedsiębiorstw – ujęcie sektorowe" zwrócono między innymi uwagę na to, że wpływ Internetu na współczesny biznes został już do-

strzeżony przez wielu menedżerów, a grona akademickie poświęcają mu coraz więcej uwagi. Niektórzy badacze twierdzą nawet, iż prowadzi on do rewolucji w marketingu na poziomie paradygmatu nauki, a jego potencjał może być w pełni wykorzystany jedynie w przypadku przyjęcia przez przedsiębiorstwa zasad koncepcji marketingu relacji.

W drugiej grupie tematycznej, która dotyczyła problematyki Internetu i komunikacji marketingowej, z obszernej problematyki 15 referatów wyodrębniono i uporządkowano następujące grupy problemów:
– obszary i możliwości zastosowania Internetu w działalności marketingowej przedsiębiorstw,
– narzędzia komunikacji w Internecie oraz uwarunkowania i skutki ich wyboru,
– identyfikacja, możliwości, zakres i uwarunkowania stosowania przez firmę narzędzi analitycznych Internetu.

Na zakończenie obrad grupy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że wykorzystanie Internetu służy rozwojowi przedsiębiorczości. Internet stał się nieodłączną częścią marketingu, a jego narzędzia, systemy i możliwości coraz częściej i w coraz większym zakresie wykorzystywane są przez różne podmioty rynku.

W grupie problemowej „Internet w działalności marketingowej samorządów lokalnych i organizacji non-profit" dyskusja dotyczyła marketingowej komunikacji: grup wirtualnych konsumentów zintegrowanych przez Internet, organizacji non-profit, w tym samorządów i wspólnot lokalnych.

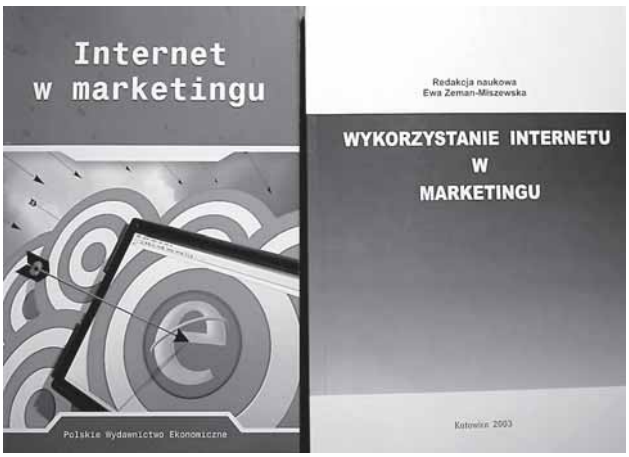

Uwieńczeniem seminarium było wydanie w formie zwartej 44 referatów, w tym 4 gości zagranicznych w języku angielskim, w formie materiałów konferencyjnych *Wykorzystanie Internetu w marketingu* pod redakcją naukową prof. **E. Zeman-Miszewskiej**. Szerokie grono naukowe z kraju i zagranicy było również doskonałą okazją do zaprezentowania po raz pierwszy książki opracowanej na podstawie badań statutowych oraz prowadzonych prac w Katedrze Badań Rynkowych i Marketingowych *Internet w marketingu* (praca zbiorowa pod redakcją **A. Bajdaka**), która ukazała się nakładem PWE we wrześniu 2003.

Seminarium było również okazją do uczczenia jubileuszu 50-lecia pracy twórczej prof. **Józefy Kramer**. Profesor Józefa Kramer warsztatu naukowego uczyła się w Poznaniu będąc najpierw pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Katedrze Ekonomii Politycznej Wyższej Szkoły Rolniczej (1953--1955), a następnie w Katedrze Planowania i Polityki Ekonomicznej Wyższej Szkoły Ekonomicznej (1955-1962),

gdzie nadano jej stopień doktora nauk ekonomicznych. Państwo Kramerowie w 1962 roku przenieśli się do Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu, dając tym samym początki wrocławskiej szkole marketingu. W 1967 roku Pani Profesor uzyskała stopień doktora habilitowanego i przez kolejne trzy lata pełniła funkcję prodziekana Wydziału Gospodarki Narodowej. W latach 1974-1980 Pani Profesor miała znaczny udział koordynujący i wykonawczy w tzw. Centralnych i Resortowych Problemach Węzłowych. Sprawy studentów były jej bardzo bliskie, co znalazło odzwierciedlenie również w pełnieniu przez nią funkcji Kierownika Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego kierunku Ekonomika Obrotu Towarowego i Usług przy Sekcji Ekonomicznej Rady Głównej Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu. W 1979 roku po uzyskaniu tytułu profesora zwyczajnego Pani Profesor przeniosła się do Akademii Ekonomicznej w Katowicach – ten zwrot w jej karierze okazał się bardzo korzystny dla katowickiego ośrodka naukowego.

Początek lat osiemdziesiątych profesor Józefa Kramer poświęciła zorganizowaniu Zakładu Analizy Rynku, który funkcjonował 10 lat, a następnie w 1992 roku, przekształcony został w Katedrę Badań Rynkowych i Marketingowych. Pani Profesor była promotorem 22 prac doktorskich oraz około 400 prac magisterskich. Jest cenionym w środowisku akademickim recenzentem prac habilitacyjnych oraz prac kandydatów do tytułu profesora. Profesor Józefa Kramer jest osobą o ogromnym poczuciu obowiązku wobec spraw społecznych i wobec nauki, co nadaje jej działaniu niebagatelną treść. Przykładem tego jest jej uczestnictwo w licznych radach naukowych i zespołach konsultacyjnych. Jako wybitny organizator środowiska naukowego zintegrowała wokół wspólnego dzieła Resortowego Programu Badań Podstawowych III.39 „Zmiany w strukturze konsumpcji 1986-1990" 300 badaczy z 17 ośrodków akademickich i instytutów naukowo-badawczych z całej Polski.

Profesor Józefa Kramer była wielokrotnie wyróżniana odznaczeniami, które są dowodem uznania dla wyników jej pracy naukowej, dydaktycznej, społecznej. Wśród otrzymanych odznaczeń wymienić należy zwłaszcza: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Zasłużony Nauczyciel PRL, Medal 40-lecia Polski Ludowej oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Profesor Józefa Kramer jest autorką 170 artykułów publikowanych w czasopismach krajowych i zagranicznych oraz 50 książek.

Michał Kucia, Maciej Mitręga

System wspomagania decyzji

13-16 lipca 2003 w Ustroniu odbyła się VII Konferencja Międzynarodowego Stowarzyszenia na rzecz Systemów Wspomagania Decyzji organizowana przez Katedrę Informatyki katowickiej Akademii Ekonomicznej pod hasłem „Systemy wspomagania decyzji w warunkach niepewności ery Internetu".

Ważna i szybko się rozwijająca problematyka naukowa, jaką są systemy wspomagania decyzji, przykuwa dziś uwagę specjalistów z różnych obszarów wiedzy, takich jak informatyka, badania operacyjne, nauki o zarządzaniu, psychologia, inżynieria systemowa, sztuczna inteligencja, oraz budzi żywe zainteresowanie praktyki gospodarczej.

Zamierzeniem organizatorów było zwrócenie uwagi uczestników na najistotniejsze wyzwania, jakie stawia przed komputerowymi systemami wspomagania decyzji (SWD) era Internetu. Nacisk położony został na takie zagadnienia jak:
- ujawniające się potrzeby związane z rozproszonym podejmowaniem decyzji oraz podejmowaniem decyzji na odległość (mobilny SWD),
- nowoczesne podejścia do rozumowania w warunkach niepewności ery Internetu,
- nowe wzorce podejmowania decyzji w społeczeństwie i w organizacji,
- technologie internetowe oraz kształtujące się standardy zarządzania danymi poprzez Sieć.

Konferencja organizowana jest przez Międzynarodowe Towarzystwo Systemów Wspomagania Decyzji w cyklu dwuletnim w różnych zakątkach świata. Podstawowym celem spotkań jest umożliwienie wymiany doświadczeń pomiędzy teoretykami a praktykami w zakresie możliwości zastosowań oraz kierunków rozwoju systemów wspomagania decyzji. Należy podkreślić fakt, że jest to jedna z dwóch największych konferencji na świecie skupiających uwagę na komputerowym wspomaganiu decyzji. Poprzednie miejsca spotkań The International Society for Decision Support Systems to: Austin, USA (1991), Ulm, Niemcy (1993), Hongkong, Chiny (1995), Lozanna, Szwajcaria (1997), Melbourne, Australia (1999), Londyn, Wielka Brytania (2001).

W skład Rady Programowej Konferencji ISDSS'03 wchodzili wybitni naukowcy z całego świata. Komitetem Organizacyjnym kierowali prof. **Tung X. Bui** z University of Hawaii, USA oraz prof. **Henryk Sroka** z Akademii Ekonomicznej w Katowicach. W skład Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego wchodzili: **Frada Burstain**, Monash University, Australia, **Andrew McCosh**, Florida International University, USA, **Jerzy Gołuchowski,** AE Katowice, **Jerzy Kisielnicki**, Uniwersytet Warszawski, **Oleg Larichev**, Russian Academy of Sciences, Rosja, **Jean-Charles Pomerol**, Université Pierre et Marie Curie, Francja, **Stanisław Stanek**, AE, Katowice. Lokalnemu Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczył prof. **Jerzy Gołuchowski,** a skład Komitetu był następujący: **Grzegorz Filipczyk**, **Krzysztof Kania**, **Ewa Ziemba**, **Barbara Filipczyk**, **Stanisław Stanek**.

W Konferencji wzięło udział 22 uczestników zagranicznych i 32 uczestników krajowych. Łącznie na Konferencję wpłynęło 41 zgłoszeń artykułów (między innymi z USA, Kanady, Australii, Wielkiej Brytanii, Francji, Finlandii, Rosji, Chin). Zakwalifikowano 37 artykułów, które zostały opublikowane w książce pt. *DSS in the Uncertainty of the Internet Age* pod redakcją **Tunga Bui**, **Henryka Sroki**, **Stanisława Stanka** i **Jerzego Gołuchowskiego**. Materiały konferencyjne zostały wydane także w formie elektronicznej na płytach CD pod takim samym tytułem.

W poniedziałek, 14 lipca br., w malowniczo położonym Hotelu „Belweder", rektor prof. **Florian Kuźnik** uroczyście rozpoczął spotkanie serdecznie witając wszystkich uczestników Konferencji życząc im udanych obrad. Następnie głos zabrał prof. **Henryk Sroka**. Przedstawiając program Konferencji, rozpoczął część merytoryczną spotkania. Program Konferencji obejmował sześć tematycznych sesji:
- New Concepts in DSS Research,
- Development in DSS Building and Evaluation,
- Contributions to DSS Constructs,
- DSS and Its Environment,
- Work in Progress,
- Selected Methodological Issues.

W ciągu 2 dni roboczych zostało wygłoszonych ponad 30 referatów. Wysoką ocenę merytoryczną wśród uczestników Konferencji uzyskały między innymi wystąpienia:

- **Tunga X. Bui** z University of Hawaii, USA – Decision Support Systems and Ubiquitous Computing,
- **Michela Klein** – Web Based Support for Collaborative Course Design and Teaching Between University Faculties,
- **Daniela J. Power** – Defining Decision Support Constructs,
- **Paula Gray** – Business Intelligence: a New Name or the Future of DSS?,
- **Stanisława Stanka, Henryka Sroki, Zbigniewa Twardowskiego –** Decision Support Systems and New Information Technologies at the Beginning of Internet Age,
- **Jerzego Kisielnickiego** – E-Commerce as a Strategy for EnterpriseDevelopment,
- **Jerzego Gołuchowskiego, Ewy Ziemby –** E-Marketing Education of SME's Managers in Internet Age – TRIMAR Solution,
- **Witolda Chmielarza –** On the E-Recruitment Vortals in Poland.

W programie Konferencji ISDSS'03 organizatorzy zaproponowali także spotkania nieformalne oraz wyjazdy do Krakowa i Zakopanego, podczas których goście mieli okazję zapoznać się nie tylko z kulturą polską, ale także regionu. Należy podkreślić, że dla większości gości była to pierwsza wizyta w Polsce i bardzo ciepło wspominają wieczór regionalny w hotelowej w „Pieczarze" oraz wizytę w „Czarcim kopycie" na Równicy. Na długo w pamięci uczestników pozostaną także chwile spędzone w Krakowie i w Zakopanem.

Podsumowując można stwierdzić, że Konferencja ISDSS'03 w Ustroniu była udanym przedsięwzięciem Katedry Informatyki promującym całą naszą Uczelnię. Została bardzo pozytywnie oceniona zarówno przez uczestników, jak i przez obserwatorów. Dowodem są liczne listy z podziękowaniami składane na ręce prof. **Henryka Sroki** oraz informacje publikowane w czasopismach międzynarodowych, gdzie podkreśla się wysoki poziom zarówno merytoryczny, jak i organizacyjny konferencji.

Barbara Filipczyk

TAK OCENIALI KONFERENCJĘ GOŚCIE:

Dear ISDSS'2003 Organizers,

I would like to thank you again for a great job you've done in organizing this conference. It was one of the best conference I have ever attended and your contribution to this needs to be fully acknowledged. Many thanks for your effort.

Frada V. Burstein
Monash University, Australia

The conference was a big success from my point of view. I also enjoyed meeting so many wonderful people. Many thanks to you and your colleagues for organizing the conference and for taking such good care of us while we were there.

Warren Walker
Technical University Delft, The Netherlands

I did not have a chance to thank you as due for your warm welcome and to congratulate you for the excellent organization of ISDSS03 and devotion of your staff. I did prolongue my stay at the nice hotel to take some rest, the area is splendid and Poland seems on a good way to join the European community. I hope having the chance to show an equivalent quality if Montreal is selected for the next event of ISDSS.

Jacques Ajenstat
University of Quebec at Montreal

I had an extremely good time at the ISDSS conference. It was a beautiful location and more importantly an extremely well organised conference. I met some very interesting researchers and hope to collaborate on new research ventures.

Roisin Mullins
University of Wales Lampeter, Ceredigion

Diagnoza i perspektywy procesów inwestycyjnych w krajach Europy Środkowej

– to tytuł kolejnej, międzynarodowej konferencji naukowej, zorganizowanej w Ustroniu 24-26.10 2003 roku przez Katedrę Inwestycji.

Te zawsze oczekiwane przez organizatorów i gości spotkania mają już swoją wieloletnią historię. Tym razem, oprócz gospodarzy, uczestniczyło w niej ponad sześćdziesięciu przedstawicieli takich uczelni jak Uniwersytety: w Toruniu, Gdańsku, Łodzi, Rzeszowie, Akademie Ekonomiczne: we Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu, Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach, Politechnika Częstochowska, Szkoła Główna Handlowa, Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie. Goście zagraniczni reprezentowali: Uniwersytet Prawa w Wilnie, Uniwersytet Handlu i Ekonomii w Kijowie oraz Uniwersytet im. Masaryka w Brnie.

Praktyków gospodarczych reprezentowali przedstawiciele: Ministerstwa Infrastruktury, Polskiej Agencji Badawczej Budownictwa w Warszawie, Urzędu Skarbowego w Chorzowie, Kompanii Piwowarskiej, Huty Pokój S.A. w Świętochłowicach, Invecon Katowice, Developer Katowice.

Wśród znamienitych gości znaleźli się m.in. profesorowie: **W. Karaszewski** i **J. Bogdanienko** z Torunia, **W. Pluta** i **T. Dudycz** z Wrocławia, **K. Dziworska**, **A. Gorczyńska** i **L. Czechowski** z Gdańska, **L. Kałkowski**, **A. Nalepka** i **S. Belniak** z Krakowa, **E. Kucharska-Stasiak** z Łodzi, **M. Trojanek** i **H. Gawron** z Poznania, **E. Sitek** z Politechniki Częstochowskiej oraz **M. Bryx** z warszawskiej SGH, od dwóch lat podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Zaproszenie przyjęli także: **G. Davulis** z Wilna, z Brna **J. Sedlaczek** oraz **P. Valoucz**, a z Kijowa **L. Sierova**.

Główne cele tych cyklicznych konferencji zawsze są podobne: prezentacja dorobku naukowo-badawczego krajowych i zagranicznych ośrodków akademickich, integracja środowiska naukowego katedr jedno-imiennych, konfrontacja diagnoz i perspektyw dotyczących procesów inwestycyjnych formułowanych przez środowisko naukowe z opiniami praktyków gospodarczych oraz ocena działalności dydaktycznej katedr.

Na konferencję zgłoszono 35 referatów, które zostały omówione podczas sesji tematycznych:

1. Referaty gości zagranicznych (prowadzenie: prof. **H. Henzel**).
2. Procesy inwestycyjne w krajach Europy Środkowej i Wschodniej (moderator: prof. **W. Karaszewski**).
3. Uwarunkowania bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce (moderator: prof. **A. Nalepka**).
4. Aktywność inwestycyjna na rynkach nieruchomości (moderator: prof. **H. Gawron**).
5. Procesy inwestycyjne w Polsce w ujęciu sektorowym (moderator: prof. **K. Dziworska**).

Teksty wszystkich referatów opublikowane zostały w liczącej ponad 500 stron pracy zbiorowej pod redakcją naukową prof. **H. Henzel**, zatytułowanej: *Diagnoza i perspektywy procesów inwestycyjnych w krajach Europy Środkowej*.

Jan Czempas

Walijczycy szkolą administrację

17-18 września 2003 roku odbyła się druga konferencja poświęcona funduszom strukturalnym: „How to write a successful EU Structural Funds Application. Welsh Experience". Prace nad konferencją koordynowało Biuro Programów i Współpracy Międzynarodowej.

Spotkanie zorganizowano ponownie wraz z Walijskim Uniwersytetem w Glamorgan, doświadczonym partnerem w zakresie realizacji polityki regionalnej oraz wykorzystania funduszy strukturalnych. Zaproszeni przedstawiciele administracji samorządowej oraz instytucji naszego regionu zapoznali się przede wszystkim z polityką spójności, praktycznymi aspektami aplikowania o fundusze strukturalne UE oraz z najistotniejszymi elementami na etapie przygotowania dobrych projektów. Wykłady i warsztaty poprowadzili eksperci Uniwersytetu w Glamorgan (**Martyn Jeffries, Gregg Jones**), **Alexia Middleton** z Walijskiego Stowarzyszenia Władz Lokalnych w Brukseli oraz specjaliści z zakresu regionalistyki pracujący w naszej Uczelni (prof. **Florian Kuźnik** oraz dr **Jan Olbrycht**). W spotkaniu wzięli także udział honorowi goście: Marszałek Województwa Śląskiego, **Michał Czarski**, Konsul Generalny Wielkiej Brytanii, **Julia Longbottom** oraz **Izabela van Bossche**, Specjalista ds. Politycznych Ambasady Wielkiej Brytanii w Warszawie.

A.K.

Systemy Wspomagania Organizacji

16-17 października 2003 roku w Ustroniu odbyła się XVIII konferencja naukowa „Systemy Wspomagania Organizacji SWO'2003". Konferencja została zorganizowana przez Katedrę Informatyki.

Konferencja SWO'2003 jest kontynuacją rozpoczętego w 1980 roku cyklu spotkań poświęconych systemom wspomagającym efektywne zarządzanie organizacją gospodarczą. W tym czasie informatyka ekonomiczna kładła nacisk na różne aspekty zastosowań gospodarczych. Przez wiele lat koncentrowano uwagę na wspomaganiu decyzji. Dziś nadal ta problematyka pozostaje w centrum zainteresowania, chociaż częściej rozpatruje się ją w kontekście hurtowni danych, systemów inteligentnych, systemów opartych na wiedzy oraz technologii internetowych. Częściej także akcentuje się nie tyle wspomaganie indywidualnego decydenta, co działalność grupy osób lub też całej organizacji. Dlatego, począwszy od 1999 roku, kolejne edycje konferencji otrzymały nową nazwę „Systemy Wspomagania Organizacji (SWO)", podkreślając w ten sposób aktualny kontekst informatyzacji organizacji gospodarczych. Problematyka wspomagania organizacji stanowi rozszerzenie badań nad systemami wspomagania decyzji w kierunku uwzględnienia zagadnień infrastruktury informacyjnej, zarządzania wiedzą, hurtowni danych, inteligencji biznesowej oraz wykorzystania technologii internetowych (e-business, e-commerce, e-marketing, e-services, e-learning) w nowoczesnych organizacjach gospodarczych.

Konferencja SWO na trwałe wpisała się w kalendarz nauki polskiej, stając się platformą prezentacji osiągnięć Katedry Informatyki jako dominującego w Polsce ośrodka w zakresie inteligentnych systemów wspomagania decyzji. Konferencja stanowi forum wymiany informacji o prowadzonych pracach naukowych i badawczych w obszarze szeroko rozumianej informatyki gospodarczej oraz sprzyja integracji środowiska naukowego. Corocznie w konferencji uczestniczą przedstawiciele znaczących ośrodków akademickich oraz praktyki gospodarczej. Rangę konferencji podwyższa udział w obradach zaproszonych gości zagranicznych.

W Radzie Programowej Konferencji, której przewodniczy Kierownik Katedry – prof. **Henryk Sroka**, zasiadają wybitni profesorowie informatyki ekonomicznej: **Witold Abramowicz** (AE, Poznań), **Józef Bendkowski** (Politechnika Śląska), **Witold Chmielarz** (Uniwersytet Warszawski), **Jan Goliński** (SGH), **Jerzy Gołuchowski** (AE, Katowice), **Tadeusz Grabiński** (AE, Kraków), **Leszek Kiełtyka** (Politechnika Częstochowska), **Jerzy Kisielnicki** (Uniwersytet Warszawski), **Ryszard Knosala** (Politechnika Opolska), **Bernard F. Kubiak** (Uniwersytet Gdański), **Adam Nowicki** (AE, Wrocław), **Leszek Maciaszek** (Uniwersytet Macquarie, Australia), **Wojciech Olejniczak** (Uniwersytet Szczeciński), **Celina M. Olszak** (AE, Katowice), **Manfred Paul** (Uniwersytet w Trier, Niemcy), **Jadwiga Sobieska-Karpińska** (AE, Wrocław), **Stanisław Stanek** (AE, Katowice) oraz **Jerzy T. Zieliński** (Uniwersytet Łódzki).

Od strony organizacyjnej Konferencję SWO'2003 przygotował Komitet, któremu przewodniczyła dr **Teresa Porębska-Miąc**. W jego składzie znaleźli się: mgr **Aleksander Billewicz**, mgr inż. **Marek Dziembała**, dr **Krzysztof Kania**, mgr **Joanna Palonka**, dr **Małgorzata Pańkowska**, mgr **Marcin Słaboń**, dr **Andrzej Sołtysik** oraz dr **Ewa Ziemba**.

W tegorocznej edycji Konferencji uczestniczyło łącznie 81 osób, przedstawicieli 13 ośrodków akademickich kraju. Udział wzięli także przedstawiciele firm: UNICO Sp. z o.o. (Katowice) i Ventus Communications Sp. z o.o (Warszawa) oraz studenci, zwycięzcy konkursu na projekt logo znaczka z okazji 30-lecia Informatyki w Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Obrady Konferencji toczyły się w ramach pięciu sesji tematycznych: Teoretyczne podstawy budowy Systemów Wspomagania Organizacji, Rozwiązania internetowe w Systemach Wspomagania Organizacji, Metody formalne w Systemach Wspomagania Organizacji, Przetwarzanie wiedzy w Systemach Wspomagania Organizacji oraz Realizacja Systemów Wspomagania Organizacji i rozwiązania praktyczne SWO.

Z uwagi na duże ograniczenia czasowe, na konferencji zaprezentowano 35 referatów. Pełne teksty wygłoszonych i nie wygłoszonych referatów zostały opublikowane w materiałach konferencyjnych zatytułowanych „Systemy Wspomagania Organizacji SWO'2003" pod red. Teresy Porębskiej-Miąc i Henryka Sroki. W pracy tej, liczącej 585 stron, zamieszczono 63 referaty, w tym 5 w języku angielskim.

Teresa Porębska-Miąc

Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej

Teorie nieliberalne wobec ekonomicznej roli państwa

Tradycyjnie już i zgodnie z przyjętym dwuletnim cyklem konferencji, zaproszono do kolejnego spotkania historyków myśli ekonomicznej ze wszystkich ośrodków akademickich Polski. Organizatorem konferencji, która odbyła się w Wiśle 18-20 września 2003 roku był Zakład Historii Myśli Ekonomicznej Katedry Ekonomii.

Tegoroczna konferencja była już czwartą zorganizowaną przez Zakład na przestrzeni lat 1997-2003. Stanowiła dopełnienie dwóch poprzednich, ponieważ dotyczyła stanowiska nieliberałów wobec ekonomicznej funkcji państwa. Pierwsza konferencja, w 1997 roku, poświęcona była dorobkowi polskiej, przedwojennej myśli ekonomicznej, druga – w 1999, współczesnym teoriom neoliberalnym wobec ekonomicznej roli państwa, trzecia – w 2001 relacjom między teorią ekonomii a polityką gospodarczą.

Ponieważ zakres ekonomicznej roli państwa nadal budzi najwięcej emocji i sporów, zaproponowany temat zaowocował ciekawymi referatami, przemyśleniami i skłonił do sformułowania interesujących wniosków. Spośród bogatego wachlarza problemów, które mieściły się w zaproponowanym obszarze dociekań, przedmiotem dyskusji uczyniono następujące kwestie:

- teoretyczne uzasadnienie aktywnej roli państwa w gospodarce,
- ewolucję ekonomicznych funkcji państwa,
- ideę państwa jako wartości w myśli ekonomicznej,
- nowe funkcje ekonomii w warunkach globalizacji – możliwość sterowania gospodarką,
- ekonomia rynkowa czy ekonomia polityczna.

Jak zawsze atmosfera dyskusji była gorąca; ścierały się stanowiska zwolenników i przeciwników aktywnej roli państwa w gospodarce. Każda ze stron wysuwała argumenty na udokumentowanie swoich racji.

W konferencji wzięli udział historycy myśli ekonomicznej i teoretycy ekonomii reprezentujący prawie wszystkie ośrodki akademickie w kraju. Większość uczestników wystąpiła z referatami. W ciągu trzech dni konferencji wygłoszono 26 referatów. Pokłosiem spotkania będzie praca zbiorowa.

Należy również zaznaczyć, iż goście konferencji wysoko ocenili ideę konsolidowania skromnego liczebnie środowiska historyków myśli ekonomicznej, która narodziła się w Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Podkreślali, że taka konferencja stwarza możliwość wymiany poglądów, zaprezentowania badań naukowych ośrodków oraz nawiązania bliższych kontaktów. Organizatorzy mają nadzieję, że również ten ostatni, pozamerytoryczny, lecz nie mniej ważny, cel został w pełni osiągnięty.

prof. Urszula Zagóra-Jonszta

Unifikacja gospodarek europejskich: szanse i zagrożenia

22-24 września br. odbyła się w Dymaczewie k. Poznania VIII Konferencja Naukowa Młodych Ekonomistów pt. „Unifikacja gospodarek europejskich: szanse i zagrożenia". Warto odnotować, że nasza Uczelnia po raz pierwszy brała udział w pracach organizacyjnych.

Konferencję zorganizowała Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, przy współpracy AE w Katowicach, AE w Krakowie, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Uniwersytetów: Gdańskiego, Szczecińskiego i Warszawskiego oraz Szkoły Głównej Handlowej. Odbyła się ona pod honorowym patronatem prof. **Zdzisława Sadowskiego** – Prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz dr **Krystyny Łybackiej** – Minister Edukacji Narodowej i Sportu.

Konferencje te zostały zapoczątkowane w 1999 roku i od trzech lat odbywają się dwa razy w roku. Są organizowane dla młodych doktorów, doktorantów, magistrów oraz wyróżniających się studentów z całej Polski. W poprzednich konferencjach brało udział od 50 do ponad 100 osób z całej Polski. Tym razem w podpoznańskiej miejscowości zgromadziło się prawie sto osób – młodych ekonomistów z jedenastu krajów. Stąd konferencja prowadzona była w dwóch równoległych sesjach: polsko- i anglojęzycznej. Zaprezentowanych zostało około 50 referatów.

Celem VIII Konferencji była dyskusja nad procesami integracji zachodzącymi wewnątrz Unii oraz nad zagadnieniami dotyczącymi jej rozszerzenia. Konferencja rozpoczęła się od wykładu prof. **Zdzisława Sadowskiego** pt. *Integrated Europe and National Economic Policies* oraz wykładu prof. **Bohdana Gruchmana** nt. polityki regionalnej w rozszerzonej Europie. Następnie odbyły się dwa panele: „Wewnętrzna integracja państw Unii Europejskiej" oraz „Studies in Process of European Integration". Pierwszy dzień konferencji zakończył się uroczystą kolacją.

Następnego dnia odbyły się kolejno równolegle następujące sesje: „Instytucjonalne aspekty wewnętrznej integracji państw Unii Europejskiej" i „Economic Transition and European Integration – quantitative approach", „Integracja gospodarek okresu transformacji z Unią Europejską" i „Common Policies in Enlarged European Union", „Konkurencja w zmieniającym się otoczeniu – analiza sektorowa" i „Money and Prices", „Polski sektor bankowy w dobie integracji europejskiej" i „Banking Systems and Capital Markets in Enlarged European Union", „Rynek pracy w warunkach transformacji i integracji europejskiej" i „Tax systems in Enlarged Europe".

Ostatniego dnia odbyła się jedna sesja: „W kierunku przyszłości Unii Europejskiej: gospodarka oparta na wiedzy", zawierająca referaty przygotowane w obu językach. Nawiązała ona do wypowiedzi prof. **Zdzisława Sadowskiego** z konferencji „młodych" z grudnia 2000 roku o potrzebie przejścia Polski przez drugą transformację: tym razem od gospodarki rynkowej do gospodarki opartej na wiedzy. Tematyka ta, wciąż mało rozpropagowana w Polsce, spotkała się z zainteresowaniem uczestników; a przecież Unia Europejska postawiła sobie za cel, by do 2010 roku stać się najbardziej opartą na wiedzy gospodarką świata, gdy tymczasem Polska wciąż nie ma nawet strategii budowania GOW.

Dziewiąta Konferencja Naukowa Młodych Ekonomistów zorganizowana zostanie przez Uniwersytet Warszawski wiosną 2004 roku, a dziesiąta przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie jesienią tego roku. Dokładniejsze informacje o serii konferencji można znaleźć na stronie: http://www.konferencja.edu.pl.

Rafał Żelazny

100 lat nauki organizacji i zarządzania w Polsce na WWW

Strona Akademii została poszerzona o zestaw informacyjny „Adamiecki i inni. 100 lat nauki organizacji i zarządzania w Polsce"

W 2003 roku obchodzimy stulecie nauki organizacji i zarządzania w Polsce. Wszystko zaczęło się od wystąpienia **Karola Adamieckiego** w lutym 1903 roku. Datę tę przyjmuje się jako rocznicową cezurę. Niemniej jednak osiągnięcia innych twórców są także znaczące. Dla uczczenia ich dorobku opracowane zostały koleje życia, znaczące osiągnięcia oraz ważniejsze publikacje takich wybitnych organizatorów i sprzymierzeńców, jak – prócz **Karola Adamieckiego – Edwin Hauswald, Aleksander Rothert, Piotr Drzewiecki, Stanisław Bieńkowski, Zygmunt Rytel, Tadeusz Kotarbiński, Józefa Joteyko, Roman Rieger**. Przejrzyście podane informacje ze zdjęciami poszczególnych osób układają się w minipodręcznik. Mogą do niego zaglądać zainteresowani internauci, przy okazji zapoznając się z innymi stronicami witryny Akademii. W ten sposób został zrobiony kolejny krok w kierunku promocji Uczelni, a jej patron **Karol Adamiecki** wyraźnie i tym razem pomógł.

Pomysłodawcą i autorem stron jest dr **Alojzy Czech**, wykonawcą strony technicznej – uczelniany webmaster **Aleksander Kaczmarek**. Trzeba podkreślić prakseologiczną dokładność, z jaką biogramy zostały opracowane. Daty okresów życia i pracy są w pełni określone, fakty klarownie wyselekcjonowane, pełnione funkcje przytoczone, publikacje podane z bibliograficzną precyzją. Widać, że nowe medium znakomicie uzupełniać może klasyczne publikacje.

Adres: http://www.ae.katowice.pl/wersja_polska/o_akademii/100lat.php

Alojzy Czech

Stypendyści MENiS

Studenci Wydziału Ekonomii: Aleksandra Herba i Piotr Niemczyk otrzymali stypendia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu za osiągnięcia w nauce na I semestr roku akademickiego 2003/2004. Gratulacje od pani minister dr Krystyny Łybackiej studenci otrzymali z rąk rektora naszej Akademii, podczas uroczystej Inauguracji Roku Akademickiego.

Nowoczesność przemysłu i usług

9-11 października w Ustroniu odbyła się konferencja „Nowoczesność przemysłu i usług. Teoria i praktyka" organizowana w ramach XXV Śląskich Dni Organizacji. Imprezie patronowali: TNOiK, Akademia Ekonomiczna w Katowicach oraz Wydział Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej. Radzie naukowej konferencji przewodniczył prof. Jan Pyka.

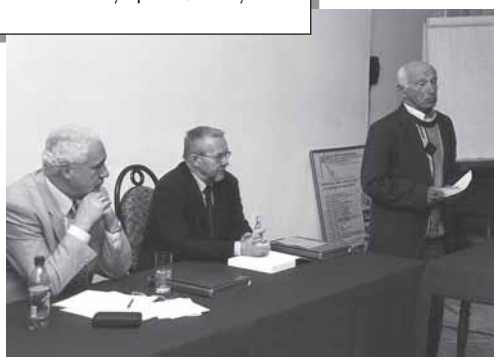

Dzień Edukacji Narodowej

16 października odbyło się doroczne spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej, podczas którego zostały wręczone indywidualne i zespołowe nagrody rektora. Zgromadzeni wysłuchali również życzeń, jakie w imieniu studentów złożyli przedstawiciele Parlamentu Studenckiego.

Wampiriada

4 listopada na terenie uczelni przeprowadzono akcję honorowego oddawania krwi. Podczas Wampiriady oddało krew 95 osób. Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa pobrało od naszych studentów prawie 27 litrów krwi. Z pobranej krwi przygotowano preparaty krwiopochodne i przekazano je następnie na cele terapeutyczne dla ciężko chorych osób.

Euromanager 2003

Konkurs Euromanager odbywa się jednocześnie w 14 krajach na świecie – to już IV edycja. Przez 5 miesięcy zespoły (składające się ze studentów lub menedżerów) prowadzą wirtualne przedsiębiorstwa – decydują o produkcji, sprzedaży, inwestycjach, public relations swojej firmy. W tym roku do finału zakwalifikowało się 8 z 248 zespołów – 6 studenckich i 2 menedżerskie. O zwycięstwie w finale decydowało osiągnięcie najwyższej wartości akcji firmy, w przygotowanej przez organizatorów symulacji. Najlepsi okazali się studenci Szkoły Głównej Handlowej, a tuż za nimi znalazły się Orły Adamieckiego z naszej Akademii, w składzie: Witold Rogacki, Maciej Dziwiński, Marcin Piecha, Piotr Radko i Wojciech Rafał.

Porozumienie rektorów śląskich uczelni

20 listopada w Opawie odbyło się spotkanie rektorów polskich i czeskich uczelni śląskich. W celu dalszego zacieśniania wieloletniej współpracy oraz dla nadania jej nowego wymiaru w duchu procesu bolońskiego, zgromadzeni postanowili powołać Konferencję Rektorów Uniwersytetów Śląskich, której działania służyć będą umocnieniu współpracy regionalnej.

Deklaracja

Rektorzy Uniwersytetów: Opolskiego, Ostrawskiego, Śląskiego w Katowicach, Śląskiego w Opawie i Wrocławskiego w celu dalszego zacieśniania wieloletniej współpracy oraz dla nadania jej nowego wymiaru zgodnego z procesem bolońskim postanawiają utworzyć **KONFERENCJĘ REKTORÓW UNIWERSYTETÓW ŚLĄSKICH**. Uczestnikiem Konferencji jest także Rektor Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

W pracach Konferencji mogą uczestniczyć również rektorzy innych uczelni akademickich Śląska. Działania Konferencji służą umocnieniu współpracy regionalnej w duchu zjednoczonej Europy. Stąd Konferencja deklaruje wolę współpracy z samorządami administracyjnych jednostek terytorialnych, w których mają swoje siedziby Uczelnie - uczestnicy Konferencji.

Cele Konferencji będą realizowane poprzez:

- prowadzenie wspólnych badań naukowych, w szczególności związanych ze specyfiką Śląska,
- wymianę nauczycieli akademickich i studentów,
- współpracę w zakresie zdobywania stopni naukowych przez pracowników Uczelni - uczestników Konferencji,
- wspólne prace dotyczące standardów nauczania i jakości kształcenia,
- promocję Uczelni - uczestników Konferencji,
- wymianę kulturalną,
- organizację wspólnych konferencji i innych przedsięwzięć służących celom Konferencji.

Opawa, dnia 20 listopada 2003roku

Prof. dr hab. Józef Musielok
Rektor Uniwersytetu Opolskiego

Prof. PhDr. Zdeněk Jirásek, CSc.
Rektor Slezské univerzity v Opavě

Doc. Ing. Petr Pánek, CSc.
Rektor Ostravské univerzity

Prof. dr hab. Zdzisław Latajka
Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

Prof. dr hab. Janusz Janeczek
Rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Prof. dr hab. Florian Kuźnik
Rektor Akademii Ekonomicznej w Katowicach

Czarny Diament dla Akademii

15 listopada podczas uroczystej gali organizowanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową Rybnickiego Okręgu Przemysłowego rektor odebrał w imieniu Uczelni Czarny Diament. To prestiżowe wyróżnienie Ziemi Rybnickiej Akademia otrzymała za tworzenie jednostek dydaktycznych w miastach regionu, za rozszerzanie i unowocześnianie programów kształcenia oraz za dostosowanie modelu kształcenia do panującego w Unii Europejskiej.

Wyróżniono Wydział Zarządzania

Podczas uroczystych obchodów 50-lecia Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Ekonomicznego w Bratysławie Wydział Zarządzania katowickiej Akademii Ekonomicznej został wyróżniony prestiżowym jubileuszowym medalem, przyznanym w uznaniu owocnej współpracy pomiędzy jednostkami. Początki wzajemnych relacji między wydziałami sięgają lat siedemdziesiątych i nieustannie skupiają się na aktualnych tematach badawczych.

Spotkanie seniorów

21 listopada odbyło się doroczne spotkanie emerytowanych pracowników Akademii Ekonomicznej. Jak zawsze było ono doskonałą okazją do wspomnień oraz odświeżenia dawnych znajomości. Gospodarzami spotkania byli rektor oraz organizacje związkowe działające w Uczelni.

Regulamin

Trwają prace nad nowelizacją Regulaminu Studiów. Z ramienia Senatu uczelni specjalnie powołanym do tych prac zespołem kieruje prof. Piotr Chrzan. Nowe zapisy Regulaminu mają m.in. pozwolić na zwiększenie elastyczności studiów oraz na ułatwienie wykorzystania możliwości zaliczania wybranych przedmiotów w innych uczelniach. Wkrótce zaktualizowany Regulamin stanie się przedmiotem obrad Senatu.

Pierwsze sosnowieckie stypendia

Fundacja Otwarty Zagłębiowski Fundusz Stypendialny przyznała pierwsze stypendia naukowe. Wśród 15 studentów, wybranych przez Radę Fundacji spośród kandydatów z uczelni wyższych województwa śląskiego, znalazły się cztery studentki naszego Wydziału Finansów i Ubezpieczeń: Magdalena Matyja, Dominika Antoszewska, Anna Barańska oraz Olga Szlachta.

Pierwszą wartością jest uczciwość akademicka...

W dniach jubileuszu 50-lecia pracy naukowej z prof. Józefą Kramerową rozmawia Marcin Baron.

Pani Profesor, ci z nas, którzy uczestniczyli w uroczystej sesji podsumowującej Pani dorobek naukowy mogli swobodnie dostrzec w oczach profesorów, doktorów oraz licznych młodych adeptów marketingu wzruszenie i radość. Z kolei słowa Pani uczniów epatowały szacunkiem i uznaniem, jakim obdarza się naprawdę nielicznych. Jakie to uczucie? Co czuje Profesor, który staje wobec faktu, że doprowadził do czegoś wielkiego, że przyczynił się do stworzenia i rozwoju znaczącej szkoły naukowej?

Każdy profesor wie jak delikatną materią są zespoły ludzkie. Twórcze zespoły ciągle się przeistaczają, poszukują, wyłaniają nowych liderów i wytyczają nowe ścieżki. W czasie jubileuszowej konferencji cieszyłam się najbardziej z tego, że nic się nie zmarnowało: ścieżki wytyczone, a liderzy błyszczą jak diamenty.

Jak w dniach tak zacnego jubileuszu spogląda się na swoich wychowanków? Jakie myśli towarzyszą takim chwilom?

Odczuwałam podziw dla stylu, w jakim moi uczniowie przebyli swój kawałek drogi. Mówiłam o tym, i tak czułam, że ich osiągnięciem jest pielęgnacja ciągłości badań przy nowoczesności ich kierunków i metod. Myśli, które w takich chwilach przetaczają się przez głowę dają się streścić w tym jednym zdaniu: wielkim szczęściem jest dar uczestniczenia w pracach i w rozwoju młodych zespołów, a także w życiu Uczelni, choć upłynęło tyle lat.

W wywiadzie udzielonym „AE Forum" dwa lata temu Pani mąż, prof. Teodor Kramer, powiedział „Trzeba marzyć! Bo człowiek bez marzeń jest ubogi". Mniemam więc, że takie odważne marzenie o czymś lepszym, ciekawszym, bardziej istotnym leżało u podstaw Pani i Państwa decyzji o podejmowaniu nowych wyzwań. A było ich wiele. Wszak najpierw był Poznań, później budowaliście Państwo wrocławskie środowisko akademickie, by w końcu dotrzeć za namową ówczesnego rektora, prof. Zbigniewa Messnera, do Katowic. Jak teraz z perspektywy 50 lat pracy naukowej ocenia Pani Profesor te zmiany?

Nigdy nie zmienialiśmy zawodu ani nawet zainteresowań badawczych. Marzyliśmy, aby w warunkach w jakich przyszło nam żyć, rozwijać wiedzę o rynku i o konsumencie – jego ważnym podmiocie. Należymy do pokolenia, na które wywarli wpływ przedwojenni nauczyciele z ich wrażliwością patriotyczną i społeczną, która nakazywała służenie innym i tworzenie czegoś pożytecznego. Takie możliwości i zapotrzebowanie zawierały w sobie obie kolejne propozycje zmiany uczelni, z tym, że propozycja, która przyszła do nas z Katowic obiecywała szansę zrobienia czegoś dla Śląska, gdzie mój mąż się urodził, a ja się wychowałam i kształciłam.

Czy może Pani Profesor podzielić się z czytelnikami „AE Forum" swoimi refleksjami na temat innych przełomowych zdarzeń oraz chwil w Pani życiu i pracy naukowej?

W moim życiu przełomowe zdarzenia splatały się przedziwnie z przełomami historycznymi naszego kraju. Jest to zapewne cecha pokoleniowa. Najwcześniejszy przełom to powrót, po wojnie, mojej matki i siostry z zesłania, a ojca z Armii gen. Andersa. To odmieniło mój los, mój ówczesny mały „status", moje plany. Dziś młodzi nie doceniają siły rodzinnego zaplecza, bagatelizują poparcie i opędzają się przed płynącą stamtąd mobilizacją. Jest to naturalne i szczęśliwe, bo ich poczucie bezpieczeństwa trwa.

W życiu każdej kobiety zawodowa ścieżka bywa zakłócona, kiedy wychodzi za mąż, pojawia się dziecko, ma powstać prawdziwy dom. To się u mnie zbiegło z poznańskim czerwcem, a potem październikiem 1956. Jakość partnerstwa jaką zbudował mój mąż i nasze relacje z poznańskim środowiskiem pozwoliły mi nie tylko przetrwać, ale pójść naprzód i po paru latach obronić pracę doktorską.

Wielkie marzenia i ambicje, aby empirycznie zbadać zmiany dokonujące się pod wpływem transformacji w poziomie życia, w ofercie rynkowej w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, spełniały się wraz z powierzonym mi centralnym projektem badawczym „Zmiany struktury konsumpcji w Polsce", a potem z grantami KBN „Zachowania podmiotów rynkowych w warunkach transformacji". Nie trudno zauważyć, że te przełomowe w moim naukowym życiu projekty badawcze, którymi kierowałam i w których jednocześnie uczestniczyłam zbiegły się w czasie z przełomem ustrojowym lat 1989/1990.

Jak to już zostało powiedziane, ostatecznie wybraliście Państwo Katowice. Czy Śląsk jest dobrym obserwatorium dla naukowca? Czy w tym regionie łatwiej, czy trudniej rozwija się środowisko akademickie?

Środowisko akademickie potrzebuje czasu do swojego rozwoju. Nic tu się nie da przyśpieszyć. Akademie Ekonomiczne w Polsce mają mniej więcej ten sam wiek, a SGH w Warszawie jest trochę starsza. Jest to dostateczny czas, aby pojawiły się zna-

komite umysły, powstały i przeszły stosowną ewolucję zespoły badawcze. Stosowną, to znaczy taką, która uprawnia pączkowanie nowych dyscyplin badawczych, co daje szanse na pojawienie się nowych talentów i nowych zespołów. Śląsk jest dobrym poligonem badawczym dla ekonomistów. Ciągle jego infrastruktura i poziom gospodarczy, a także jego problemy restrukturyzacyjne stwarzają ciekawe pola badań.

A czym są dla Pani Profesor nauki marketingowe? Wszak zajmowała się Pani nimi już w tych latach, kiedy praktycznie nie było dla nich miejsca w gospodarce narodowej. Historia pokazała, że była to niezmiernie perspektywiczna życiowa droga. Ale co naprawdę inspirowało Panią i pobudzało do eksplorowania tego obszaru wiedzy i jak kształtowało się to podejście w czasie?

Do nauk marketingowych było mi bardzo blisko od początku mojej pracy naukowej. Moim przedmiotem badań byli klienci, ich kondycja i preferencje na tle bardzo szerokiej gamy uwarunkowań. Z badań tych wynikało wprost, że tzw. rozdzielnictwo, „planowe i równe zaopatrzenie" nie ma żadnych podstaw wobec faktów wielkich zróżnicowań między konsumentami, poczynając od zróżnicowań przestrzennych, a na segmentacyjnych kończąc. Musiałam dawać świadectwo tej prawdzie w granicach, jakie wytrzymywała oficjalna doktryna. Kiedy przedsiębiorstwa na wolnym rynku mogły już stosować narzędzia marketingowe, dla mnie nie było żadnym problemem tworzenie systemu informacji marketingowej ani badanie otoczenia firm, zarówno makroekonomicznego, jak i konkurencyjnego.

Jednak wyższa uczelnia to nie tylko tworzenie nauki. To również – a nawet przede wszystkim – kształcenie. Dla wielu osób jest Pani Profesor wzorem nauczyciela i wychowawcy. Proszę wobec tego pozwolić na pytanie o wartości, na których opiera Pani swoją osobowość nauczyciela akademickiego i mentora.

Pierwszą taką wartością jest uczciwość akademicka (akademickość w tym dobrym znaczeniu), która polega na podejmowaniu się tylko takich zadań w nauczaniu, dla których mam stałe „zasilanie" w moich własnych badaniach. Kieruję się także zasadą dużego kredytu zaufania, stale na równym poziomie, dawanego studentom wraz z zadaniami. Stwarza to podstawy kontroli merytorycznej i ogranicza stres, choć pewien procent studentów do tego systemu nie dorasta. Z tym się wiąże niekłamany przyjacielski stosunek do moich studentów i, jeśli nie przeszkadzają temu jakieś obiektywne względy, duża dostępność i pomoc w rozwiązywaniu problemów, które niesie proces dydaktyczny. Nie będę wspominać o oczywistych kanonach dobrej dydaktyki, których wszyscy staramy się przestrzegać.

A uczniowie? Studenci, doktoranci? Czy coś się zmieniło przez te lata w ich zachowaniach?

Kolejne roczniki studentów przychodzą z coraz większą wiedzą ogólną, są coraz bardziej wyemancypowani i trzeba systematycznie zmieniać zasób i strukturę przekazywanej wiedzy, a także inaczej niż dawniej przekazywać umiejętności. Chodzi nie tylko o środki przekazu, a także o możliwość zastosowań. Paradoksalnie im bardziej zaawansowana transformacja, tym mniejsza więź uczelni z firmami. Nie jest tajemnicą, że żadne zachęty podatkowe czy inne nie są stosowane dla odnowienia i nawiązania związków przedsiębiorstw z uczelniami wyższymi, a oferty ekspertyz i większych badań trafiają wyłącznie do specjalistycznych, najczęściej zagranicznych firm badawczych. Trzeba było zmienić sposób gromadzenia informacji, wykorzystać wszystkie źródła i tworzyć indywidualne związki z firmami dla realizacji każdej pracy magisterskiej. A prócz tego młodzi... są zawsze tacy sami.

Odchodząc na chwilę od tematów związanych z Uczelnią, chciałbym skupić się na innym aspekcie osobowości Pani Profesor. Mianowicie, przez wiele osób jest Pani postrzegana jako kobieta niezmiernie ciepła, nosząca w sercu i duszy pierwiastek bycia artystką czy też poetką. Zauważamy to w Pani słowach, uśmiechu, gestach, a nawet w stroju. Jak odnosi się Pani Profesor do tego wizerunku?

Nie mam świadomości takiego wizerunku. Nie wydaje mi się, żebym umiała go świadomie budować. Jestem zaskoczona i nie wiem nawet, czy to dobry wizerunek dla poważnego profesora, gdyż panują tu nieznośne stereotypy. Ciepło i serdeczność potrzebne są ludziom jak powietrze. A żywe słowo rzeczywiście zjednuje najbardziej. Jeśli miałabym zażartować, to zdaniem mojego męża pierwiastek artystyczny obrał sobie żeńską stronę rodziny i teraz objawił się u wnuczki.

I jeszcze jedno osobiste pytanie. Z Pani słów wypowiedzianych podczas uroczystości jubileuszowej najbardziej zapadło mi w pamięć takie zdanie: „A nade wszystko miałam wielkie szczęście cieszyć się przez te wszystkie lata przyjaźnią Teodora Kramera". Ładunek emocjonalny, jaki niosła ta wypowiedź nakazywałby pozostawienie jej bez komentarza. Jednak, mimo to, pozwolę sobie zapytać o to, kim są dla Pani Profesor najbliżsi?

Mam to szczęście, że nie muszę oddzielać i chować moich ambicji zawodowych, a tym bardziej obowiązków zawodowych. Wystarczy, że pozostają we właściwych proporcjach z moimi innymi funkcjami, zwłaszcza rodzinnymi. Trzeba tylko zdobyć mistrzostwo świata w kompromisach, pomysłach i wyobraźni. Nie miałabym szans bez takiej drużyny, jaką mam w domu.

Podsumowując te 50 lat życia zawodowego, przeplatanego często z prywatnym, proszę powiedzieć, jak powinna brzmieć notka przy haśle encyklopedycznym „Kramer Józefa, profesor"?

Takie notki biograficzne są bardzo standardowe. W różnych edycjach „Kto jest kim?", „Ludziach nauki" w „Encyklopedii Wrocławia", w zagranicznych wersjach „Who is who?" zawsze najważniejsza jest specjalizacja naukowa i najważniejsze publikacje. A nuż ktoś się zainteresuje.

A jak wyglądałaby część tejże notki zatytułowana „plany na przyszłość"?

Wracam do zainteresowań zróżnicowaniami przestrzennymi warunków bytu i otoczenia przedsiębiorstw. W latach siedemdziesiątych zaprzyjaźniony z nami szef Instytutu Ekonomicznego w Rotterdamie powiedział mi, że nie mam szans, aby porównywać warunki bytu krajów Europy Zachodniej z krajami za żelazną kurtyną. Byliśmy pochyleni nad mapami, gdzie te kraje miały tylko kontury. Widziałam już nowe analityczne mapy poszerzającej się Europy...

W imieniu czytelników życzę więc dalszych sukcesów w rozwijaniu tego niezmiernie ciekawego zagadnienia. Jednocześnie bardzo dziękuję za poświęcony nam czas. ■

Profesury – kwestionariusz naczelnego

Ciesząc się z sukcesów pracowników naukowych Akademii postanowiliśmy przedstawiać na łamach „AE Forum" sylwetki osób, które otrzymały w ostatnim okresie zaszczytny tytuł profesora. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że ich działalność naukowa jest powszechnie znana w środowisku Uczelni, zdecydowaliśmy się przyjąć inną formułę prezentacji niż klasyczne curriculum vitae naukowca.

Profesor Barbara Woźniak-Sobczak

Katedra Zarządzania Przedsiębiorstwem

Już w szkole podstawowej wiedziałam, że...

Będę nauczycielem.

Zrozumiałam, że zajmę się zarządzaniem, gdy...

Miałam już zdany egzamin z zarządzania, po którym otrzymałam propozycję stypendium naukowego, z którym wiązała się przyszła praca na Uczelni. Wówczas wybrałam katedrę, w której mogłam podjąć pracę. Pracuję w niej do dzisiaj.

Zrozumiałam, że zostanę profesorem, gdy...

W czasie ostatnich wakacji otrzymałam kopię aktu nadania tytułu naukowego podpisanego przez prezydenta, a następnie zaproszenie na uroczystość jego wręczenia.

Student to...

Szczęśliwy człowiek, szczególnie gdy pomyślnie zaliczy sesję.

Profesor to...

Brzmi dumnie.

Pracuję, bo...

Chcę, mogę, lubię. Bywa, że sprawia mi to dużą satysfakcję.

Jestem naukowcem...

Chciałabym tak to odczuwać.

Pierwsza poranna myśl...

Wstań, czekają cię ważne zadania.

Jest takie miejsce...

Które z rozrzewnieniem wspominam – dom, w którym wyrosłam i miejsce, do którego wracam – dom, który stworzyłam.

Nigdy nie wyrzeknę się...

Tego co najważniejsze – Ojczyzny (tak zostałam wychowana). Czy nie wyrzeknę się któregoś ze swoich ideałów? Nie chciałabym.

W sercu noszę...

Pamięć o rodzicach i miłość do męża.

Przy sobie noszę...

Symbole czasu: telefon komórkowy i kartę płatniczą.

Odpręża mnie...

Cisza i śpiew ptaków dochodzący z parku, który mieści się za moim domem.

Jestem dumna z...

Kwiatów, które hoduję dziś tylko na parapetach okiennych.

Chciałabym umieć...

To, czego wiem, że nie umiem.

Mam do zrobienia...

Jeszcze bardzo dużo, przede wszystkim skończyć pisanie rozpoczętej książki z zarządzania kapitałem.

Nie czytałam nic lepszego niż...

Nie wiem, nie potrafię wymienić. Czytam książki wspomnieniowe i takie, które uczą żyć, pokonywać trudności. Jeśli książka mnie nudzi, przestaję czytać w dowolnym miejscu.

Cieszy mnie...

Że mogę podzielić się swoimi przemyśleniami z czytelnikami „AE Forum".

Kwiaty we włosach...

Mam we wspomnieniach ze szczęśliwego dzieciństwa.

Akredytowano Zarządzanie i Marketing

„Maszli co robić, rób dobrze"

(Przysłowie staropolskie)

Wdrożenie systemu zapewniania i doskonalenia jakości jest elementem strategii rozwoju Uczelni. Wyzwaniem dla obecnych i przyszłych władz Uczelni jest taki rozwój Akademii Ekonomicznej, który pozwoliłby w najbliższych latach postrzegać naszą Uczelnię jako szkołę wyższą o wymiarze międzynarodowym. Musi być ona atrakcyjna dla kandydatów na studia nie tylko w regionie, ale w całej Polsce i poza jej granicami. Niezbędnym elementem takiej polityki stało się wprowadzenie wewnętrznego systemu doskonalenia jakości kształcenia i wykazanie otoczeniu zewnętrznemu, w tym uczelniom zagranicznym, że jesteśmy plcówką spełniającą wszelkie wymagania stawiane europejskiej uczelni akademickiej.

Działalność Zespołu ds. Jakości Kształcenia w minionym okresie skupiła się przede wszystkim na monitorowaniu i podnoszeniu poziomu jakości kształcenia na wszystkich etapach edukacji, na gromadzeniu informacji i wszelkich danych dotyczących jakości kształcenia wewnątrz Uczelni oraz w kraju i za granicą – w szczególności danych dotyczących systemu akredytacji. Procedura akredytacyjna zawiera w sobie dwa elementy: samoocenę przygotowywaną przez zainteresowaną uczelnię oraz ocenę wystawioną przez wizytujący uczelnię zespół specjalistów powołany przez Komisję Akredytacyjną Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych.

W ubiegłym roku akademickim 2002/2003 zostały powołane 4 Zespoły ds. Akredytacji Kierunków, w skład których wchodzą pracownicy naukowo-dydaktyczni odpowiednich Katedr. Na posiedzeniu Rady Wydziału Zarządzania, które odbyło się 3 października 2002 roku został powołany Zespół ds. Akredytacji dla Kierunku Informatyka i Ekonometria, a 7 listopada 2002 roku na posiedzeniu Rady Wydziału Zarządzania został powołany Zespół ds. Akredytacji dla Kierunku Zarządzanie i Marketing. Analogicznie, na posiedzeniu Rady Wydziału Ekonomii 24 października 2002 roku powołano: Zespół ds. Akredytacji dla Kierunku Ekonomia oraz Zespół ds. Akredytacji dla Kierunku Finanse i Bankowość. Te kilkuosobowe grupy robocze spotykały się systematycznie w ciągu minionego okresu wielokrotnie na swoich roboczych spotkaniach organizowanych i koordynowanych przez Zespół ds. Jakości Kształcenia. Celem tych spotkań była analiza zebranych przez Zespół ds. Jakości danych niezbędnych do opracowania syntetycznego raportu (tzw. samooceny), zawierającego ocenę systemu zapewniania jakości kształcenia w Akademii.

W trakcie powstawania raportu ocenie podlegała misja Uczelni oraz sposób i rezultaty jej realizacji, a więc program studiów i organizacja procesu nauczania, warunki studiowania (zaplecze dydaktyczne i socjalne, biblioteka, komputeryzacja), kwalifikacje kadry nauczającej i prowadzone przez nią badania naukowe, opinie studentów. W końcu każdego semestru Zespół ds. Jakości przygotował i przeprowadził ocenę zajęć przez studentów. W semestrze zimowym badaniu poddano 4500 studentów studiów dziennych, którzy ocenili łącznie 147 nauczycieli akademickich, zaś w semestrze letnim studenci wypełnili 3000 ankiet i ocenili 86 nauczycieli akademickich. Celem tej ankiety było dostarczenie nauczycielom informacji o silnych i słabych stronach prowadzonych zajęć w ocenie samych studentów.

W wyniku prac nad raportem dotyczącym akredytacji kierunku, 11 grudnia 2002 roku został wysłany wniosek wraz z wypełnionym arkuszem informacyjnym dla Kierunku Informatyka i Ekonometria na ręce Przewodniczącego Komisji Akredytacji Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych o przeprowadzenie postępowania akredytacyjnego. Natomiast 7 maja 2003 roku, również na wniosek Dziekana Wydziału Zarządzania, został wysłany wniosek wraz z wypełnionym arkuszem informacyjnym dla Kierunku Zarządzanie i Marketing na ręce Przewodniczącego Komisji Akredytacyjnej Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych o przeprowadzenie postępowania akredytacyjnego. Obydwa wnioski zostały zrecenzowane pozytywnie. W rezultacie podjęto decyzję o dopuszczeniu obydwu kierunków studiów do postępowania akredytacyjnego i powołano Zespoły Oceniające.

30 września-2 października 2003 roku odbyła się wizytacja Wydziału Zarządzania przez Zespół Oceniający Komisji Akredytacyjnej Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych EPOQS (Economic Polish Quality Standars) ds. Akredytacji Kierunku Zarządzanie i Marketing. Zespołowi przewodniczyła prof. **Małgorzata Kokocińska** (AE w Poznaniu), zaś jego członkami byli: prof. **Ryszard Rutka** (Uniwersytet Gdański), prof. **Tomasz Gołębiowski** (SGH) i prof. **Marek Lisiński** (AE Kraków). W wyniku przeprowadzonej wizytacji i na podstawie raportu oceniającego, Zespół Oceniający ds. Akredytacji Kierunku Zarządzanie i Marketing stwierdził m.in., że oceniany kierunek spełnia 87 spośród 90 kryteriów, określonych w standardach i kryteriach jakości Fundacji.

W rezultacie, Komisja Akredytacyjna Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych przyznała 28 października 2003 roku Wydziałowi Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Katowicach certyfikat akredytacji dla studiów licencjackich i magisterskich prowadzonych na kierunku Zarządzanie i Marketing. Certyfikat ten został wręczony Dziekanowi Wydziału Zarządzania prof. **Leszkowi Żabińskiemu** 7 listopada 2003 w Warszawie na specjalnej uroczystości.

W grudniu spodziewana jest wizytacja Wydziału Zarządzania przez Zespół Oceniający Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych ds. Akredytacji Kierunku Informatyka i Ekonometria, któremu przewodniczyć będzie prof. **Emil Panek** z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.

Helena Gatnar

Być coraz lepszym...

z prof. Józefem Biolikiem, prorektorem ds. edukacji o jakości kształcenia rozmawia Marcin Baron

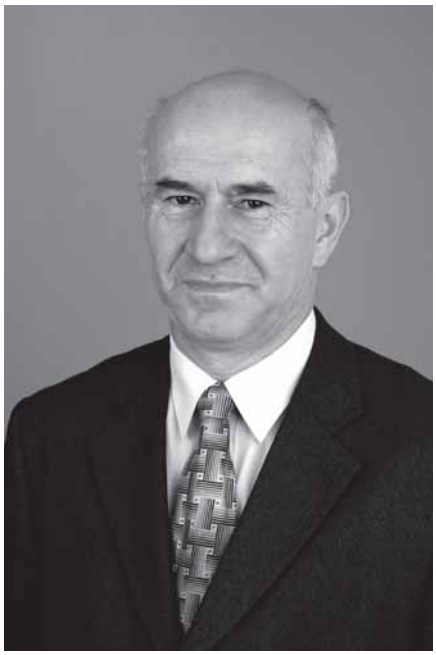

Panie rektorze, stało się. Akredytowano pierwszy kierunek. Komisja Akredytacyjna Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych przyznała certyfikat dla studiów prowadzonych na kierunku zarządzanie i marketing. Co tak naprawdę oznacza to dla Uczelni?

Dla Uczelni oznacza to potwierdzenie faktu, iż jakość kształcenia jest na wysokim poziomie. Ma to duże znaczenie, szczególnie w sytuacji silnej konkurencji, gdyż dodaje to kierunkowi swego rodzaju „punktów". Punktów, które powodują, że kandydaci wolą wybrać właśnie te studia, ten kierunek i na tej uczelni. Natomiast w innym aspekcie jest to dla nas pewną refleksją na temat tego jak kształcimy. Komisja patrząc z zewnątrz i wskazując pewne słabe i silne strony uświadamia je nam. Dzięki temu bardziej zdajemy sobie sprawę z tego, nad czym pracować i co robić, żeby jeszcze bardziej poprawić jakość. Celem akredytacji nie jest wszak osiągnięcie lauru, ale nieustanne dążenie do poprawy, do bycia coraz lepszym.

Gościł pan komisję, która badała nasz kierunek. Sam jest pan również członkiem komisji, które akredytują kierunki ekonomiczne w innych uczelniach. Jak wygląda taka procedura? Jak faktycznie działa komisja?

Przed przyjazdem do uczelni członkowie zespołu wizytującego otrzymują komplet dokumentów, czyli raporty wraz z załącznikami. Jest to dość duży zestaw. Dla przykładu, kiedy wizytowałem kierunek ekonomia na jeleniogórskim wydziale zamiejscowym Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu był to raport samooceny oraz dwa pokaźne segregatory dokumentów. Z tak przygotowaną dokumentacją członkowie komisji zapoznają się jeszcze przed wizytą w uczelni. Na miejscu natomiast jak gdyby weryfikują te dokumenty pod kątem zgodności tego co zapisano w raportach z rzeczywistością. Ponadto, podczas lektury dostarczonych materiałów czasami rodzą się pytania. Pewne rzeczy są pominięte lub niejasno sformułowane w tym opisie. Na miejscu jest czas, aby na takie pytania uzyskać odpowiedź. Wizytuje się także zajęcia dydaktyczne, zapoznaje się z wybranymi pracami magisterskimi, analizuje się wyniki sesji egzaminacyjnych, przygląda kompetencjom nauczycieli akademickich wykładających określone przedmioty, a także prowadzi się rozmowy ze studentami i pracownikami, ażeby uzyskać dodatkowe informacje i uzupełnić wizerunek, jaki wynika z dostarczonych wcześniej raportów. Chodzi o to, by mieć pełny obraz, by móc z pełną odpowiedzialnością i czystym sumieniem odnieść się do ocenianych dziewięćdziesięciu kryteriów certyfikacji.

A co naszą uczelnię czeka dalej w zakresie akredytacji? Mamy już pierwszy certyfikat, lada dzień będziemy gościli kolejną komisję, akredytującą informatykę i ekonometrię, a co dalej?

Na Wydziale Ekonomii przygotowywane są obecnie raport samooceny i dokumentacja niezbędna do akredytacji kierunku ekonomia. Podobna sytuacja ma miejsce na Wydziale Finansów i Ubezpieczeń w zakresie kierunku finanse i bankowość. Zespoły finalizują gromadzenie materiałów i myślę, że w pierwszych miesiącach 2004 roku dokumenty zostaną przekazane do Fundacji Promocji i Akredytacji Kierunków Ekonomicznych. Chciałbym, aby do końca roku akademickiego wszystkie kierunki miały poświadczenie wysokiej jakości kształcenia, czyli certyfikat akredytacji. Są co do tego realne szanse. Należy też dodać, że certyfikat przyznawany jest na trzy lata. Ważna więc będzie nieustanna praca nad zapewnianiem jakości. Uwzględniać będziemy zalecenia Komisji Akredytacyjnej oraz inne sugestie, a także będziemy szukać nowych rozwiązań. Tym bardziej, że cała sfera akredytacji jest nowym doświadczeniem i wraz ze wzrostem liczby ocenianych kierunków i uczelni ewoluować będą również procedury tejże oceny.

Jakie inne posunięcia czekają nas w uczelni w szeroko rozumianym polu edukacji?

Na wydziałach prowadzone są przygotowania do wprowadzenia nowego kierunku: stosunków międzynarodowych. Byłby on prowadzony wspólnie przez Wydział Ekonomii i Wydział Zarządzania, gdyż istnieje taka możliwość. Niemniej jednak uczelnia musi najpierw zgromadzić odpowiednią dokumentację w tym zakresie, a później uzyskać zgodę ministra edukacji narodowej i sportu. Nie jest to jednak jedyny pomysł – planuje się także uruchomienie na Wydziale Ekonomii kierunku gospodarka przestrzenna, jednak należy te działania podejmować po kolei. Warto dodać, że certyfikacja nowych kierunków mogłaby nastąpić dopiero po wypromowaniu pierwszych absolwentów. W tym aspekcie mamy więc przed sobą długą perspektywę czasu.

No i oczywiście, jak to już zostało powiedziane, starajmy się być coraz lepsi?

Tak. To jest niezmiernie ważne. ■

Katedra Finansów

Katedra Finansów jest jedną z największych i najstarszych katedr funkcjonujących w Akademii Ekonomicznej. Dziedziną naukową Katedry jest szeroko pojmowana nauka finansów, nie tylko w wymiarze teoretycznym, ale i praktycznym, skupiającym się na przekazywaniu wiedzy ułatwiającej podejmowanie podstawowych decyzji finansowych wszelkim podmiotom gospodarczym.

Kierownikiem Katedry jest prof. dr hab. **Krystyna Znaniecka**. W skład zespołu naukowo-dydaktycznego wchodzi obecnie 30 pracowników, w tym 4 profesorów tytularnych, 3 doktorów habilitowanych na stanowiskach profesorów AE, 19 doktorów i 4 magistrów. W latach 2002 i 2003 stopień doktora nauk ekonomicznych otrzymało 6 pracowników Katedry.

Zespół pracowników Katedry finansów realizuje zadania naukowo-dydaktyczne w ramach następujących zakładów:
- Zakład Finansów Międzynarodowych, kierownik – prof. dr hab. **Joanna Żabińska**,
- Zakład Finansów Przedsiębiorstw, kierownik – prof. AE dr hab. **Halina Zadora**,
- Zakład Finansów Publicznych, kierownik – prof. AE dr hab. **Teresa Famulska**,
- Zakład Bankowości, kierownik – prof. AE dr hab. **Romuald Hanisz**,
- Zakład Ubezpieczeń Gospodarczych, kierownik – dr **Helena Ogrodnik**.

Bogata problematyka z zakresu nauk finansowych daje szerokie pole do prowadzonych w Katedrze Finansów badań naukowych. W ostatnim czasie w sposób ciągły prowadzono badania statutowe w następujących obszarach:
- funkcjonowania systemu podatkowego i jego wpływ na zachowania podmiotów gospodarczych,
- funkcjonowania instytucji Europejskiej Unii Gospodarczo-Walutowej,
- rozwoju systemu bankowego w Polsce i jego dostosowania do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej,
- problematyki finansów międzynarodowych,
- strategii finansowych przedsiębiorstw w sytuacjach ryzykownych,
- oceny sytuacji finansowej zakładów ubezpieczeń.

Tematyka badań własnych, będących wyrazem zainteresowań poszczególnych pracowników Katedry, koncentruje się wokół głównych dziedzin naukowych poszczególnych zakładów. Wyniki prowadzonych badań prezentowane są w licznych publikacjach pracowników Katedry w postaci prac monograficznych, podręczników i artykułów naukowych prezentowanych na łamach czasopism ogólnopolskich i uczelnianych. W ostatnim czasie ukazały się następujące pozycje:
- praca zbiorowa pod red. prof. AE dr hab. **Romualda Hanisza**: *Strategia polskich banków wobec wyzwań rozwojowych*,
- praca zbiorowa pod red. prof. AE dr hab. **Ireny Pyki**: *Problemy polskich banków w procesach integracyjnych z Unią Europejską*,
- praca zbiorowa pod red. prof. AE dr hab. **Ireny Pyki**: *Przesłanki i formy sekurytyzacji aktywów podmiotów gospodarczych*,
- praca zbiorowa pod red. prof. dr hab. **Krystyny Znanieckiej** i prof. AE dr hab. **Teresy Famulskiej**: *Władza fiskalna a reakcje podatników na obciążenia podatkowe*,
- praca zbiorowa pod red. prof. dr hab. **Joanny Żabińskiej**: *Kryzysy finansowe, ich przyczyny, skutki i sposoby przezwyciężenia*,

oraz dwie prace naukowe – habilitacyjne:
- dr **Mirosławy Capigi**: *Ocena działalności placówki operacyjnej banku*,
- dr **Janiny Harasim**: *Strategie marketingowe w osiąganiu przewagi konkurencyjnej w bankowości detalicznej*.

Pracownicy Katedry Finansów biorą aktywny udział w wielu krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych, będąc jednocześnie autorami artykułów publikowanych w ramach materiałów konferencyjnych. Szczególnie wyraźnie zarysowuje się współpraca Katedry Finansów z bliźniaczymi Katedrami wyższych uczelni Czech i Słowacji, takich jak Śląski Uniwersytet w Opawie, School of Business Administration in Karvina, Vysoka Skola Banska – Technicka Univerzita Fakulta Ekonomicka w Ostrawie, Narodohospodarskie Fakulta Ekonomickiej Univerziti Bratislava. Współpraca z tymi ośrodkami zaowocowała również opublikowaniem kilku pozycji.

Tradycją jest uczestnictwo niemal wszystkich pracowników Katedry w krajowej Konferencji Katedr Finansowych, organizowanej cyklicznie przez największe ośrodki akademickie w Polsce. W 2002 roku zorganizowanie tej konferencji przypadło Katedrze Finansów Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Odbyła się ona 16-18 września w Szczyrku, a temat przewodni brzmiał: „Finanse, bankowość i ubezpieczenia wobec wyzwań współczesności". W konferencji wzięło udział 240 przedstawicieli środowiska naukowego z największych ośrodków naukowych o profilu ekonomicznym, w tym goście z Czech i Słowacji. Nadesłane ogółem 137 referatów, które zostały wydane w formie 3-tomowej publikacji naukowej.

Wielu pracowników Katedry współpracuje z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, Kolegium Zarządzania oraz Regionalnym Ośrodkiem Kształcenia Kadr przy Izbie Skarbowej, aktywnie uczestnicząc w działalności dydaktycznej tych instytucji oraz pracach organizacyjnych na ich rzecz. Pracownicy Katedry dążą również do wzbogacania swojej wiedzy i doświadczeń poprzez uczestnictwo w wyjazdach stypendialnych do różnych ośrodków naukowych w Europie, między innymi do Włoch, Francji i Austrii.

Przy Katedrze Finansów działają dwa koła naukowe. Koło Naukowe Bankowości, którego opiekunem jest dr **Joanna Cichorska**, skupia studentów zainteresowanych między innymi organizacją i działalnością sektora bankowego w Polsce, dostosowaniem polskiej bankowości do standardów Unii Europejskiej oraz tendencjami w zakresie nowych strategii obsługi klienta w banku komercyjnym. Koło funkcjonuje zaledwie od 2000 roku, a ma już na swoim koncie poważne osiągnięcia, takie jak nagroda Rektora Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku za najlepszy referat naukowy czy zdobycie pierwszego miejsca w pierwszym etapie „Konkursu Międzybankowego BANKRISK – The Stanford Game". Koło Naukowe Inżynierii Finansowej, którego opiekunem jest dr **Bożena Frączek**, powstało w 2002 roku. Zrzesza ono studentów zainteresowanych funkcjonowaniem rynku walutowego oraz kapitałowego w Polsce i na świecie. Członkowie kół uczestniczą zarówno w licznych konferencjach naukowych, jak i podejmują się ich organizacji.

Aleksandra Tarasek, Monika Wieczorek

Ogólnopolski Zjazd Zagranicznych Studentów Erasmusa w Polsce

Z inicjatywy władz Uczelni we współpracy z Agencją Narodową Programu Socrates, Biurem Programów i Współpracy Międzynarodowej organizuje I Ogólnopolski Zjazd Zagranicznych Studentów Erasmusa w Polsce.

Spotkanie, na którym zgromadzi się około 120 studentów studiujących na różnych uczelniach w Polsce, odbędzie się 23-25 stycznia w Szczyrku. Celami spotkania są: inauguracja „Roku Edukacji przez Sport", promocja regionu Śląska, porównanie możliwości studiowania w polskich uczelniach oraz warsztaty kulturowe.

Imprezę tego przedsięwzięcia było zainteresowanie studentów zagranicznych naszą kulturą, a także pomysł innowacyjnego promowania naszej Akademii wśród zagranicznych uczelni.

Polskich studentów będzie reprezentowała grupa ESN ze Szkoły Głównej Handlowej, członkowie AZS – studenci Akademii Ekonomicznej w Katowicach oraz grupa opiekująca się obcokrajowcami przebywającymi w Katowicach.

Organizatorzy mają nadzieję, że będzie to początek dobrej tradycji promowania naszego kraju poprzez spotkania integracyjne młodzieży studenckiej i w przyszłych latach kolejne uczelnie w Polsce przejmą zainaugurowaną na Śląsku inicjatywę.

Barbara Centkowska

Spotkanie Erasmus-ECTS

6 listopada 2003 roku na zaproszenie rektora, prof. Floriana Kuźnika, w Akademii gościli przedstawiciele wydziałów wszystkich uczelni państwowych województw śląskiego i opolskiego.

Celami spotkania były: wymiana doświadczeń związanych z wymianą studentów w ramach programu Socrates-Erasmus, poszukiwanie elastycznych rozwiązań w zakresie uznawania okresu studiów za granicą oraz przedstawienie przykładów dobrej praktyki w zakresie wdrażania ECTS. Ciekawa dyskusja akademicka toczyła się wokół idei procesu bolońskiego, a poprzedzona była wystąpieniami gości: Krajowego Koordynatora Programu Socrates-Erasmus, pani **Beaty Skibińskiej** oraz Promotora ECTS (Europejskiego Systemu Akumulacji i Transferu Punktów) w Polsce dr. **Tomasza Saryusza-Wolskiego**.

Barbara Centkowska

Biblioteka Rybnickiego Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego

Nowa Biblioteka Akademii Ekonomicznej

Biblioteka Akademii Ekonomicznej w Rybnickim Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym (ROND) zapoczątkowała działalność w marcu 2003 roku. W pierwszym miesiącu jej istnienia uruchomiona została czytelnia, w której udostępniono czytelnikom zbiór niezbędnych podręczników, wypożyczonych z Biblioteki Głównej Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Pracę rozpoczęto od gromadzenia zasobów. Profile gromadzenia są zgodne z potrzebami dydaktycznymi i kierunkami prowadzonych studiów. Przede wszystkim gromadzona jest podstawowa literatura z zakresu ekonomii i zarządzania, przy czym główny nacisk kładzie się na kompletowanie wydawnictw z dziedziny informatyki ekonomicznej, ekonometrii, statystyki, gospodarki miejskiej i regionalnej, międzynarodowych stosunków ekonomicznych i stosunków globalnych oraz public relations. Aby gromadzony zbiór jak najpełniej odpowiadał potrzebom czytelników, nawiązano współpracę z pracownikami naukowo-dydaktycznymi, którzy przekazali do Biblioteki wykazy literatury podstawowej i zalecanej w odniesieniu do przedmiotów objętych programem studiów.

W listopadzie 2003 roku stan inwentarza Biblioteki ROND wyrażał się liczbą 827 woluminów książek, z czego 687 woluminów zakupiono, a 140 otrzymano w darze.

Przystąpiono do opracowania alfabetycznego i rzeczowego zbiorów poprzez wprowadzanie danych do komputerowego systemu biblioteczno-informacyjnego o nazwie PROLIB. Biblioteka jest wyposażona w jedno stanowisko komputerowe.

Książki udostępniane są przede wszystkim pracownikom i studentom Akademii Ekonomicznej związanym z Rybnickim Ośrodkiem Naukowo-Dydaktycznym. Ponadto, ze zbiorów mogą korzystać także, lecz jedynie na miejscu (w czytelni), zainteresowani literaturą ekonomiczną czytelnicy spoza Akademii. Czytelnia dysponuje 16 miejscami dla użytkowników. Stosowane są trzy formy udostępniania: na miejscu w czytelni, gdzie istnieje wolny dostęp do półek (literaturę ustawiono dziedzinowo, aby jak najwięcej czytelników mogło skorzystać ze zbiorów), krótkookresowe wypożyczenia na zewnątrz (na jeden lub kilka dni), chwilowe wypożyczenia związane z wykonywaniem odbitek kserograficznych z materiałów bibliotecznych. W okresie od marca do listopada 2003 roku czytelnię Biblioteki ROND odwiedziło 731 osób. Na zewnątrz wypożyczono 773 woluminy książek, do wykonania odbitek kserograficznych udostępniono 198 woluminów, a w trybie wolnego dostępu do zbiorów użytkownicy skorzystali z 1457 woluminów. Ogółem udostępniono 2428 woluminów książek.

Biblioteka udziela informacji o zbiorach własnych, jak również – na podstawie posiadanych źródeł – o zbiorach innych bibliotek.

Z usług Biblioteki ROND korzystać można w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach 8.15-14.45, w środy w godzinach 10.45-17.30, a także w wyznaczone soboty: 6 i 13 grudnia 2003 oraz 17 i 24 stycznia 2004 roku w godzinach 10.40-14.45.

Z Biblioteką można się również skontaktować telefonicznie pod numerem **4392-362** *oraz po*przez pocztę elektroniczną: **wpasnik@sulu.ae.katowice.pl**

Wiesława Paśnik

Oddział Bibliotek Katedralnych w budynku „P”

Nowa Biblioteka – nowe wyzwania

W grudniu 1999 roku oddany został do użytku nowy budynek Akademii Ekonomicznej przy ulicy Pułaskiego 25. Uroczystego otwarcia dokonał ówczesny rektor prof. **Jan Wojtyła**. Budynek ten, wykonany według najnowszych standardów, składa się z części dydaktycznej i hotelowej. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom pracowników naukowo-dydaktycznych i studentów, 15 marca 2001 roku otwarto w tymże gmachu Bibliotekę Katedralną. W początkowej fazie obsługiwała ona tylko Katedrę Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych, a następnie dołączyły Katedry: Matematyki Stosowanej oraz Ergonomii i Fizjologii. Księgozbiór biblioteki zainicjował zbiór 150 tytułów przekazany ze zlikwidowanej biblioteki Centrum Kształcenia Kadr w Zakresie Ubezpieczeń.

Zgodnie z potrzebami badawczymi katedr mających siedzibę w budynku „P”, tematyka zbiorów gromadzonych w Bibliotece podzielona została na cztery główne działy, które są systematycznie powiększane:

- Unia Europejska,
- matematyka stosowana,
- ubezpieczenia,
- ergonomia i fizjologia.

Dostosowując się do aktualnych potrzeb czytelników, tematykę zbiorów potraktowano bardzo szeroko. Można tu znaleźć publikacje dotyczące historii i teraź-

niejszości, Unii Europejskiej oraz perspektyw jej rozwoju, stosunków gospodarczych, politycznych i kulturalnych państw europejskich, a także prawa unijnego, szeroko rozumianych problemów społecznych w państwach zrzeszonych, jak i tych przygotowujących się do wstąpienia w struktury unijne, wreszcie szans i zagrożeń dla nowej Europy.

Dział ubezpieczeń i matematyki stosowanej obejmuje publikacje związane głównie z problematyką ubezpieczeń społecznych i gospodarczych oraz prawa ubezpieczeniowego. Ponadto, znajdują się tu na bieżąco aktualizowane ustawy i komentarze, jak też pozycje dotyczące matematyki w ubezpieczeniach, matematyki finansowej, giełdy i mechanizmów jej funkcjonowania, a także elementów statystyki i ekonometrii.

Stosunkowo najmniejszy zbiór stanowią publikacje z dziedziny ergonomii i fizjologii, a to ze względu na zbyt wąską ofertę wydawniczą.

Cały księgozbiór prezentowanej Biblioteki Katedralnej obejmuje aktualnie 2800 woluminów. Tygodniowo jest powiększany średnio o kolejne 40 tytułów.

W liczbie tej 2500 woluminów stanowią wydawnictwa zwarte, polsko i obcojęzyczne. Dział obcojęzyczny jest zdominowany przez wydawnictwa w języku angielskim. W grupie wydawnictw zwartych użytkownicy znajdą między innymi podręczniki akademickie, encyklopedie, leksykony, analizy i raporty z badań, monografie. Pozostałe 300 to wydawnictwa ciągłe, w większości serie wydawnicze i roczniki statystyczne. Zasoby Biblioteki obejmują również 23 tytuły czasopism polskich i zagranicznych, gromadzonych od chwili jej powstania, czyli od 2001 roku. Zbiór ten jest sukcesywnie uzupełniany o nowe tytuły.

Biblioteka posiada przestronną, nowocześnie wyposażoną czytelnię, dysponującą 25 miejscami dla czytelników. Pracownicy naukowi i studenci mogą korzystać z 5 stanowisk komputerowych z bezpośrednim dostępem do Internetu. Istnieje więc dzięki temu możliwość korzystania w dostępie on-line z polskich i zagranicznych baz danych, jak również przeszukiwania katalogów bibliotek innych uczelni w kraju i na świecie. Dostęp do informacji o zbiorach możliwy jest poprzez katalog komputerowy (OPAC) funkcjonujący w systemie PROLIB, który rejestruje księgozbiór Biblioteki Głównej AE oraz ośmiu podlegających jej Bibliotek Katedralnych. Umożliwia to szybkie dotarcie do informacji dotyczących całości materiałów bibliotecznych. Siglami wyróżniającymi Bibliotekę przy ul. Pułaskiego są skróty: zPUL – dla wydawnictw zwartych oraz cPUL – dla wydawnictw ciągłych.

Na miejscu można również skorzystać z kartkowego katalogu alfabetycznego. Od maja 2003 roku czytelnia wyposażona została w system monitorowania, co pozwala na pełną wzrokową kontrolę pomieszczenia i znajdujących się w nim materiałów dydaktycznych.

W budynku funkcjonuje też pracownia kserograficzna, gdzie można odpłatnie sporządzić kserokopie wybranych dokumentów bibliotecznych.

Biblioteka jest czynna od poniedziałku do czwartku w godzinach 10.00 do 14.00. Z księgozbioru korzystać można na miejscu w czytelni.

Ze względu na wąską specjalizację zbiorów i dużą liczbę użytkowników podjęto decyzję o weekendowych wypożyczeniach książek. Dotyczy to głównie studentów przygotowujących się do obrony pracy magisterskiej, jak również studentów piszących prace semestralne. Jednorazowo wypożyczyć można pięć tytułów.

Od marca 2001 do końca listopada 2003 roku liczba odwiedzin w Bibliotece wzrosła ponad 60-krotnie. Przyczyniła się do tego między innymi decyzja o wolnym dostępie do półek, co daje nie tylko możliwość bezpośredniego kontaktu z książkami, ale również pozwala studentom na szybkie odszukanie interesujących ich pozycji.

Od chwili zakupu książki do jej opracowania i przekazania do rąk czytelnika mija nie więcej niż pięć dni, a zatem studenci mają praktycznie natychmiastowy dostęp do nowości wydawniczych.

Zdecydowano się na zakup tylko dwóch egzemplarzy każdego tytułu. Krótki czas wypożyczenia stwarza możliwość zapoznania się z treścią książki większej liczbie zainteresowanych. Dzięki temu więcej środków można przeznaczyć na nowe tytuły. Pracownicy Biblioteki na bieżąco przeglądają oferty wydawnicze, starając się w jak najkrótszym terminie zagwarantować kadrze dydaktycznej i studentom dostęp do najnowszych tytułów.

Biblioteka przy ul. Pułaskiego może poszczycić się imponującym zbiorem nowości. W samym tylko 2003 roku zakupiono 810 tytułów. Zakup nowych pozycji zgodny jest z sugestiami pracowników naukowych, pracujących w katedrach na potrzeby, których, stworzono naszą bibliotekę. Dzięki temu unikamy zakupów książek o małej wartości poznawczej.

Ciągle zmieniające się potrzeby środowisk naukowych niejako automatycznie wymuszają zmianę wizerunku biblioteki uczelnianej jako części spójnego systemu edukacyjnego. To od nas, bibliotekarzy, zależy szybkość i jakość dostarczonej czytelnikowi informacji. To właśnie ona stanie się wskazaniem, jak dotrzeć do interesujących go zagadnień. Realizując te założenia, staramy się zapewnić jak najszybszy dostęp do wszystkich znanych nam zintegrowanych systemów biblioteczno-informacyjnych w kraju i poza nim.

Jako pracownicy Biblioteki Katedralnej w budynku „P" mamy ambicje, aby zgromadzony w niej księgozbiór był jednym z największych i najbardziej wartościowych zasobów bibliotecznych Akademii Ekonomicznej w zakresie szeroko pojętej problematyki unijnej, zwłaszcza wobec nieodległej perspektywy wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Anna Łukowska-Stachura

X KRAJOWE TARGI KSIĄŻKI AKADEMICKIEJ „ATENA 2003", POLITECHNIKA WARSZAWSKA, 5-8 listopada 2003 r.

Tegoroczne targi książki akademickiej ATENA miały szczególny charakter z kilku powodów. W tym roku odbyła się ich jubileuszowa, dziesiąta edycja, co jest znakomitą okazją do podsumowań.

Uroczyste otwarcie targów odbyło się 5 listopada 2003 roku. Dyrektor imprezy, Aniela Topulos, gorąco przywitała wszystkich gości i wystawców. Po niej przemawiali kolejno: rektor Politechniki Warszawskiej, prof. dr hab. inż. Stanisław Mańkowski, sekretarz targów Krystyna Gołębiowska, wiceminister kultury Rafał Skapski, wiceminister edukacji i sportu Tadeusz Szulc, prezes Fundacji Kultury Janusz Bryś, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego prof. dr hab. Tadeusz Borecki. Gościem honorowym spotkania była Lynette Owen, dyrektor ds. praw autorskich w brytyjskim wydawnictwie Pearson Education, co świadczy o tym, że prestiż targów, mających przecież jedynie zasięg ogólnokrajowy, zaczyna nabierać charakteru międzynarodowego.

Aula Politechniki Warszawskiej gościła w tym roku nieco mniej wystawców niż w ubiegłych latach, co spowodowane jest kłopotami finansowymi, z którymi boryka się obecnie sporo oficyn, głównie jednak prywatnych, gdyż renomowane wydawnictwa, także uczelniane, mają już swoją stałą klientelę i bez problemu znajdowały nabywców swoich książek.

Wydawnictwo AE zapewniło już sobie miejsce w ścisłym gronie stałych gości imprezy, a nasza oferta cieszy się coraz większą popularnością, czego wymownym dowodem było sprzedanie praktycznie wszystkich książek wystawionych na targach w Warszawie. Przyjęto też bardzo dużo zamówień od klientów prywatnych, bibliotek i księgarń z całego kraju. Odnowiono również kontakty z wieloma księgarniami w Polsce. Szczególnie cenna jest nasza stała współpraca z Księgarnią Ekonomiczną – Kazimierz Leki w Warszawie oraz Księgarnią Ekonomiczną PWE w Warszawie.

Tegoroczne targi były ostatnie przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Czy w przyszłym roku, w związku z naszym akcesem, sytuacja zmieni się, czy może przyjdzie czas na jej międzynarodowe rozszerzenie – czas pokaże.

Analiza i prognozowanie zjawisk rynkowych o charakterze niemetrycznym. Praca zbiorowa pod redakcją Eugeniusza Gatnara.

Autorzy w swoich artykułach przedstawili możliwość wykorzystania w analizie rynku, badaniach sondażowych czy też analizie sprzedaży takich metod statystycznych jak analiza wariancji, drzewa klasyfikacyjne, analiza czynnikowa, modele strukturalne (SEM), modele logitowe, skalowanie wielowymiarowe, metoda delficka itp. Praca potwierdza założenie, że zagadnienie analizy oraz modelowania zjawisk o charakterze jakościowym ma duże znaczenie praktyczne.

Mirosława Capiga: **Ocena działalności placówki operacyjnej banku. Dylematy metodologiczne i praktyczne**.

Praca składa się z pięciu części. W rozdziale pierwszym zaprezentowano aspekty metodologiczne oceny działalności banku i odniesiono je do placówki operacyjnej jako jednostki organizacyjnej banku, w której zmiany ilościowe i jakościowe stały się przesłanką modyfikacji dotychczasowego podejścia do oceny. W drugim zawarto charakterystykę kryteriów oceny działalności banku. W części trzeciej szczególne miejsce zajmuje klasyfikacja nakładów i wyników działalności banku będąca podstawą opracowania modelu oceny. Podejście praktyczne do oceny placówek operacyjnych przedstawiono w rozdziale czwartym. W rozdziale piątym zaprezentowano determinanty zmian w ocenie placówek operacyjnych, koncentrując się na elementach, które obecnie w ocenie nie występują, a ich uwzględnienie jest koniecznością, oraz na zintegrowanym ujęciu oceny placówek w skali banku.

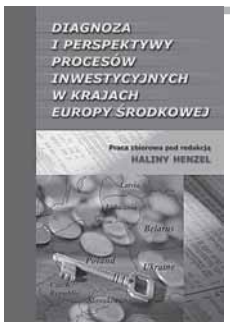

Diagnoza i perspektywy procesów inwestycyjnych w krajach Europy Środkowej. Praca zbiorowa pod redakcją Haliny Henzel.

Publikacja dotyczy wielu zagadnień dotyczących procesów inwestowania w krajach Europy Środkowej, a także Europy Wschodniej. W pierwszej części pracy ukazano stan i perspektywy inwestycji zagranicznych w tym regionie, druga część poświęcona jest uwarunkowaniom i znaczeniu inwestycji zagranicznych dla rozwoju gospodarczego Polski, natomiast trzecia zawiera artykuły dotyczące wybranych zagadnień działalności inwestycyjnej w gospodarce polskiej.

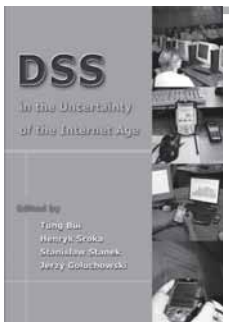

DSS in the Uncertainty of the Internet Age. Praca zbiorowa pod redakcją Tung Bui, Henryka Sroki, Stanisława Stanka i Jerzego Gołuchowskiego.

This book sought to attract the participants' interest to the most exciting challenges for decision support in the Internet Age. Emphasis was placed on such issues as: the emerging needs reated to distributed and remote decisions (Mobile DSS), the approaches to reasoning among the uncertanty of the Internet Age, the new decision making patterns and solutions in an organization and in the society, Web technologies, and the emerging standards for web data management.

Janina Harasim: **Strategie marketingowe w osiąganiu przewagi konkurencyjnej w bankowości detalicznej**.

Zasadniczym celem pracy jest identyfikacja źródeł trwałej przewagi konkurencyjnej w bankowości detalicznej, na tle zmian zachodzących wewnątrz banków i w ich otoczeniu oraz sprecyzowanie warunków o charakterze strategicznym pozwalających na przekształcenie potencjalnych źródeł przewagi konkurencyjnej w tzw. przewagę pozycyjną. Zadaniem pracy jest ponadto wskazanie podstawowych pól wyborów strategicznych banków w obszarze bankowości detalicznej oraz występujących w ich obrębie opcji strategicznych wraz z konsekwencjami wdrożenia każdej z nich.

Informatyka w zarządzaniu. Praca zbiorowa pod redakcją Celiny M. Olszak i Henryka Sroki.

Książka ma charakter teoretyczno-poznawczy i metodyczny. Jest adresowana przede wszystkim do studentów uczelni ekonomicznych różnych kierunków i specjalności, lecz wiele prezentowanych treści ma charakter na tyle ogólny, że mogą być przydatne także dla szerzej grupy odbiorców. W publikacji, obok problematyki dotyczącej sprzętu i oprogramowania komputerów, szeroko opisano również zagadnienia związane z tworzeniem systemów informatycznych dla przedsiębiorstw.

Agata Małysa-Kaleta: **Konsumpcja i zachowania konsumentów w Polsce w warunkach integracji europejskiej. Wybrane zagadnienia**.

Podjęte w pracy kwestie dotyczą m.in. wskazania roli i znaczenia konsumpcji we współczesnym życiu człowieka, w kształtowaniu jego jakości oraz roli konsumpcji we współczesnej gospodarce. W analizie otoczenia autorka uwzględniła zmiany ogólnych uwarunkowań funkcjonowania podmiotów konsumpcji, związane z polityką makroekonomiczna okresu przed akcesją do Unii Europejskiej, a także uwarunkowania ekonomiczne, stanowiące nadal najistotniejszą grupę determinant zachowań polskich konsumentów.

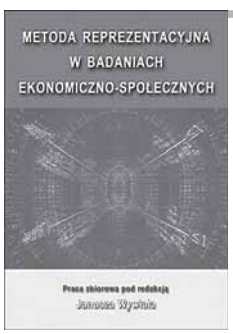

Metoda reprezentacyjna w badaniach ekonomiczno-społecznych. Praca zbiorowa pod redakcją Janusza Wywiała.

W ostatnich latach wyraźnie wzrosło zapotrzebowanie na dane statystyczne gromadzone szybko i tanio z wykorzystaniem metody reprezentacyjnej. Teksty zaprezentowane w pracy mają charakter zarówno teoretyczny, jak i praktyczny.

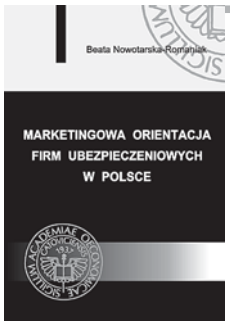

Beata Nowotarska-Romaniak: **Marketingowa orientacja firm ubezpieczeniowych w Polsce**.

Praca podzielona jest na siedem części. W rozdziale pierwszym zawarto zagadnienia dotyczące specyfiki usługi ubezpieczeniowej, jej cech i funkcji, w drugim omówiono istotę marketingu usługi ubezpieczeniowej, w trzecim opisano metody badań marketingowych i źródła informacji. Rozdział czwarty poświęcony został tworzeniu strategii marketingowej w dziedzinie usług i analizie typu SWOT, natomiast piąty – segmentacji rynku usług ubezpieczeniowych. Część szósta zawiera charakterystykę poszczególnych elementów marketingu-mix stosowanych przez firmy ubezpieczeniowe, a ostatnia – siódma – wykorzystywane przez firmy ubezpieczeniowe metody promocji.

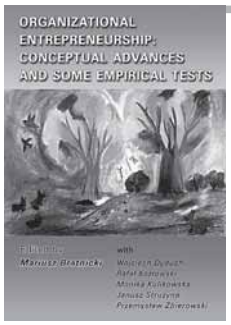

Organizational entrepreneurship: Conceptual advances and some empirical tests. Edited by Mariusz Bratnicki with Wojciech Dyduch, Rafał Kozłowski, Monika Kulikowska, Janusz Strużyna, Przemysław Zbierowski.

Entrepreneurship is a crucially important issue and the one that any organization is seeking to address. It is a part of the contemporary enterprise, and may be defined as the organizational philosophy and fundamental orientation for an enterprise; as concepts and methods for managers, or as a lifestyle and a role for organizational members, forming their individual and collective behaviors. Entrepreneurshipscape is a complex, dynamic both landscape and timescape, full of real options, like a forest, unlike a garden.

Jacek Pietrucha: **Strefa euro. Porządek pieniężny i stabilność makroekonomiczna**.

Celem niniejszej pracy jest próba oceny wybranych aspektów instytucjonalnych Europejskiego Systemu Banków Centralnych oraz stabilności makroekonomicznej w obszarze euro w ciągu czterech pierwszych lat (1999-2002) funkcjonowania Unii Gospodarczej i walutowej, tj. po przejściu do jej trzeciego etapu. Okres ten, chociaż krotki, gdyż nie obejmuje nawet jednego pełnego cyklu koniunkturalnego, pozwala jednak na próbę wyciągnięcia pierwszych wniosków.

W rozdziale pierwszym przedstawiono najważniejsze zasady Unii Gospodarczej i Walutowej, drugi poświęcono wybranym aspektom Europejskiego Systemu Banków Centralnych w latach 1999-2002. W części trzeciej przeprowadzono analizę danych makroekonomicznych z czterech pierwszych lat funkcjonowania UGW.

Beata Reformat: **Strategie dystrybucji przedsiębiorstw na rynku dóbr konsumpcyjnych**.

Celem pracy jest przegląd i analiza prawidłowości marketingowych objaśniających stosowanie określonych strategii dystrybucji oraz narzędzi ich realizacji na tle doświadczeń polskiego sektora słodyczy (reprezentanta rynku dóbr konsumpcyjnych).

Opracowanie to jest przeznaczone dla słuchaczy wyższych uczelni ekonomicznych oraz szkół biznesu studiujących problematykę marketingu strategicznego i zarządzania przedsiębiorstwem. Może ono też zainteresować praktyków gospodarczych specjalizujących się w problematyce dystrybucji.

Jerzy Rokita: **Organizacja ucząca się**.

Przedmiotem niniejszej pracy jest uczenie się organizacji polegające na zdobywaniu i wykorzystywaniu wiedzy. Całość rozważań zawartych w opracowaniu została podzielona na kilka części stopniowo przybliżających czytelnika do odpowiedzi na następujące pytania:

- jak przebiegają procesy uczenia się organizacji?
- jakie są podstawy teoretyczne tzw. szkoły uczenia się, relacje pomiędzy nią i innymi szkołami zarządzania strategicznego?
- jak można wykorzystywać rezultaty uczenia się organizacji w procesach podejmowania decyzji?

Anna Romowicz: **Funkcje jednej zmiennej**. Seria: Zastosowanie matematyki w ekonomii i zarządzaniu pod redakcją Włodzimierza Szkutnika.

W kolejnym zeszycie serii „Zastosowanie matematyki w ekonomii i zarządzaniu" omawiane są funkcje jednej zmiennej. Zagadnienia przedstawione w tym opracowaniu obejmują tezy problemowe matematyki wykładanej na wyższych uczelniach ekonomicznych. Zeszyt zawiera, oprócz treści teoretycznych wiele przykładów oraz zadań do samodzielnego rozwiązania wraz z odpowiedziami. Proponowane tu zestawy maja na celu zweryfikowanie stopnia opanowania przez studentów treści formalnych przedstawionych w pracy.

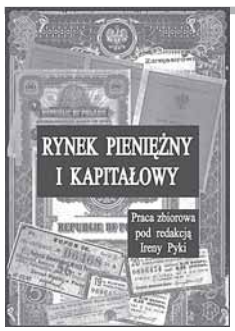

Rynek pieniężny i kapitałowy. Wydanie III, zmienione i uzupełnione. Praca zbiorowa pod redakcją Ireny Pyki.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest strukturze i kierunkom zmian rynku finansowego w procesach globalizacji, drugi – organizacji i zasadom funkcjonowania rynku pieniężnego, trzeci – charakterystyce instrumentów rynku pieniężnego, czwarty – strukturze i zasadom funkcjonowania rynku kapitałowego, piąty – instrumentom udziałowym rynku kapitałowego, szósty – obligacjom w roli instrumentu rynku kapitałowego, natomiast siódmy – rynkowi instrumentów pochodnych.

Joanna Wiechoczek: **Marketingowa strategia produktu ponadnarodowego koncernu motoryzacyjnego**.

Publikacja jest adresowana do badaczy problematyki marketingowej strategii produktu, zarówno na rynku motoryzacyjnym, jak i na rynkach innych dóbr trwałego użytku. niniejsze opracowanie może być również pomocne dla uczestników praktyki gospodarczej, prowadzących działalność w skali międzynarodowej oraz kadry menedżerskiej polskich firm podejmujących walkę konkurencyjną z koncernami zagranicznymi. Praca jest adresowana także do studentów zdobywających wiedzę lub doskonalących umiejętności w zakresie zarządzania i marketingu na rynkach lokalnych, międzynarodowych i globalnych.

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2003/2004

Bielsko-Biała

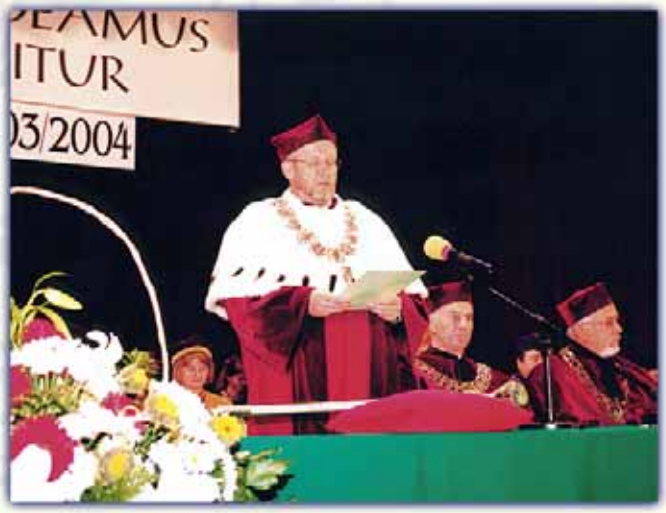

Uroczysta Inauguracja Roku Akademickiego 2003/2004

Rybnik